



Kurier

KWIECIEŃ 2005

Rok XV Nr 4/170

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



SIATKARSKIE ASY z BOBOWICKA

W numerze:

- * „PRIMA APRILIS” - HISTORIA
- * 100 LAT ZNP
- * ZWIĄZKOWCY z ŻYCIA
- * SADŹMY DRZEWA
- * UROCZYSTOŚĆ
- SPORTOWIEC 2004
- * STAN WODOCIĄGÓW
- * MIĘDZYRZECKI INFORMATOR
MEDYCZNY



*Nowym
Maturzystom
2005
spokoju,
pomysłności
i połamania piór
życzy*

Kurier Miedzyrzeczki



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Modele z 2005 roku

Dla każdego modelu do wyboru:

- kredyt 0% – 0% wpłaty własnej, 0% odsetek
- ubezpieczenie AC/OC/NW – 2 lata gratis

Sprawdź też inne oferty:



FIAT ALBEA

- już od **10 797 zł** w kredycie 30/70
- już od **477 zł** miesięcznie



FIAT PUNTO

- już od **10 800 zł** w kredycie 30/70
- już od **477 zł** miesięcznie



FIAT SEICENTO

- już od **7 650 zł** w kredycie 30/70
- już od **338 zł** miesięcznie



FIAT STILO

- już od **15 120 zł** w kredycie 30/70
- już od **668 zł** miesięcznie

Ofert nie można łączyć. Warunki oferty w naszym salonie.

MOTO-GOBEX
UL. SZCZECIŃSKA 23
66-400 GORZÓW WLKP
Tel: 095-7219-000, 7219-005
e-mail: salon@motogobex.pl
www.motogobex.pl

AL-TOR-POL
UL. POZNAŃSKA 10
66-300 MIĘDZYRZECZ
Tel: 095-7422-615
e-mail: altorpol@m-cz.pl



URODZENIA

1. Woźniak Maria Helena c. Michała i Darii
2. Niemczyk Julia c. Marka i Joanny
3. Pasamonik Jakub Henryk s. Roberta i Joanny
4. Ogiba Zuzanna Maria c. Mariusza i Renaty
5. Ojrzanowska Jagoda c. Prymysława i Iwony
6. Rzepa Filip Rafał s. Zbigniewa i Małgorzaty
7. Fietz Adam s. Macieja i Agnieszki
8. Januchowska Oliwia Anna c. Marcina i Anny
9. Sidorowicz Wiktoria c. Arkadiusza i Weroniki
10. Skoczylas Jolanta c. Jana i Anny
11. Maciejewski Adrian Paweł s. Pawła i Sylwii
12. Gmiał Oliwia Krystyna c. Krzysztofa i Doroty
13. Szymański Mikołaj Rafał s. Rafała i Lidii
14. Nawrot Aleksandra Greta c. Roberta i Ewy
15. Witkowski Stanisław Jerzy s. Wojciecha i Ewy
16. Obst Klaudia c. Marcina i Beaty
17. Wesołowski Maciej s. Piotra i Magdaleny
18. Sawińska Marika c. Pawła i Marioli

w kwietniu kino Świt zaprasza

31.03 - 03. 04. 2005R.

GODZ. 17.00, 19.00 „LEMONY SNICKET:
SERIA NIEFORTUNNYCH ZDARZEŃ” USA B/O

07 - 10. 04. 2005R.

GODZ. 17.00 „W STRONĘ MORZA” HISZ.-FR.-WŁ. OD 15 LAT
GODZ. 19.00 „RH +” POL OD 15 LAT

14 - 17. 04. 2005R.

GODZ. 17.00, 19.00 „BLADE: MROCNĄ TRÓJCA” USA OD 15 LAT

21 - 24. 04. 2005R.

GODZ. 18.00 „AVIATOR” USA OD 15 LAT

28 - 30. 04. 2005R.

GODZ. 17.00, 19.00 „BEZDROŻA” USA OD 15 LAT

05 - 08. 05. 2005R.

GODZ. 17.00, 19.00 „CONSTANTINE” USA OD 15 LAT

ZGONY

1. Martin Krystyna r. 1935 zam. Międzyrzecz
2. Kałek Bronisław r. 1944 zam. Bobowicko
3. Bartkowiak Edward r. 1924 zam. Kaława
4. Podolińska Marta r. 1910 zam. Międzyrzecz
5. Nowak Władysław r. 1918 zam. Międzyrzecz
6. Siemiatowski Alojzy r. 1920 zam. Międzyrzecz
7. Judek Marcin / Marek / r. 1933 zam. Międzyrzecz
8. Dopierała Maria r. 1918 zam. Międzyrzecz
9. Brzostowska Nonna r. 1911 zam. Międzyrzecz
10. Walczak Eugeniusz r. 1937 zam. Lubosinek
11. Szarlej Ludwik r. 1927 zam. Międzyrzecz
12. Wyrzykiewicz Czesław r. 1934 zam. Międzyrzecz

SIATKARSKI „ORZEŁ”
W BŁOCIE

Konflikty, bójkі, alkohol, plotki, przepychani, pieniądze, brak perspektyw, siatkarscy emeryci, brak międzyrzeckiego zaplecza, tajemniczy zarząd – takie określenia padają na pytanie: co w siatkówce?

W tle pozostają zwycięstwa i sukcesy.

Dlatego uruchamiamy na naszych łamach

SIATKARSKIE
FORUM

Prosimy o listy na temat: stanu obecnego, przyszłości siatkówki w Międzyrzeczu. Opublikujemy tylko podpisane. Zapraszamy do dyskusji zawodników, działaczy, kibiców.

Anna Kuźmińska – Świder

Muzeum w Międzyrzeczu
zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* **Dział sztuki:** Portret trumienny

* **Dział archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza

* **Dział etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzi-
mej z Dąbrowki Wlkp. z XIX - XX wieku.

Wystawa czasowa:

* *Malarstwo Hieronima Kozłowskiego*

Muzeum czynne:

- poniedziałek zamknięte
- od wtorku do soboty 9-16
- niedziela 10-16

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w kwietniu 2005r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ – 17⁰⁰. Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia **18 kwietnia**. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (*po wykorzystaniu zapewniamy zwrot*). Zebranie redakcji KM odbędzie się **14 kwietnia o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji**.

Z przeszłości Międzyrzecza

Tradycje budowy organów w kościołach Ziemi Międzyrzeckiej

Jak budował organy w Międzyrzeczu mistrz krakowski Piotr Ostrowski

Po długich poszukiwaniach udało się archiwistom zielonogórskim odnaleźć zaginiony rękopis traktatu organologicznego z XVII wieku. Powstał on w Sulechowie a jego autorem jest Matthaeus Hertel – organista

teraturze jako polskie cymbały. Kolejna bardzo ważna informacja dla historii budownictwa organowego związana jest z organami z kościoła ewangelickiego w Międzyrzeczu, który to instrument w roku 1669



Zabytkowy organ z klasztornej kościoła w Paradyżu XVIII wieku

ewangelickiego kościoła parafialnego. Wspomniany już traktat jest dziełem teoretycznym z dużą zawartością uwag praktycznych i informacji uzyskanych od zaprzyjaźnionego polskiego budowniczego organów - Piotra Ostrowskiego, który jakiś czas przebywał też w Międzyrzeczu. Do wprost unikatowych należy informacja, mówiąca, że Ostrowski około 1650 roku w Krakowie oglądał stare już około 500 lat mające organy, których drewno było jeszcze w dobrym stanie. A więc organ był znany w Polsce od XIII wieku. Do ciekawych należą także informacje związane z działalnością nie notowanego w polskich źródłach Piotra Ostrowskiego.

Piotr Ostrowski organ mistrz z Krakowa przybył na pogranicze śląsko brandenburskie (Sulechów, Świebodzin, Międzyrzecz) około 1665 roku i przebywał do 1675 roku. W Sulechowie podjął się naprawy i częściowej przebudowy organów kościoła, gdzie organistą był właśnie Hertel.

Przebudowując wstawił do organów specyficzny głos „Cymbel” znany w polskiej li-

teraturze jako polskie cymbały. Kolejna bardzo ważna informacja dla historii budownictwa organowego związana jest z organami z kościoła ewangelickiego w Międzyrzeczu, który to instrument w roku 1669

Kronikarz Zachert, w kronice pisanej w XVIII wieku o Międzyrzeczu informuje, że w roku 1669 Piotr Ostrowski zbudował na polecenie burmistrza Hellmanna unikatowy organ w kościele ewangelickim, który był zlokalizowany przy murach miejskich nad Obrą, na północ od Rynku. Kościół ten był w kolejności drugim kościołem w tym miejscu. Pierwszy zbudowany w roku 1609 spłonął w pożarze miasta 9 kwietnia 1666 roku. Drugi zbudowano już po 9 miesiącach, poświęcony został 23 grudnia 1666 roku. Posiadał 50 łokci długości i 30 łokci szerokości, budowany był z pruskiego muru, zewnątrz otynkowany, kryty gontami. Wewnątrz były 2 balkony i chór organowy. Budowniczy pochodził z Leszna. W tym właśnie kościele zbudował organ Piotr Ostrow-

ski. Kościół ten przetrwał za ledwie 64 lata i spłonął w wielkim pożarze miasta 24 czerwca 1731 roku. Spaliły się również zabytkowe organy mistrza Ostrowskiego.

Kronikarz Zachert opisuje w swojej kronice przykre wydarzenie związane z pobytom Ostrowskiego w Międzyrzeczu. Podczas gdy ostrowski pracował przy budowie organu w kościele, złodziej z izby, gdzie mieszkał Ostrowski skradł mu 60 talarów. Na szczęście straż miejska odnalazła złodzieja, pieniądze zostały Ostrowskiemu zwrócone, a złodziej odsiedział kilka miesięcy w bastei – więzieniu, które mieściło się we wschodniej stronie murów miejskich.

Ziemia Międzyrzecka jest Krainą, w której bardzo wcześnie używany był w kościołach organ. Dowodem na to jest zachowany w poznańskiej bibliotece tzw. Graduał Paradyński. Rękopis paradyński zawierający dwie msze, które można interpretować jako podstawy do improvizowania przez organistę przy pomocy organów. Graduał jest jednym z najstarszych polskich źródeł poświadczających stosowanie organów już w XIII wieku. Przypuszczalnie najstarszy kościół parafialny Św. Krzyża w Międzyrzeczu, spalony w 1474 roku posiadał już w swym wyposażeniu organ. W kościele parafialnym Św. Jana Chrzciciela zbudowanym w latach 1475-79 organ był na wyposażeniu już w XVI wieku. W połowie XVI wieku Luteranie zajęli kościół i go przebudowali. Wewnątrz nad bocznymi nawami pobudowali balkony. Na jednym z nich zainstalowali organ. W roku 1604 Katolicy odzyskali kościół. W protokole odbioru zobowiązano gminę luterzańską do naprawienia zepsutych organów. W roku 1640 wizytacja kościoła przez biskupa Branieckiego wymienia na stanie organy. Ten organ przetrwał w kościele do XIX wieku. W roku 1851 podczas remontu kościoła organy, które liczyły już 250 lat zostały wymienione na nowe. Nowy organ został zbudowany przez firmę Duise z Berlina za 1352 talary, miał 17 registrów. Zostały komisynie odebrane w 1862 roku. W roku 1917 proboszcz parafii dostał polecenie oddania cynowych piszczałek dla celów wojennych. Organ był nieczynny dwa lata. W roku 1919 parafia zapłaciła 2010 mk panu Sandrowi z Frankfurtu nad Odrą za odremontowanie organu. W roku 1930 podczas remontu kościoła wysunięto wniosek zakupu nowych organów. Organ został wykonany przez firmę Berschdorfa z Nysy, kosztował 17 980 mk. Został poświęcony 11 sierpnia 1935 roku i ma 24 głosy. Ten organ służy w kościele p.w. Św. Wojciecha w Rynku. Organ został zainstalowany w roku 1850. Wykonała go firma Müller z Międzyrzecza. Był to duży, 31 głosowy instrument z dwoma manualami i niezależnym pedałem o trakturze mechanicznej. Instrument jest obecnie czynny. Podczas drugiej wojny światowej wybrano z niego cały drugi manual i wiele piszczałek z pozostałych sekcji.

W opracowaniu wykorzystano: wiadomości z Kroniki Zacherta, monografii ks. Czechowicza i referatu Wolfganga J. Brylla z Zielonej Góry

Stefan Cyraniak

Spacerkiem po mieście

czyli — „jak cię widzą tak cię piszą“

Stare to przysłowie można zastosować nie tylko do ogólnego wyglądu naszego miasta, które czystością, estetyką zieleni i wyglądem ulic nie grzeszy, ale także i innych mniejszych zagadnień m. in. i do okien wystawowych, których wygląd pozostawia wiele do życzenia.

Kiedy nieznany przybysz za wita w progi naszego grodu piastowskiego i odbędzie kilka tras ulicami miasta, odniesie ogólne wrażenie pewnej ospałości i braku zrozumienia jego mieszkańców na sprawy estetyki, porządków i czystości.

Wrażliwe oko przybysza sprawdzi i zauważy wiele niedociągnięć w tym względzie, które można by przy dobrej woli i niewielkim nakładzie pracy usunąć i naprawić niekiedy kolektywnie. Ale wejźmy z nim na ulicę i zobaczymy, że spostrzeżenia jego są słuszne. Wychodząc z Dworca Kolejowego po przeciwległej stronie, nieco na prawo straszy rumowisko zburzonego domu PKP, które stało się nie tylko zbiornicą śmiecia, ale ostatnio uległo zniszczeniu ogrodzenie, które jest dopełnieniem tego pierwszego „przyjemnego“ dla oka widoku. Parę kroków dalej nędzne opłotowanie magazynu GS i ciągle nieporządku na podwórku, na którym urządzono składnicę węgla, co budzi także zastrzeżenia do administracji tego obiektu.

Idąc ulicą Sikorskiego do miasta nie patrzymy na lewą stronę ulicy, bowiem rumowiska zniszczonych domów i sprawa ich ewent. odbudowy jest na pewno stałą troską na szęj MRN. Może Wydział Gospodarki Komunalnej PRN wspólnie z MRN pomógłby na prawicę zło, jakie jego poprzednicy dokonali na tym odcinku. Niemniej jednak rozgrzebane rumowiska nie należą do pięknych widoków w naszym mieście.

Są natomiast place — podwórza, które oglądać można od ulicy, zagospodarowane przez instytucje, których widok poprzez gruzy przeraża swym zaniedbaniem i brakiem jakichkolwiek gospodarkich pomysłów. Należy do nich przy ul. Sikorskiego plac tut. DBO. Widzimy tutaj masę porzucanych po placu bezładnie — pozostałych po dawnych użytkownikach budynków gospodarczych, które od dawna nie służą nikomu i też nikt się nimi nie opiekuje. Węgiel leży kupami pod gołym niebem i jeżeli jest jego pod dostatkiem, co się na ogół jednak

nie zdarza, jak to miało miejsce ostatniej zimy, narażony bywa na zamakanie i zyskuje niepotrzebnie na wadze.

Ale waga ta do estetyki nie należy — przeto wróćmy do naszej sprawy. Na odchodnym powiedzmy tylko: zróbcie z placem i z tymi rudarami porządek i nie tylko będzie ład i skład, ale i zadowolenie odbiorców naszego tak cennego artykułu.

Parę kroków dalej towarzyszy mój zwraca uwagę na obszerny skwer i piękny drzewostan w jego zapleczu. Ponieważ jednak spieszy się nam do centrum miasta przeto zauważymy w pośrodku zwarte śmietnisko — okolone jakoby dla ozdoby krzaczkami a nawet glogami, ruszamy dalej. Jak to dobrze, że czasami i blo to o którym uprzedziłem mego towarzysza, odstraszyło go od wejścia na teren zaplecza owego skwerku.

Rzut oka na pałacyk, w którym znajduje się Spółdzielnia Pracy „Obra“ na „solidnie zakratowane okna“ i już oglądamy pierwsze okna wystawowe sklepu PSS.

Trudność w oglądaniu wystawy czyni żelazna kratka, która zdoła także na glucho okno wystawowe PSS na placu dworcowym, jak przypomniał sobie mój towarzysz. Towary w oknach ułożone zostały jednak z pewną myślą i widać, że kierownictwo dba o estetykę swoich okien. Może trochę za wiele kółek i gwiazdeczek z wymyślnie ułożonych artykułów spożywczych. Mijamy znowu kilka rumowisk i nowy plac targowy, który nieco się w pośrodku zapadł. Rzućmy okiem na różnego rodzaju i koloru stragany, nie wchodząc na szczęście w głąb placu w kierunku na dawne podwalie. Na gruzach śmieci, słoma i siano świadczą o dużym ruchu naszej wsi w dni targowe.

Ilość sklepów zaczyna się teraz zwiększać. Poznajemy to po szyldach, a przede wszystkim po oknach wystawowych.

W pierwszych z nich osłoniętych deskami poprzez lufcik widzimy masę garderoby. To punkt usługowy Spółdzielni Pracy „Promień“ z Sulechowa.

Dalej brudne okna ze starymi plakatami zachęcającymi do zbierania ziół. O jakiejkolwiek estetyce tego okna nie ma mowy. W zakratowanym na glucho oknie Rzemieślniczej Spółdzielni Wielobranżowej widzimy masę nieaktualnych afiszów i plakatów, dwie szczołki do malowania ścian. Pewnie będą tam malować

wnętrze. Z drugiej strony ulicy widzimy sklep piekarski z solidnie zakratowanym oknem wystawowym. Idąc dalej lewą stroną przed narożnikiem z obzarpanego szyldu dowiadujemy się, że znajduje się tutaj sklep z artykułami chemicznymi. W dwu obszernych oknach wystawowych porozrzucił ktoś lustra, różnej wielkości oraz sporo ulotek i afiszów o nieaktualnej treści. Czyżby towarów zabrakło na wystawę? Wejść my więc do wnętrza. Okazuje się, że wszystkiego „na oko“ jest pod dostatkiem i dekorator PSS-u, któremu sklep ten podlega, mógłby urządzić zupełnie ciekawą wiosenną dekorację. Ale idźmy dalej — znowu sklep zakratowany na glucho, tym razem świecący pustką wnętrza. Potem MHD, w którym, o zgrozo brak krat, ale za to oglądać można różne materiały i inne artykuły garderoby. Estetyka okna — owszem, nawet są akcenty głównie podkreślające nowości towarów oraz ceny również podane na artykułach. I dalej znowu kraty na glucho, ale tu jest GKS, tam nie ma czym się chwalić. Obok znowu kraty na glucho. To sklep GS. — Szyby tak brudne i towaru w oknach takie ilości, że trudno się w obu obszernych wystawach rozeznac. Pewnie odbywa się remanent i bezład ten jest usprawiedliwiony. Ale dlaczego nie zasłonięto okien? Parę starych afiszów leżących na towarach nie zasłaniają ich dostatecznie. Przypuszczenie nasze okazuje się niesłuszne. Sklep jest otwarty i znajduje się w nim sporo nabywców.

(Ciąg dalszy w następnym numerze).

A. K.

GĄZETA

MIEDZYRZECKA

Organ Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego

Rok I — Nr 2 29 kwietnia 1935 r. Cena 10 gr

INFORMACJE Z RATUSZA**NR 4****SERWIS PRASOWY****ZMIANY ORGANIZACYJNE W URZĘDZIE**

W związku z prowadzoną od miesiąca grudnia ubiegłego roku reorganizacją wydziałów w obu budynkach Urzędu Miejskiego, swoje dotychczasowe miejsce zmieniło 6 komórek. Wprowadzone zmiany podyktowane były przede wszystkim stworzeniem dogodniejszych warunków obsługiwanie petentów załatwiających swoje sprawy w magistracie. Od marca zakończy się



uciążliwe „wdrapywanie” na trzecie piętro Ratusza osób chcących załatwić sprawy meldunkowe bądź sprawy związane z działalnością gospodarczą. Wymienione czynności załatwimy obecnie na parterze, w pokoju 101. Lokalizacja pozostałych „przeniesionych” wydziałów przedstawia się następująco:

Rynek 1, piętro II**Audyt i kontrola wewnętrzna – pok. 303****Referat Promocji Gospodarczej oraz Rzecznik Prasowy – pok. 304****Wydział Planowania Przestrzennego, Promocji i Rozwoju – pok. 305****Rynek 7, piętro I****Biuro Prawne – pok. 203****Wydział Gospodarki Komunalnej – pok. 205**

Pozostałe Wydziały znajdują się na dotychczasowych miejscach.

Z OBRAD SESJI

Pierwsza w 2005 roku sesja Rady Miejskiej w Międzyrzeczu odbyła się 22 lutego w sali narad międzyrzeckiego Ratusza. Po otwarciu i ustaleniu porządku obrad, Pani Halina Skrzydło Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu, podsumowała I etap wdrożenia ustawy o świadczeniach rodzinnych w naszej gminie a także przedstawiła analizę dotyczącą wprowadzenia kolejnego etapu ustawy. Na sesji przedstawiona została także analiza zmian w zagospodarowaniu przestrzennym Gminy Międzyrzecz pod budownictwo mieszkaniowe, usługowe, handlowe, przemysłowe i rekreacyjne, którą zaprezentowała inżynier architekt, planista Pani Agnieszka Mróz. Podczas obrad radni podjęli 20 uchwał dotyczących między innymi zatwierdzenia planów pracy poszczególnych Komisji Rady, uchwał budżetowych i uchwał dotyczących zatwierdzenia Programu Odnowy Wsi w Wyszanowie, Bukowcu, Pniewo i Nietoperku. Sporo dyskusji wywołało podjęcie uchwały w sprawie wysokości i szczegółowych warunków przyznawania nauczycielom niektórych składników wynagrodzenia oraz innych świadczeń. Ten akt prawa miejscowego wprowadza dodatek do wynagrodzenia w wysokości 2,5% wynagrodzenia zasadniczego dla nauczycieli języka polskiego i nauczycieli języków obcych. Tym samym Rada Miejska w sposób szczególny pragnie wyróżnić „językowców” z pośród innych nauczycieli. Bardzo ważną uchwałą, z gospodarczego punktu widzenia było zatwierdzenie przez radnych, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Międzyrzecz, dotyczącego powstającego Międzyrzeckiego Parku Przemysłowego. Jest to kolejny krok ku stworzeniu

prawnych i administracyjnych warunków do lokowania na terenie Międzyrzecza kapitału i powstawania nowych przedsiębiorstw, a co za tym idzie, nowych miejsc pracy.

TURNIEJ SOŁECTW

26 lutego już po raz szósty, reprezentacje 11 sołectw Gminy Międzyrzecz uczestniczyły w Zimowym Turnieju Sołectw zorganizowanym na hali widowiskowo-sportowej w Międzyrzeczu. Drużyny składające się z dzieci, młodzieży oraz dorosłych, wspierane przez zgromadzoną publiczność z gminnych miejscowości, rywalizowały między sobą w licznych zabawach i grach sportowo-rekreacyjnych.



nych. Było sadzenie ziemniaków, bieg Krakowiacek, sztafeta z walkiem, czy też mydlany wyścig. Sportowe emocje udzielały się nie tylko zawodnikom. Również przybyli na turniej Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki gorąco dopingował wszystkim drużynom. W przerwach czas widzom umilały wokalne występy dziecięcego zespołu z Kęszycy Leśnej. Poziom zawodów był naprawdę bardzo wysoki, niech świadczy o tym choćby finałowa dogrywka, która ostatecznie wyłoniła zwycięzcę turnieju. Była nią reprezentacja z Pniewa z sołtysiem Panem Tadeuszem Grabasem na czele. Kęszycza Leśna zajęła zaszczytne 2 miejsce a ekipa z Kurska 3. Na zakończenie sobotnich zmagani burmistrz Tadeusz Dubicki w towarzystwie Pana Ireneusza Jarnuta prezesa Gminnego Koła nr 36 w Międzyrzeczu, Lubuskiego Stowarzyszenia Sołtysów oraz Pana Leszka Ćmikiewicza olimpijczyka z Aten, udekorował najlepsze drużyny pucharami, dyplomami i nagrodami. Wszystkie dzieci otrzymały dodatkowo słodkie upominki. Tuż po dekoracji Pan Ireneusz Jarnut zapowiedział kolejną sportową inicjatywę dla mieszkańców wsi w naszej gminie. Dotyczy ona sołeckich rozgrywek w piłce siatkowej, których finałowy mecz zobaczyć będzie można 3 września podczas Gminnych Dożynek 2005 w Kęszycy Leśnej.

AKROBATAKA W MOSiW

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku, 12 i 13 marca gościł na hali widowiskowej 197 zawodników z całej Polski, którzy



wzięli udział w zawodach o Puchar Polski w akrobatyce sportowej, skokach na ścieżce oraz trampolinie. W uroczystości otwarcia zawodów uczestniczył obok wicemarszałka senatu Pani Jolanta Danielak, prezesa Polskiego Związku Akrobatyki Sportowej Pana Bogusława Sułkowskiego, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Międzyrzeczu Pana Tomasz Reszela, zastępcę Burmistrza Międzyrzecza Zdzisław Czekala. Startujący zawodnicy rywalizowali między sobą bardzo zawzięcie i dzięki temu dostarczyli oglądającym dużo wrażeń. Szczególnie skoki na trampolinie w układach synchronicznych okazały się niezwykle widowiskowe. Emocje sportowe dosłownie „sięgały” sufitu. Nie mniej uroku miały dynamiczne i statyczne układy akrobatyczne na planszy, podczas których widzowie zgromadzeni w międzyrzeckiej hali podziwiali kunszt i precyzję niemal cyrkowych figur. Rozgrywane zawody były dla wszystkich uczestników doskonałym sprawdzianem przed zbliżającymi się mistrzostwami kraju i Europy. Podczas niedzielnej dekoracji najlepsi sportowcy otrzymali medale, puchary i pamiątkowe dyplomy. Pucharami Burmistrza Międzyrzecza uhonorowane zostały najlepsze kluby startujące w skokach na trampolinie, których wręczenia dokonał zastępca Burmistrza Międzyrzecza Krzysztof Szmidchen.

OBWODNICA

W dalszym ciągu kontynuowane są prace inżynierskie związane z budową mostu nad rzeką Obrą. Na tym odcinku międzyrzeckiego obojścia wbito dotąd do gruntu 32 pale. Równocześnie prowadzone są roboty fundamentowe przy budowie ścianek szczelnych. Fir-



ma Berger Bau Sp. z o.o., na obecnym etapie realizacji inwestycji przygotowała także niezbędne zaplecze logistyczne oraz wykonała tymczasowe drogi dojazdowe dla ciężkiego sprzętu. W miesiącu kwietniu rozpoczną się prace ziemne przy budowie nasypów oraz przejść podziemnych.

100-lecie ZNP

Związek Nauczycielstwa Polskiego obchodzi w 2005 roku swoją jubileuszową 100-tą rocznicę powstania. W zorganizowanej 16 marca, przez Oddział ZNP w Międzyrzeczu uroczystej akademii z tej okazji, udział wzięli Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki, który podczas swojego wystąpienia podkreślił jak bardzo ważną rolę pełni ten związek na rzecz kształtowania oświaty i nauki na ziemi międzyrzeckiej. Dla upamiętnienia obchodzonego jubileuszu Burmistrz Międzyrzecza przekazał na ręce Prezesa Oddziału ZNP w Międzyrzeczu Pana Zbigniewa Barczyńskiego medal pamiątkowy.



RAZEM 65 LAT

Państwo Karolina i Szczepan Chamarczukowie z Międzyrzecza obchodzą w tym roku jubileusz 65-lecia wspólnego pożycia małżeńskiego. Uroczystość, podczas której Burmistrz Międzyrzecza Ta-



deusz Dubicki wręczył jubilatom medale przyznane przez Prezydenta RP, Aleksandra Kwaśniewskiego za długoletnie pożycie, odbyła się 18 marca w mieszkaniu małżonków, w gronie najbliższej rodziny. Składając gratulacje Państwu Chamarczukom, Burmistrz przekazał szczerze życzenia radości, zadowolenia z życia i doczekania w zdrowiu kolejnego jubileuszu.

GOSPODARCZE SPOTKANIE

22 marca odbyła się w sali narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu I debata gospodarcza, na którą zaproszeni zostali przedsiębiorcy realizujący zadania inwestycyjne na terenie naszej gminy.



W trakcie spotkania Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki przedstawił inwestycje obecnie wykonywane, a także plany na najbliższy okres. Podczas debaty, pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Międzyrzeczu przedstawili także przedsiębiorcom korzyści płynące z zatrudniania dodatkowych pracowników. Związane są one z dofinansowaniem z Funduszu Pracy, części kosztów z tytułu przyjęcia nowych osób do pracy a także z możliwości przeszkolenia niewykwalifikowanych pracowników na konkretne stanowisko. Głos w dyskusji zabrał między innymi przybyły na spotkanie prezes międzyrzeckiej firmy EGBUD Pan Edward Głogoza, który stwierdził, że jako przedsiębiorca działający od 50 lat w budownictwie, nie słyszał o tylu podjętych i planowanych działaniach inwestycyjnych na terenie Międzyrzecza, co pozytywnie wpływa na rozwój gminy. Na zakończenie burmistrz Tadeusz Dubicki, w swoim wystąpieniu gorąco zachęcał do skorzystania z powyższych propozycji i apelował do przedstawicieli przybyłych firm o chętniejsze i bardziej odważne zatrudnianie dodatkowych pracowników.

Marcin Rzepa – rzecznik prasowy

Uroczystość 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego w MOK

100 lecie ZNP to bardzo szacunowa rocznica. Zaszczyciło ją swoją obecnością wiele osób z lokalnych władz samorządowych z Międzyrzecza, Skwierzyny, Trzciela, Pszczewa, Przytocznej, jak również osoby z Zarządu ZNP, Wydziału Oświaty, dyrektorzy szkół, przedszkoli i placówek oświatowych. Zasłużonym nauczycielom i działaczom związkowym wręczono wyróżnienia i wiązanki kwiatów, pamiątkowe okolicznościowe medale i podziękowania. Wyróżniono m.in. pana Bronisława Bartkowiaka, Janinę Frackowiak, Tomasza Jasińskiego, Leszka Kwiatkowskiego, Aleksandra Mikulę, Zofię Ratajczak, Bronisława Stempla, Zenona Wojciechowskiego oraz wielu innych nauczycieli i działaczy związkowych, także z młodszego pokolenia.

Prezes Zarządu ZNP w Międzyrzeczu pan Zbigniew Baczyński wygłosił krótkie przemówienie o celach statutowych związku, historii, dokonaniach i działaniach dzisiejszych, o szczególnej roli zawodu nauczyciela i pracownika oświaty w przeszłości i dzisiaj. Podziękowania i najlepsze życzenia zebrani otrzymali od burmistrza Tadeusza Dubickiego i w-ce wojewody pani Joanny Kasprzak - Perki. Za motto przemówień można uznać stwierdzenie pani Bożeny Mani, że oświata to inwestycja, która na pewno się zwróci.

Po oficjalnej części uroczystości prowadząca pani Wiesława Chamienia zaprosiła gości na część artystyczną w wykonaniu dzieci i młodzieży z SP nr 4, Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku i kabaretu z SP nr 2. Dziewczyny z SP 4, bardzo muzykalne, wykonały kilka własnych wersji znanych przebojów. Dziewczyny z Bobowicka z akompaniamentem fortepianu zaśpiewały również kilka znanych utworów, w układzie choreograficznym na trzy głosy. Zespół nazywa się „Apropos”.

Najlepsze zostawiono widzom na koniec. Kabaret z SP nr 2 o wiele mówiącej nazwie „Artystyczna Uprawa Młodej Latorośli” uświetnił dzisiejszą uroczystość dodając jej, swoimi niebanalnymi tekstami i wykonaniem – zadziwiającą dobrym zważywszy na bardzo młody wiek wykonawców – nieco humoru i dowcipu. Mam nadzieję, że można będzie jeszcze przynajmniej raz posłuchać i obejrzeć wykonawców, by wsłuchać się należycie w błyskotliwie napisany tekst, wychwycić wszystkie niuanse i znaczenia, których było wiele. Jak przystało na taką uroczystość, a program został chyba specjalnie przygotowany, rzecz była o stanie uczniowskim i nauczycielskim – z przymrużeniem oka, rzecz jasna – o wzajemnych relacjach, nieraz zabawnych i śmiesznych. Miałam wrażenie, że lepiej przedstawia aktualne problemy szkolnictwa niż niejedno bardzo mądre przemówienie. Skecze skrzą-

ce się dowcipem wywoływały u adresatów siedzących na widowni uśmiech i brawa. To była rozrywka na dobrym poziomie, inteligentna, obrazująca sposób patrzenia ucznia, tego „obiekta” czcigodnych działań szanownych gremiów na szkołę, właściwy jego wiekowi, wiedzy i doświadczeniu. Sposób patrzenia celny i wiele mówiący o poruszanych sprawach. Autorkom tekstu (pani Maria Sobczak – Siuta i Hanna Barczewska, opracowanie muzyczne pan Rafał Gojdzka) udało się uciec od sztywnej moralistyki – jak przystało na dobrze zrobiony kabaret. Tu moje wielkie gratulacje dla pań autorek scenariusza. Sztuka jest „ukryć” swoją dorosłość i, nie przegadując, nie dopowiadając do końca przemawiając językiem dziecka szkolnego zachowując przy tym mądrość i sens tekstu. Więcej, wyzyskać język szkolno – dziecięcy dla po-

trzeb zamierzenia twórczego trudnej formy kabaretu scenicznego. Powodzenie tego zamysłu zapewniło – jak myślę – dobre wykonawstwo dziecięce. Mam nadzieję, że Kabaret zobaczymy wkrótce na przeglądach teatralnych. Kilka celnych powiedzeń z tego przedstawienia zostanie nam na pewno w pamięci. Osoba ucznia, uczestnika aktora przedstawionego kabaretu, który grał siebie również, jest potraktowana, co pewnie jest naczelnym celem wszystkich reform w oświacie, w sposób uważny, ciepło, z szacunkiem i sympatią, uczeń jest sam źródłem twórczym, osobą, indywidualnością, młodym człowiekiem, którego rozwój się umiejętnie stymuluje, przede wszystkim nie przeszkadzając, nie ucinając jego naturalnej ekspresji.

Dzisiejszy program artystyczny Kabaretu „Artystycznej Uprawy Młodej Latorośli” to świetny dodatek, zabawna ilustracja dzisiejszej uroczystości, też dydaktyczny przyczynek do kulaarowych dyskusji zawodowych, który obrazowo i dowcipnie przedstawił bogatą gamę zdań i celów środowiska oświatowego na tle sytuacji ekonomiczno- kulturowej kraju, naszych nawyków i przyzwyczajęń rodem z „Ferdynandów”.

Gratulacje dla osiągnięć aktorskich wykonawców i życzenia dalszej owocnej pracy artystycznej dla pań H. Barczewskiej i M. Sobczak – Siuty i życzenia stałego miejsca Kabaretu w panoramie kulturalnej naszego miasta, docenienia tej społecznej inicjatywy przez ośrodki kulturotwórcze.

Iwona Wróblak

JEST SPONSOR!!!

W ogłoszonej w poprzednim miesiącu II edycji konkursu „Zabytki architektury Mojej Małej Ojczyzny”, Pan Paweł Jeziorski właściciel firmy „TOMBUD” postanowił przyznać atrakcyjne nagrody rzeczowe. Dzięki jego hojności w każdej z II kategorii wiekowych przyznane zostaną następujące nagrody:

za I m-ce fotograficzne aparaty cyfrowe,
za II i III m-ce przenośne odtwarzacze CD oraz kalkulatory, a ponadto każdy z uczestników, który zajmie punktowane miejsce otrzyma nagrody książkowe ufundowane przez Burmistrza Międzyrzecza Pana Tadeusza Dubickiego.

Uczniowie!!! Stwórzcie obraz wybranego przez siebie zabytku z terenu naszej gminy - **NAGRODY CZEKAJĄ!!!** Regulamin konkursu jest już w Waszych szkołach.

Termin składania prac został przedłużony do dnia 15 maja 2005 roku.

W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować za przyznane nagrody Panu Tadeuszowi Dubickiemu i Panu Pawłowi Jeziorskiemu. Stanowią one dodatkową motywację dla uczniów, by stworzyć obrazy naszej Małej Ojczyzny perfekcyjne pod względem plastycznego wykonania i autentyczności historycznej.

Wiesław Włodarski

Kiedy zima okrywa nas białym puchem, zaczynamy marzyć o śnieżnych przygodach. Decyzje należy podejmować prawie natychmiast, bo pogoda może się zmienić z dnia na dzień. Dlatego też dnia 3 marca br. o godz. 16³⁰ klasa VI a ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu wraz z wychowawczynią panią Beatą Belz oraz nauczycielką matematyki panią Katarzyną Chmielewską, wyruszyła na długo oczekiwany kulg. Kiedy wszyscy przybyli na miejsce startu, czyli do Gorzycy, pan traktorzysta przyczepił wszystkie sanki do ciągnika. Siedzieliśmy na nich dwójkami, więc w razie potrzeby można było się kogoś złapać albo też na kimś miękko wylądować !!! W końcu ciągnik ruszył, topniowo nabierając odpowiedniej prędkości. Lekki wiatr owiewał nasze twarze. Co jakiś czas sanki się przewracały, a my lądowaliśmy na grubej kolderce śniegu. Zabawa była tak wspaniała, że czas przeznaczony na tę niezwykłą jazdę upłynął bardzo szybko. Mokrzy od śniegu, niektórzy obolali od niefortunnych upadków, ale bardzo radośni udaliśmy się na ognisko. Ogień ogrzał nas, podsuszył mokrą odzież i przyczynił się do tego, że mogliśmy zająść się pysznymi kielbaskami. Ponadto na rozgrzanie była gorąca herbata. Zapach pieczonych kielbasek zwał

do nas „gościa”- miejscowego pieska. Podzieliлись się z nim naszymi smakołykami, a on podziękował, mierzając ogonkiem. Chcielibyśmy, aby takich kuligów było więcej, lecz niestety pogoda lubi płatać figle i często wszystko kończy się tylko na planach.

Taka impreza, jak w/w opisana, nie powtórzy się jednak, bo niestety w czerwcu rozstajemy się naszą Panią i z naszą szkołą.

Aleksandra Kudlak, kl. VI a



Śnieżne szaleństwo w Gorzycy



1 KWIEŃNIA – „PRIMA APRILIS” dzień żartów i kawałów

*„Prima Aprilis albo najpierwszy dzień kwietnia
do rozmaitych żartów moda starolettina
niejeden się nabiega, nacieszy, nasmęci,
po próżnicy, przeto go zawsze mieć w pamięci.
W ten dzień szlachcic drugiemu pieniędzy trefunkiem
pożyczył wzięwszy kartę od niego warunkiem,
gdzie położywszy kwotę i termin zapłatę,
zwyczajnie pisze Prima Aprilis na dacie.
Minął czas, minął drugi, ów mu nie chce wrócić,
za czym przyszło do prawa przyszłego im się kłócić.
Prezentuje kredytor sędziemu swe karty,
dłużnik się prze i powie, że to były żarty:
„by nic inszego Prima sprawi się aprilis; uwierzył głupi żartom”.
A więc sędzia: „Jaki lis! Nie tylko w kwietniu,
ale gdy bez cudzej szkody i w maju wolne żarty:
A ty panie młody, płac za to, żeś swojemu pismu był przeciwny,
znał się na żartach, potem przy długu daj grzywny”.*

(W. Potocki „Prima Aprilis”)

Definicja Prima Aprilis brzmi następująco: „łacińska nazwa pierwszego dnia kwietnia w Polsce jednocześnie nazwa zwyczajnego żartobliwego oszukiwania innych osób”. Ale skąd tak naprawdę zjawiał się ten zwyczaj w Polsce?

Już w XVI wieku uważany był za stary, wiele było dotychczas prób wyjaśnienia jego pochodzenia, ale wciąż brak odpowiedzi na to pytanie. Zerknijmy więc po krótko w karty historii, która tłumaczy jego pochodzenie następująco: Jedni uważają, że jest to pozostałość rzymskiego święta cerarii obchodzonego ku czci bogini Cerery na początku kwietnia. Według mitu, kiedy jej córka Proserpina zbierała narcyzy na polach elizejskich, porwał ją do Hadesu Pluton. Cerera usłysawszy krzyki córki wyruszyła na poszukiwanie głosu lub echa głosu, ale została wyprowadzona w pole. Według innych, zwyczaj wywodzi się ze starożytnego Rzymu, kiedy to pierwszego kwietnia, wśród najweselejszych zabaw obchodzono początek nowego roku. Wielu uczonych twierdzi, że Prima aprilis jest echem Hinduskiego święta obchodzonego uroczystością wiosną na cześć Kamy – boga miłości. Tym dniu nawet członkowie kasty zajmującej najwyższą pozycję w społeczeństwie mieszały się z tłumem i zabawiali obsypując wszystkich czerwonym proszkiem, ochlapując kolorową wodą, lub podstawiając nogę temu, kto się zagapił.

Niektórzy badacze obyczajów wysuwają tezę, jakoby zwyczaj wzajemnego zwożenia się był dalekim echem średnio-wiecznych misterii pasyjnych, w których przedstawiano sceny ciągłego odsyłania Chrystusa od Annasza do Kajfasza. Inni upatrują pochodzenia zwyczaju we wprowadzającej w błąd zmiennej pogo-

dzie kwietniowej przeplatającej „trochę zimy, trochę lata”. Są też i tacy, którzy twierdzą, iż zwyczaj ten pochodzi od żartów przyjętych w Święta Wielkanocne w niektórych krajach lub od pogańskiego, celtyckiego święta wiosny.

Obojętne jednak jakie były źródła tego tradycyjnego dnia wzajemnego oszukiwania się dla żartu, nabierania, wyprowadzania w pole, jeszcze dziś rozpowszechniony jest w wielu krajach europejskich. W XVI wieku ten przeniesiony z zachodu zwyczaj upowszechnił się w Polsce. Oszukiwano się przesyłając pisemnie różne zmyślane wiadomości, stąd stare przysłowia „Prima Aprilis – nie czytaj, bo się omylisz”. Wymyślano podstęp, siano dziwaczne prezenty lub tylko kartkę z napisem „Prima Aprilis”, podsuwano gościom pierogi z trocinami, czy kawę z gliny, by później okolicznościowym wierszykiem mile i grzecznie przeprosić za sprawione kłopoty. Zwodzono się, też ustnie, aby wyśmiać się z łatwowiernych.

W XVII wieku zaczęto wydawać primaaprilisowe jednodniówki, a z rozwojem prasy i czytelnictwa jednym żartem można było już wodzić za nos wiele tysięcy ludzi. I tak jest do dzisiaj – kawały primaaprilisowe ulegają zmianom, a dziennikarze i telewizyjni fachowcy prześcigają się w wymyślaniu na ten dzień wciąż nowych, sensacyjnych wiadomości, najbardziej prawdopodobnych i gwałtownych. „Zabawa setna – pierwszego kwietnia do miasta wysłać Jasia Głuptasia, by kupił: (...) kwadratowe koło, mleko gołębie, zęby indyjskie lub łyzy krokodyla (...) Ot, krotochwila!”

Marzena Wieczorek

(źródło: Polskie tradycje świąteczne H. Szmandarska)

PRZEDSIĘBIORSTWA

„CAT” mgr ochrony środowiska
Katarzyna Kononowicz

„BONA FIDE” mgr prawa Robert Krzych
będące członkami grupy „CASUS”

zapraszają

do nowo otwartego biura przy ul. Waszkiewicza 2
w Międzyrzeczu (siedziba PSS)

Oferujemy usługi w zakresie:

- udzielanie porad prawnych.
 - pisanie pism, podań, pozwów.
 - dochodzenie odszkodowań komunikacyjnych,
 - załatwianie spraw administracyjnych przed urzędami.
 - dochodzenie praw klientów z gwarancji i rękojmi, oraz
 - prowadzenie spraw BHP w przedsiębiorstwach,
 - usługi z zakresu ochrony środowiska,
- Oferujemy fachową i skuteczną pomoc.

Tel. 0-95 741-11-82

604-87-33-86

692-00-46-27

poczta. robrertkrzych@op.pl

Przypadek czy znaki czasu?

Z zaciekawieniem śledzę nacechowane emocjami wypowiedzi Autorów, sprowokowanych opinia Emilii w sprawie czytania. (Kurier Międzyrzecki" 2,3/2005). Ogromnie cieszy, że wśród międzyrzeczan są OSOBY. Dla których czytanie to życiowa pasja! OSTATNI MOHIKANIE, dawajmy znać o sobie!

Ci, którzy znają bardziej zagadnienie czytelności młodzieży w ogóle, nauczyciele poloniści, szkolni bibliotekarze, wiedzą, że problem wywołany przez Gimnazjalistkę nie jest sztuczny i nie należy jedynie do tych z kategorii konfliktu pokoleń.

Emilia, dziękuję za zapoczątkowanie tej dyskusji! To jak kij wetknięty w mrowisko!

Uproszczeniem wydaje się potraktowanie przywołanej wypowiedzi jako jednostkowy przypadek. To raczej wierzchołek góry lodowej. Dlatego, proponuję spróbujemy poszukać genezy takiej postawy wielu młodych (Czy tylko?) ludzi, obojętnych albo zupełnie niechętnych czytaniu.

Badacze kultury ostatnich lat (m.in. psycholog M. Dziewiecki, którego poglądy cenię) czasy, w których żyjemy, nazwali postmodernizmem lub – jak kto woli – postnowoczesnością. By nie komplikować sprawy, przywołam tylko niektóre, ich najbardziej wyraziste symptomy.

Najważniejszy to błyskawiczne, bezkrytyczne przyjmowanie, przemiany w podstawowych sferach życia człowieka, obywatelskiej i społecznej. Zmiana sposobu funkcjonowania struktur społecznych, w tym rodziny, szkoły, zakładu pracy, instytucji społecznych, kulturalnych. Czy wiemy, że np. dzisiejsza szkoła na wzór zakładu produkcyjnego tworzy plany jakości pracy, programy naprawcze, a uczeń i jego rodzice to klienci szkoły?

Od człowieka ponowoczesnego oczekuje się schizofrenicznej dwoistości myślenia. Pracując w świetle rzeczy, ma myśleć magicznie, życzeniowo, pozytywnie. Szuka się łatwego szczęścia!

Demokracja zdominowała prawdę, tolerancja panuje nad miłością i odpowiedzialnością, wszystkie systemy religijne czy filozoficzne są równoważne. Relatywizm, subiektywizm, zgoda na zachowania zaburzone, przewaga socjalizacji nad personalizacją, to tylko kolejne hasła.

Szczególnie niebezpieczna w życiu społecznym wydaje się tendencja do skrajnego indywidualizmu, według którego jed-

nostka to jedyne kryterium odniesienia i oceny. Człowiek – wynaturzony indywidualista nie jest zdolny do solidarności społecznej, popada w materializm i staje się ofiarą sztucznych potrzeb. Wrażliwość moralna czy religijna to przeżytek. Hedonistyczna pogoń za szczęściem skłania do poszukiwania łatwo osiągalnych przyjemności, bez wysiłku, bez oceny moralnej, bez zobowiązań. Mentalność supermarketu (trafne określenie!) sprawia, że życie traktuje się jak sklepową półkę z towarami: wystarczy wyciągnąć tylko rękę... i stać się niewolnikiem omamionym utopijną wizją szczęścia. Czytaj: własną drogą do „nieba” na ziemi.

Do pełni tak pojmowanego szczęścia potrzebna jest jeszcze, promowana przez liberalizm, wolność, wolność od norm, zasad, zobowiązań. Tymczasem jest to wolność archaiczna i destrukcyjna, prowadząca do konfliktów w życiu osobistym, dezorganizacji w życiu społecznym. Wolność polega-

jąca na uleganiu instynktom, na czynieniu tego, co łatwiejsze, a nie tego, co wartościowsze. Wolność od autorytetów, odpowiedzialności i zdrowego rozsądku, prawdy. Człowiekowi ponowoczesnemu marzy się życie w iluzorycznym świecie, wolnym od obowiązków, ale za to z „pełnią” praw. Drugi człowiek traktowany instrumentalnie jest cenny jedynie jako środek do osiągnięcia celu.

Ponowoczesność zawęża pragnienia człowieka, zawęża horyzonty jego myślenia. Wytwarza sztuczne potrzeby służące interesom gospodarki, mody, polityki. Człowiek ponowoczesny staje się osobą zniewoloną i uzależnioną od używek, pieniędzy i rzeczy, władzy, ekstremalnych emocji, mediów, komputera, osób. Jego pragnienia i aspiracje są niewielkie lub niedojrzałe.

Patrząc z tej perspektywy na problem czy może uogólniając, „syndrom Emilii” zauważamy, że to kropla w morzu spraw, które dotyczą nas na co dzień, a które zapewne nie do końca potrafimy czy mamy odwagę nazwać. Czy tak nie jest?

Proszę, rozejrzyjmy się dookoła!

Scriptor

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE W MIĘDZYRZECZU

*„Przyjdź mój Jezu,
przyjdź mój Jezu,
pociesz mnie,
bo Cię kocham serdecznie”*

Od 12 do 17 marca br. odbywały się Święte Rekolekcje Wielkopostne w kościele parafialnym p.w. Św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Rekolekcjom przewodniczył ks. dr Dariusz Gronowski, pracownik naukowy Kurii Diecezjalnej, redaktor naczelny „Aspektów” i wykładowca w Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie oraz wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu. Ks. Dariusz pochodzi z Gorzowa. Rekolekcje Wielkopostne w Międzyrzeczu gościł po raz pierwszy.

Msze Św. i nauki były prowadzone dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Przeprowadzona została również konferencja z udziałem młodzieży przygotowują-

cej się do Sakramentu Bierzmowania.

Rekolekcje Św. były wspaniałym czasem na rozmowę z bogiem, człowiekiem, na pojednanie. To były wspaniałe ćwiczenia rekolekcyjne – mówią parafianie.

Słowa proste przez miłość do drugiego człowieka, rodziców do dzieci, rodzeństwa, promowania wrażliwości psychiki dziecięcej – jak podkreślił ks. Darek – stanowią przepustkę do spotkania się z Panem Jezusem, z Jego dziś krzyżem zakrytym, zbliżeniem się do Jego domu wiecznego – „Ojczyzny Niebieskiej”. A czasu jest coraz mniej, ucieka szybko i nieubłagane. Brakuje go nam na pacierz, Mszę Św., na modlitwę. Zrób rachunek sumienia ze swojego życia, ażeby potem nie było za późno. Kolejny raz spojrz na mapę swojego życia, znajdź drogę, prawdę... Ks. proboszcz Marek Walczak serdecznie podziękował ks. Dariuszowi za nauki rekolekcyjne, Msze Św., spowiedź, komunie św., za Słowo Boże. Parafianie za złożone ofiary. Bóg zapłać.

Kazimierz Kulas

reklama

czy Twój stary szyld dalej przyciąga uwagę?

LITERY PRZESTRZENNE - NAJTANIEJ W OKOLICY!

KONTAKT: 0603 420 276, 741 16 72 - SPOTKANIA U KLIENTÓW!

Witold Butkiewicz Marcinkowskiego 12/4 66-300 Międzyrzecz <http://www.butkiewicz.com.pl>

różne formy reklamy

Już przed 1939 rokiem był młodym nauczycielem. Pełen sił zapału przystąpił do kształcenia młodych umysłów i charakterów na Ziemi Wielkopolskiej, we wsi Niedźwiady.

We wrześniu 1939 roku uczestniczył w walce przeciwko hitlerowskiemu agresorowi. Został ranny w bitwie pod Kutnem, potem trafił do niewoli. Wówczas to z wieloma towarzyszami niedoli przewieziony został do Łodzi i umieszczony w obozie zorganizowanym w fabryce włókienniczej.

Wszyscy jęczyli, przeżywali tu wielkie udręki. Pracowali przy kopaniu rowów, budowie schronów i bunkrów, a za niedokładne wykonanie roboty znęcano się nad nimi w brutalny sposób. Po ośmiu tygodniach pobytu w Łodzi Niemcy ogłosili komunikat, że ten, kto jest volksdeutsem, ma duże gospodarstwo rolne, jest żonaty i ma małe dzieci – może starać się o zwolnienie. Warunkiem zwolnienia miało być zdanie „egzaminu”.

Lucjan Wysocki nie spełniał żadnego z tych wymogów. Mogł się jedynie wykazać dobrą znajomością języka niemieckiego. Zgłosił się zatem na ów „egzamin” i zdał go pomyślnie. Udało mu się uzyskać zwolnienie.

Po dwóch dniach wędrówki Lucjan Wysocki



Zasłużony międzyrzeczanin LUCJAN WYSOCKI (1912-1988)

Lucjan Wysocki urodził się 7 lutego 1912 roku we wsi Niedźwiady, pow. Żnin zmarł 13 lutego 1988 roku.

schorowany i zmęczony dotarł do rodzinnego domu. Był tak zmieniony, że w pierwszej chwili matka go nie poznała. Następnego dnia polecono mu się zgłosić do gestapo w Rogowie, gdzie po krótkim przesłuchaniu kazano mu się udać do Arbeitsamtu w Żninie. Skierowano go do pracy u Niemca Dregera, zamieszkałego we wsi Gąsówka. Pracował tam w charakterze rybaka i robotnika. Jednocześnie potajemnie uczył wieczorami dzieci i młodzież. Książek polskich brakowało, uczniowie zatem robili z wykładów swego nauczyciela zapiski na małych kartkach papieru, które łatwo było w razie niebezpieczeństwa zniszczyć. Poznawano w ten sposób język ojczysty, który był w tym czasie zakazany zarówno w miejscach publicznych jak i w domach.

Wojna toczyła się dalej. Każdy dzień i rok przynosił zaostrzenie się terroru hitlerowskiego. Aresztowania Polaków mnożyły się coraz

bardziej. Najważniejszą sprawą była teraz walka o możliwość przetrwania polskiej ludności. Polscy patrioci zbierali się w mieszkaniu Józefa Wiśnickiego w Chomiąży Szlacheckiej, gdzie mówiono o polskiej szkole, uczono dzieci języka ojczystego. Spotkania odbywały się najczęściej nocą, przy szczelnie zasłoniętych oknach i zamkniętych drzwiach.

Wreszcie nadeszła radosna chwila. 22 stycznia 1945 roku wojska radzieckie wyzwoliły tę część Wielkopolski. Po wyzwoleniu Lucjan Wysocki przystąpił do pracy w jednoklasowej szkole podstawowej w Zrazimiu. W roku szkolnym 1951/52 L. Wysocki przenosi się na Ziemię Lubuską, rozpoczyna naukę w Stołuniu, a potem w Międzyrzeczu. Był nauczycielem śpiewu. W roku 1972 przechodzi na emeryturę. Był pedagogiem cenionym i lubianym. Otrzymał wiele wyróżnień i nagród m.in.: Złoty Krzyż Zasługi, Zasłużony dla Ziemi Międzyrzeczkiej, Pionier Oświaty.

Kazimierz Kulas

Podajemy receptę, jak przekształcić samowarzący „dzień wagarowicza” w radosną imprezę, o której długo będzie się jeszcze mówić i która przejdzie do historii szkoły. Warunek: „belfry” muszą się wykazać poczuciem humoru, porzucić surowe pozy i poważne miny. Muszą chcieć zaprezentować się uczniom w zupełnie nowych rolach. Z lekka kabaretowych. W minionym roku uczniowie urządzili nam galę, przyznając nauczycielom EKONOMIKĄ „Złote pióra” w różnych kategoriach. Takie szkolne „Oskary”. Tym razem my postanowiliśmy zrobić coś dla nich, by się świetnie bawili i poznali nasze inne oblicze. Wysoka frekwencja, żywiołowo reagująca publiczność i gratulacje uczniowskie na koniec świadczą o tym, że było warto. Formułę programu wymyślił nasz kolega, historyk i geograf w jednej osobie, pan Grzegorz Skołuda. Sam przygotował rekwizyty, dyplomy, dekorację... Poprowadził całą imprezę. A było to skrzyżowanie gali oskarowej i „Ostatnią szansą na sukces”.

W marcu „Akademia ŻŁOTYCH TARCZ” złożona z nauczycieli i pracowników szkoły nomi-

EKONOMIK powitał wiosnę...

nowała uczniów w różnych kategoriach. Jakich? O tym za chwilę. Wręczanie nagród przeplatane było „popisami” wokalnymi nauczycielskich tercetów, duetów i solistek. W przebraniu lub bez, w rytmie lub niekoniecznie w rytmie (podkład profesjonalny, bez linii melodycznej!!!) z „pewną taką nieśmiałością” lub żywiołowo i bez kompleksów. Tak zaprezentowali się belfrowie ekonomika swoim uczniom, bawiąc się przy tym świetnie. Poziom był wyrównany, nominację na Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kolobrzegu (sic!) zdobyło trio męskie: fizyk, historyk i PO-wiec w piosence „Serduszko puka...”.

A jacy uczniowie zdobyli ŻŁOTE TARCZE?

- Kategoria „Super-uczeń”: Ewa Matuszewska
- Kategoria „Leon Zawodowiec”: Dominika Kasowska
- Kategoria „Młody Ein-

stein”: Jakub Bajorek

- Kategoria „Miss Gracji”: Alicja Medyńska
- Kategoria „Mister Elegancji”: Karol Frydrych
- Kategoria „Romeo i Julia”: Ula Borucka i Karol Frydrych
- Kategoria „Nie ma sprawy” (dziewczyna): Patrycja Dudek
- Kategoria „Nie ma sprawy” (chłopak): Michał Górnzy
- Kategoria „Ani mru, mru...”: Marcin Gnybek

Gratulujemy laureatom, a wszystkim klasom dziękujemy za pomysły stoiska promujące różne kraje Unii Europejskiej. Dzięki nim nasza szkolna impreza miała wymiar europejski. Było smacznie, ciekawie i zabawnie, a o to chodziło! Na koniec odbył się mecz w piłkę siatkową pomiędzy tegorocznymi mistrzami szkoły-klasą III c a reprezentacją nauczycieli i administracji. Kto zwyciężył? Oczywiście my, bo nie tylko bawić się umiemy, ale drzemie w nas sportowy duch...

grono pedagogiczne i administracja
EKONOMIKA



PROGRAM „MŁODZIEŻ” dał nam kolejną szansę...

Środki unijne przyznane przez Agencję Narodową Programu MŁODZIEŻ Samorządowi Uczniowskiemu Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu pozwoliły nam na organizację kolejnego, czyli trzeciego już projektu międzynarodowego, który odbył się w dniach 04-13 marca 2005 r. pod tytułem „Świat przez szkło i obiekty”. Tym razem miejscem polsko-francusko-niemieckiego spotkania była Szklarska Poręba. Wiadomo, zimą nasz Międzyrzecz jest mało atrakcyjny, a Karkonosze o tej porze roku to raj dla narciarzy. My wprawdzie wyjechaliśmy na projekt artystyczny, ale co stało na przeszkodzie, by po warsztatach korzystać z uroków zimy. Zanim jednak opowiem o przyjemnościach jazdy na nartach, krótko o celu, który nam przyświecał. Połączyła nas chęć pracy w ramach warsztatów. Ona była ważniejsza niż umiejętności i talenty. W końcu trudno wyrokować, czy ktoś jest uzdolniony w kierunku wykonywania witraży, jeśli pierwszy raz musi projektować, ciąć szkło, szlifować, lutować poszczególne elementy. Na początku wydaje się to bardzo trudne, ale po dwóch dniach pracy pod kierunkiem pani Ewy Górnej ilość „arcydzieł” mocno się powiększa, a grono „napaleńców” rośnie. Szlifierki hałasują nawet po kolacji. „To wciąga jak słonecznik” – twierdzi Dominika. Mam wrażenie, że niektórzy pracują na czas, bo przecież trzeba coś zrobić jako prezent dla mamy, babci, dziewczyny, chłopaka... W tym czasie fotograficy szaleją w ciemni, by wywołać to, co utrwali na kliszy. Warsztatem fotograficznym opiekuje się Karolina Czyż, studentka wydziału artystycznego UZ i nasz uczeń Mariusz Słoiński. „Narty mnie nie bawią, moja pasja to zdjęcia. Cieszę się, że mogę sobie poeksperymentować w ciemni, że mamy tu całą „chemię”, różne formaty papieru. To drogie hobby...” – wyznaje Mariusz, którego chcemy wyciągnąć na narty. Wokół śnieg w niewyobrażalnej ilości, który pada i pada... Za-

wodowcy nart i snowboardu po pierwszym treningu na „Babińcu” ruszają na Szrenicę i tam będą sobie używać do woli, zwłaszcza, że po sezonie feryjnym kolejki na wyciągi są małe lub żadne. Adepti nart pobierają pierwsze lekcje u wynajętych instruktorów, ale z każdym



dniem będzie coraz lepiej. Z „oślich łączek” przeniosą się na „Pietkiewiczówkę”, a najodważniejsi zaryzykują zjazd ze Szrenicy. Czuwać nad nimi będzie pan Leszek Kalota z Rady Rodziców. Padający śnieg i powszechny paraliż na drogach mocno ograniczą nasz program krajoznawczy, ale kilka ładnych miejsc w okolicy uda nam się zobaczyć. Poza tym połączą nas dyskoteki i nocne rozmowy do rana. Integracja wypadnie rewelacyjnie, a duża zasługa w tym Doroty Pawłowskiej, uczennicy LO, która zadba o to, by nasi niemieccy goście czuli

się jak w domu. (Chyba tak było, bo niektórzy zarezerwowali już miejsce na projekt letni)

Wystawa artystyczna wieńczy nasz pobyt. Jesteśmy zdziwieni, ile pięknych zdjęć powstało i jak bogato reprezentowany jest warsztat witrażowy, mimo napiętego programu rekreacyjnego. Trochę żal, że zademka za oknem i nie odśnieżony dojazd zniechęcają zaproszonych gości do zaszczytowania nas swoją obecnością. Za to turyści mieszkający w Domu Wypoczynkowym ELTERMA wyrażają swój zachwyt dla naszej pracy artystycznej. Oglądaliśmy film nakręcony podczas projektu i prezentację multimedialną dokumentującą nasz pobyt w Szklarskiej Porębie. Aż żal, że to już koniec. A śnieg wciąż

pada... Marzyliśmy o śniegu, ale to, co zgotowała nam aura przerosło nasze oczekiwania.

Dziękujemy p. Ewie, że zadbała kompleksowo o nasze potrzeby cielesne i duchowe. Dziękujemy p. Leszkowi za wsparcie i optymizm w każdej sytuacji. Dziękujemy Programowi MŁODZIEŻ za „kasiore”, bo bez niej nie byłoby tylu atrakcji. Było REWELACYJNIE, bo wszyscy się o to postarali!

Anna Górzna

Polski Komitet Pomocy Społecznej, to organizacja społeczna, założona w 1958 roku, w celu organizowania pomocy społecznej dla osób samotnych, chorych, znajdujących się w trudnych warunkach życiowych, losowych. Obserwuję w swoim środowisku dużą pomoc młodzieży w tej materii, jest to bardzo szlachetny gest.

17 lutego 2005 roku w siedzibie Urzędu Miasta w Gorzowie Wlkp. Odbył się VI Zjazd Okręgowy Delegatów. Dotychczasowy prezes Zarządu Okręgowego – Mariusz Guzenda – serdecznie powitał delegatów, poczym wybrano przewodniczącego i sekretarza Zjazdu – Zbigniewa Włodarczyka. Dokonano wręczenia Medalu 45-lecia PKPS następującym osobom: Czesławie Malko, Marianowi Borowiczowi, Marii Więcka, Józefowi Tworzewskiemu, Ryszardowi Rutkowskiemu, a Odznakę Złotą otrzymał Janusz Ampuła.

PKPS z Międzyrzecza reprezentowali: starosta – Kazimierz Puchan, sekretarz – Czesław Malko, kierowniczka Klubu Seniora – Katarzyna Burczak, emerytowany nauczyciel – Kazimierz Kulas, uczestniczył też ks. Inf. Józef Bryza, proboszcz Parafii Polskokatolickiej w gorzowie, delegacja Barlinaka, Gorzowa, Skwierzyny oraz Drezdenka.

Prezes zarządu – Mariusz Guzenda dokonał oceny pracy zarządu i jego prezydium przez



VI Zjazd Okręgowy Delegatów PKPS w Gorzowie Podsumowanie – wybór nowych władz

minioną kadencję, czyli przez ostatnich pięć lat. Podkreślił, że okres ten obfitował w różne ważne wydarzenia społeczno – polityczne. W każdym, nawet najlepiej zorganizowanym i sprawiedliwie rządzone państwie zawsze istnieją i istnieć będą ludzie, którzy nie mogą albo nie potrafią sprostać trudnościom życia. Są to ludzie starsi i niedołążni, rodziny wielodzietne, samotne matki, osoby bezdomne, opuszczające zakłady karne oraz rodziny dotknięte klęskami żywiołowymi.

Państwo udziela takim ludziom pomocy, ale nie zawsze ta pomoc jest wystarczająca. Te luki stara się wypełniać Polski Komitet Pomocy Społecznej, dysponując funduszami powstałymi ze składek członkowskich, sprzedaży cegiełek wartościowych, darów od osób fizycznych i prawnych oraz zorganizowania różnego rodzaju akcji. Dzięki tym środkom Stowarzyszenie mogło pomóc dwudziestu tysiącom ludzi, którzy takiej pomocy potrzebowali.

Główną grupą, której pomoc jest udzielana,

są ludzie w podeszłym wieku. Ludzie ci stanowią najuboższą klasę polskiego społeczeństwa. Smutne jest to, że opinia społeczna odnosi się do zjawisk starości z obojętną nieświadomością.

Na zakończenie mówca powiedział: „Z tego miejsca, w imieniu ustępującego zarządu, pragnę serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom za życzliwą i ofiarną pomoc, jednocześnie wyrażam przekonanie, że nie zaprzestaną jej udzielać w latach następnych – bo ludzi oczekujących od nas pomocy jest coraz więcej. Dalej mówił: do najważniejszych osiągnięć możemy zaliczyć otwarcie świetlicy dla osób bezdomnych oraz dzięki pomocy władz Gorzowa – wybudowanie łazni dla tych osób”.

W demokratycznych wyborach na prezesa Zarządu Okręgowego wybrano dr Pawła Leszczyńskiego, nauczyciela akademickiego – Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wlkp., okres jego kadencji będzie trwał do 2010 roku. Gratulujemy!

Kazimierz Kulas

Po późnej, ale za to przedłużonej zimie nie zaszkodzi nam choćby najbardziej gwałtowna eksplozja strzelających na drzewach zielonych pąków, wiosennych kwiatów i soczystej trawy w przydomowych ogródkach. Znow z rozrzwinięciem spacerować będą po zamkowym parku i słuchać ptasich koncertów. A pod rozłożystym drzewem, po drugiej stronie Obrzy, być może znowu, jak poprzedniego lata, zamieszka grupa międzyrzeckich „wolnych” ludzi...

Wolnych, bo z niczym i z nikim nie związanych. Na ogół bez stałego miejsca zameldowania, bez pracy, bez rodziny, za to z problemem - najczęściej alkoholowym. Trzymają się razem w tej swojej enklawie, razem zbierają złom, puszki i makulaturę, dzielą się jedzeniem, trunkami, kocami, razem płaczą nad sobą, razem się cieszą z najdrobniejszych rzeczy, a co najbardziej istotne - nie robią nikomu przygodnemu krzywdy i nikomu starają się nie przeszkadzać. Czasem nieśmiało i grzecznie poproszą o 30 groszy na bułkę i usuwają się z drogi w swój bezpieczny cień.

Jednego z nich kiedyś znalazłem. Był młodym, dość żywiołowym chłopakiem. Chodził do tej samej co ja podstawówki. Pedagodzy powiedzieliby o nim „sprawiający problemy wychowawcze”, ale nie aż takie poważne, żeby nie dało się go zresocjalizować. Potem zdobył dobry zawód, odsłużył wojsko i wyruszył w Polskę. Z pewnością tam, poza domem rodzinnym zaczęły się jego problemy alkoholowe. Dość, że po kilku latach wrócił do Międzyrzecza, jakoś się pozbierał, znalazł pracę i dostał od losu szansę - ożenił się z niebrzydką i inteligentną dziewczyną, w dodatku z mieszkaniem, mógł bez ograniczeń poświęcać się swojemu hobby - wędkarstwu, rowerowym eskapadom po naszej pięknej okolicy i pracy w ogrodzie. Został szczęśliwym ojcem, zaczął bywać w sympatycznym towarzystwie, słowem - w miarę bezpieczna mała stabilizacja w miejscowym społeczeństwie. Ale stabilizacja stała się coraz bardziej nudna. Wciąż to samo - praca, żona, dziecko, codzienne problemy... beznadzieja! Najpierw więc porzucił pracę, potem zaczął systematycznie pić i wreszcie - tak jak stał - wyszedł z domu i nie wrócił. *Po prostu zniknął z życia. Zniknął na swoje własne życzenie.*



Później posiedział kilka miesięcy w areszcie za jakieś kradzieże, został dozgonnym dłużnikiem państwa i własnego porzuconego dziecka jako „alimentarz”, dzisiaj - dosłownie, nie ma nic i nikomu tak naprawdę nie jest potrzebny, ot - nieudany wytwór rodzimego społeczeństwa. Nadal jednak uważa, że nie musi się leczyć z alkoholizmu, bo nie czuje się chory. I tak wegetuje sobie z dnia na dzień, od dawna już zapomniany w środowisku „ucywilizowanym”, z którego przed kilkoma ładnymi laty zniknął.

Podobnie z naszych środowisk znikają co jakiś czas bardziej lub mniej znani nam ludzie. Przyczyny bywają rozmaite - alkohol, narkotyki, postępująca choroba, depresja, chronicz-

ny brak pracy, czasem także odejście na emeryturę itd. Przykładów można by mnożyć bez liku. Ci ludzie żyją, ale jakby poza granicami społeczeństwa, w którym do niedawna jeszcze było dla nich miejsce. W większości jednak przypadków znikają na swoje wyraźne życzenie, a nie dlatego, że społeczność, w której żyli, usilnie zabiegała o ich wyeliminowanie.



Wypaść z grupy społecznej, do której się było niegdyś przypisanym, jest w gruncie rzeczy bardzo łatwo. O wiele trudniej jest do niej, po dłuższej nieobecności wrócić. I to pod warunkiem, że ma się do takiego powrotu silną motywację, że czuje się nieodpartą świadomą potrzebę takiego powrotu. Że jest się gotowym przyjąć wyciągniętą w naszym kierunku pomocną dłoń. Że się bardzo mocno wierzy w powodzenie takiej szansy.

Niektórym się to udaje, inni nie wracają już nigdy... A człowiek, o którym wspominałem? Czy wróci na lato pod rozłożyste nadobrzańskie drzewo? Czy może już się tam nie pojawi?

Ten, który zniknął z życia... czy będzie jeszcze kiedykolwiek chciał się odnaleźć?

Grażyna Piechocka

Podziękowania od sióstr Św. Klary

Gorące podziękowania dla:

- pana burmistrza za dofinansowanie do ciepłych posiłków dla biednych (1,60zł), za opał i za gruntowny remont płyty kuchennej, która po czteroletnim gotowaniu dla około 100 osób się rozpadła
- dla pana Ryszarda Dudy za transport, za pomoc finansową do paczek świątecznych i za już tradycyjne 1000 kolorowych jaj na stół świąteczny dla biednych,
- za chleb: panu Rojkowi, Annie i Lesławowi Janin, panu Bronisławowi Hildebrandt
- za jarzyny: P.S. Bożek z żoną, Waldemarowi Zasin, P.E. Szewczyszczak,
- za tłuszcze i wędliny: Waldemar Szczerba, Eugeniuszowi Bocer, Augustynowi Szczerba
- panu prezesowi Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu za „nawiazki”
- kierownictwu LIDL za wszystkie odpisy
- wiele osób przynosi odzież dla biednych - DZIĘKUJEMY
- za nieustanną codzienną pomoc paniom i panom wolontariuszom
- dziękujemy paniom z opieki społecznej i życzymy wszystkiego dobrego.

Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagają, a których tutaj nie wymieniamy. Za wszystkich się modlimy, a Boże Błogosławieństwo niech zawsze będzie z nami.

m. Stanisława Golec z Towarzystwa Przyjaciół Św. Klary



SZKOŁA MUZYCZNA - KONCERT GITAROWY

«Nie ma to jak gitara,
chyba, że dwie»

Ludwig van Beethoven

Motto wielkiego Beethovena może służyć jako chęć podzielenia się wrażeniami z koncertu gitarowego Filharmonii Poznańskiej, który miał miejsce 28 lutego br., w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I st. W Międzyrzeczu.

Utwory solo i w duecie na gitarę klasyczną to dopiero «zasmakowanie» tej cudownie brzmiącej muzyki od baroku do końca XX wieku, szkoda, że w pigułce. Dwie uroczyste studentki Akademii Muzycznej w Po-



znaniu klasy gitary klasycznej u prof. Henryka Józwiaka: Anna Wojciechowska i Katarzyna Kielbasa sprawiły, że dźwięki skrzyły się gęsto spod palców młodych artystek. Utworami min. R. Dyensa i A. Yorka (gitarzysty z Los Angeles Guitar Quartet) pokazały wirtuozowski pazur. Małe arcydzieła najeżone różnymi problemami technicznymi – często specjalnie skonpowanymi efektami «pod publiczność» podobały się uczniom i tym starszym licznie zasiadłym w szkolnej auli.

Z kolei w duetach słychać było piękną harmonię epoki baroku (Bach – kantata nr 147) godnie opracowaną na te instrumenty. Podobały się utwory południowoamerykańskich kompozytorów, twórcy tanga nuevo A. Piazzolli, brazylijskiej samby G. Farrauto, tańca kubańskiego – nieznanego kompozytora czy B. Bacharacka wykonanych z fantazją, połotem i właściwym temperamentem oraz z młodzieńczym spojrzeniem. Młode artystki

grały na instrumentach polskiego lutnika Bogusława Teryksa. Stąd wyrównane brzmienie i dobra szluszalność obu instrumentów, a spore umiejętności instrumentalistek (poparte pracą) zachwyciły słuchaczy. Duża naturalna muzykalność dodawała swobody wykonawczyń. Nie dziwnego, że publiczność nagrodziła Duo gitarowe «Ania i Kasia» gromkimi brawami, a kolejka po autografy artystek była spora. Redaktor naczelny czasopisma muzycznego «GITARA», historia, aktualności» Krzysztof Nieborak wręczył obu wykonawczyń w/w muzyczne czasopisma. Marian Korzeniewski słowem przepłatał występ Duo gitarowego, a na pytania kierowane do młodej publiczności, uczniowie odpowiadali poprawnie.

Oby więcej takich koncertów promujących żywą, piękną i prawdziwą muzykę.

Z muzycznym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał

Co słyszeć u rządzących?

Przed wyborami samorządowymi jest bardzo głośno. Komitety wyborcze i sami kandydaci na radnych czy burmistrza prześcigają się w deklaracjach i obietnicach jak to piękny będzie Międzyrzecz a ludziom będzie się żyło szczęśliwiej i dostatniej jeżeli Oni zostaną wybrani.

Po wyborach wszystko cichnie, społeczeństwo przestaje się interesować tym kto został wybrany i czy spełnia wyborcze obietnice i tak do następnych wyborów.

A co słyszeć u szczęśliwców?

Czuja się bardzo dobrze. Wiadomo, dodatkowe pokazyne dochody no i... ale to nieoficjalnie, możliwość zatrudnienia lepszej pracy czy członkostwa w radzie nadzorczej kogoś z rodziny lub koleżdy, który pomagał w wyborach. A pomoc kolegów i rodziny jest bardzo potrzebna. Teraz do wyboru na radnego wystarczą głosy rodziny i paru kolegów (ok. 40-50 głosów).

Od ostatnich wyborów kompetencje Rady i Burmistrza bardzo się zmieniły. Burmistrz wybierany w wyborach bezpośrednich odpowiada za całość rządzenia. Co w tej sytuacji robią radni i za co są odpowiedzialni? Mamy nadzieję, że Przewodniczący Rady na łamach Kuriera przybliży społeczeństwu szczegóły pracy Rady.

W lutym numerze Kuriera Pan Burmistrz na prośbę czytelników podał swoje wynagrodzenie i podwładnych. Ale to nie wszystko. W spółkach gminnych działają Rady Nadzorcze, także opłacane z gminnego garnuszka.

Mamy nadzieję, że i tym razem Pan Burmistrz spełni prośbę czytelników i poda:

- 1) składy Rad Nadzorczych spółek gminnych z wynagrodzeniami przewodniczących,
- 2) wynagrodzenia członków
- 3) regulamin i sposób wybierania członków,
- 4) kompetencje Rad Nadzorczych.

Władza wybierana przez społeczeństwo nie może przed tym społeczeństwem niczego ukrywać!

J.K.

**materiały
budowlane**
PRODUKCJA - SPRZEDAŻ

pustaki i półpustaki keramzytowe
błoczek betonowe "12" i "14"
inne materiały z betonu

tel. 741 18 57

Międzyrzecz
Marcinkowskiego 12/4

**WIBRO
BETON**

INSTRUMENTY DĘTE DREWNIANE W SZKOLE MUZYCZNEJ

21 lutego br. odbywały się w Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Międzyrzeczu Regionalne Przesłuchania Uczniów Klas Instrumentów Dętych Drewnianych Szkół Muzycznych I Stopnia Regionu Lubuskiego. W tym znaczącym przedsięwzięciu wzięło udział 30 uczniów klas piątych cyklu sześciolletniego lub klas 3 cyklu czteroletniego uczących się na klarecie, flecie poprzecznym i saksofonie. Wraz z akompaniatorami daje w sumie ponad pięćdziesiąt osób z kilkunastu ośrodków jak: Gorzów Wlkp., Żary, Szprotawa, Strzelce Krajeńskie, Świebodzin, Żagań, Zielona Góra, Gubin, Krosno Odrzańskie, Wschowa, Nowa Sól. Organizatorem Przesłuchań jest Centrum Edukacji Artystycznej - Regionu Lubuskiego i PSM I st. W Międzyrzeczu.

W jury zasiadli: prof. Mieczysław Koczorowski, mgr Piotr Piechocki, st. wykł. Jerzy Pelc, mgr Dariusz Samół, mgr Janusz Zajac. Obserwatorem z ramienia Centrum Edukacji Artystycznej mgr Krystyna Karcz - st. wizytator CEA.

Podsumowanie komisji prof. M. Koczorowski „Serdecznie pragnę pogratulować uczniom i pedagogom za wspaniałe występy”. Odnieśliście wszyscy sukces. Dobry początek nauki, który powinien zakończyć się w Akademii Muzycznych. Uczniowie byli dobrze przygotowani, nie było kosmicznych wyjątków. Muzyka zapisana w formie kropek, wy ją mądrze ożywiście”. K. Karcz „Należy podziękować uczniom za wysoki poziom wiedzy, umiejętności, mądrości. Gdyby nie nauczyciele i pracownicy szkoły (w Międzyrzeczu przyp. autora) te przesłuchania nie byłyby tak sprawnie przeprowadzone”.

Wg opinii komisji uczestniczących w przesłuchaniach uczniów, nauczycieli i akompaniatorów podkreślano bardzo dobrą organizację i atmosferę przesłuchań. Dyrektor Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu – mgr Kazimierz Dziembowski podsumował dwie edycje przesłuchań: „Dało to szkole, dyrektorowi, radzie pedagogicznej i pracownikom satysfakcję z dobrego zorganizowania imprezy. Przesłuchania były pod wieloma względami udane. Korzyści z organizacji są szerokie, nie tylko dla naszej szkoły, lecz ogółu szkół muzycznych w Regionie Lubuskim”.

Ponadto jury przesłuchań wyróżniło dyplomami „za wyróżniającą się akompaniament”: Elżbietę Zakrzewską z Krosna Odrzańskiego, Urszulę Andruszkiewicz z Gubina, Marię Kuna i Małgorzatę Łukasiewicz z Zielonej Góry oraz Sebastiana Ciesielskiego ze Świebodzina.

Wydarzenia zanotował **Zdzisław Musiał**

Andrzejowi Kielichowi

Dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu – Obrzycach polemicznie

Zainspirowany Pana wątpliwymi merytorycznymi opiniami lansowanymi na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego”, a także miesięcznika informacyjnego „Obrzyce”, będę starał się pokrótce do nich odnieść. Otóż, podejmując się kierowania Szpitalem z dniem 1 stycznia 1999 roku, w ogromnie trudnym i nieprzewidywalnym w skutkach okresie, wdrażania zmian systemowych reformy w opiece zdrowotnej, razem z całym zespołem stawaliśmy przed wyzwaniem. Zniesienie rejonów leczniczych, wolny wybór szpitali, doprowadziły do sytuacji, że obłożenie łóżek w pierwszym kwartale 1999 roku nie przekraczało 520, a z chwilą mego odejścia ze stanowiska dyrektora, w listopadzie 2004 roku, kształtowało się na poziomie 600, mimo znacznego skrócenia czasu hospitalizacji, co jest zgodne z ogólnymi tendencjami w psychiatrii i nie tylko. Ilość przyjęć notowana w 1998 roku na poziomie nieco ponad 2000, w 2004 roku wzrasta do ponad 4000, mimo utworzenia dziewięciu oddziałów opiekuńczo – leczniczych, w których praktycznie nie dokonuje się wypisów. Osiągnięto to dzięki atmosferze, dobremu poziomowi leczenia, estetycznym warunkom pobytu w oddziałach, rozwiniętej i na wysokim poziomie prowadzonej rehabilitacji psychiatrycznej. Jest to zasługa zarówno moich współpracowników, moja i moich poprzedników, bowiem w tej skomplikowanej materii jaką jest opieka zdrowotna, osiągnąć tego nie można z dnia na dzień, ale latami doświadczeń. Pacjenci odkrywają ten Szpital od nowa, dokonują wyboru, mimo wieloletnich przyzwyczajęń, wymuszanych rejonizacją, obowiązującą przed reformą.

Struktura Szpitala została trafnie dostosowana dla potrzeb prozdrowotnych populacji, a mimo to zagrożona była likwidacją całodobowych oddziałów: nerwic, wczesnej rehabilitacji psychiatrycznej, psychosomatycznego, wg początkowych pomysłów decydentów przy wdrażaniu drugiego etapu reformy. To merytoryczne argumenty, przedstawione przez wąskie grono specjalistów i moją skromną osobę, interwencje w Centrali NFZ, Instytucie Neurologii i Psychiatrii, Departamencie Lecznictwa MZ, u Konsultanta Krajowego w dziedzinie psychiatrii oddaliły to niebezpieczeństwo. Szpital w latach 1999 – 2001 zdołał jako jedyny w województwie podpisać kontrakty z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych i Zachodniopomorską Regionalną Kasą Chorych, co dało podstawę do zagregowania tych umów w 2002 roku w Oddziale Lubuskim NFZ i gwarancje stabilnego dopływu pieniędzy na pacjentów, mieszkańców Wielkopolski i Zachodniopomorskiego. O tych dramatycznych zmaganiach, zakończonych sukcesem, można zapytać moich zastępców do spraw leczenia Ryszarda Maciejewskiego i Roksolanę Tyburską, bowiem uczestniczyli w tych rozmowach na poszczególnych etapach i gdyby nie nasza wspólna determinacja, Szpital nie miałby dzisiaj żadnych szans egzystencji. Ażeby to osiągnąć, równolegle zmuszeni byliśmy założyć odważny program modernizacyjny, w którego wyniku w całości wyremontowane zostały oddziały: I, II, VII, IX, XII, XVI, XIXc, Klub Chorych, Izba Przyjęć, gabinety fizykoterapii, Ruch Chorych, poradnie specjalistyczne, pracownia terapii zajęciowej, biura administracji, sala konferencyjna i Izba Pamięci.

Częściowym remontom poddano pomieszczenia oddziałów: III, V, VIII, IXa, X, XI, XIII, XIV, XV, XVII, XVIII, XVIII. Nowoczesne rozwiązania łączności telefonicznej dzięki inwestycji finansowanej przez TPSA, gwarantują znakomitą łączność zewnętrzną i wewnętrzną, dając równocześnie znaczną oszczędność.

Modernizacja sieci centralnego ogrzewania, wykonana ogromnym wysiłkiem rzemieślników Szpitala dała widoczne efekty; w styczniu 1999 roku Szpital zapłacił za ogrzewanie 350 tysięcy, natomiast w styczniu 2004 roku 200 tysięcy złotych, mimo wzrostu cen jednostkowych energii cieplnej w tym okresie o 40 %. W zatrudnieniu zmniejszono ilość etatów z 567 w styczniu 1999 roku do 502 etatów w październiku 2004 roku, mimo koniecznego wzrostu zatrudnienia w grupach: pielęgniarek o 17 etatów, lekarzy o 7 etatów, psychologów o 2 etaty.

To wszystko można było osiągnąć dzięki życzliwości, wiedzy i oddaniu znakomitej części pracowników, a Pana o nich opinia cyt. „jakby się czas tutaj zatrzymał”, a także banalne „aby chciało się chcieć” w świetle przedstawionym w telegraficznym skrócie dokonań jest niczym nieuprawniona. Dość często spotykaną manierą jest krytykowanie swoich poprzedników, ale maniera przez Pana prezentowana traci absurdem i wkrótce obrócić się może przeciwko Panu, a ze swoimi oryginalnymi receptami u osób znających problematykę i stan opieki zdrowotnej w Polsce zasługuje jedynie na śmieszność, to Pana sprawa, ale dlaczego naraża na nią Szpital którym Pan kieruje, tego nie potrafię zrozumieć.

Z poważaniem

Władysław Tadeusz Biernat

ODPOWIEDŹ DLA „KOLCA”

W odpowiedzi na artykuł pod tytułem „Śpiący urzędnicy”, który ukazał się w nr 3 Kuriera Międzyrzeckiego, informuję, że Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu złożyło wniosek o dofinansowanie zajęć sportowo - rekreacyjnych ze środków Funduszu Zajęć Sportowo - Rekreacyjnych dla uczniów na rok 2005. Łączna liczba wniosków złożonych na rok 2005 wynosi **3502**, dofinansowanie otrzyma-

ły **603 wnioski**. / dane, które są przytoczone w artykule dotyczą pierwszego etapu weryfikacji /. Zapraszam autora artykułu do Starostwa Powiatowego – I piętro, pokój 108, jeżeli będzie miał odwagę się ujawnić, to udostępnię wszystkie materiały dotyczące opisanego wniosku. Najprościej jest wysuwać oskarżenia i opinie o pracy urzędników, o ich braku kompetencji, obrażać ich, zamiast zanim się napisze ja-

kierunek oszczerstwo porozmawiać z nimi i zasięgnąć rzetelnej informacji u źródła. Bardzo dziwi mnie stwierdzenie wyrażone w artykule, że w szkole pilnuje się ławki, a ja wiem, że szkoła to miejsce w którym się uczy i wychowuje dzieci i młodzież i jest to praca bardzo trudna i odpowiedzialna. Myślę więc, że całe środowisko nauczycielskie, podobnie jak ja, jest zbulwersowane wyrażoną opinią.

Halina Pilipczuk

Naczelnik Wydziału

Edukacji i Spraw Społecznych

15 KWIECIEŃ - "DZIEŃ TRZEŹWOŚCI"

Znany socjolog amerykański Norman Denzin stwierdził, że alkoholizm to taki sposób istnienia na świecie, kiedy człowiek umieszcza alkohol pomiędzy sobą a światem, z którym musi się co dzień zmagać. Człowiek trzeźwy natomiast nie lokuje sensu życia w akcie picia i nie ma wrażenia, iż bez alkoholu jego świat pozbawiony jest sensu.

Alkohol towarzyszył społeczeństwu ludzkim od zarania kultury. Był spożywany zarówno w celach magicznych, religijnych, jak i leczniczych oraz odżywczych. Alkohol pojawia się obok nas już w pierwszych dniach naszego życia - ponieważ świętowanie naszych narodzin odbywa się wśród toastów i brzęku kieliszków. Gdy skończymy nasze życie prawdopodobnie alkohol będzie spożywany dla uczczenia naszej pamięci przez bliskie nam osoby, przy okazji stypy. A między tymi dwoma momentami będzie tysiące sytuacji, w których kufle piwa, lampki wina lub kieliszki wódki wywołają nastroje wzruszenia,

poczucia lekkości, rozluźnienie, uśmierzanie cierpień, rozveselenie rozczarowania, irytacje, gniew, ból, rozpacz, wstręt, lęk.

Są wśród tych sytuacji momenty przyjemne np. noworoczne toasty, śpiewy przy imieninowym stole, nastrojowe randki, obławianie awansu czy celebrowanie poważnych uroczystości i świąt, ale są również domowe noce pełne grozy i płaczu, śmiertelne wypadki samochodowe, poranny kac i delirium pełne lęku i halucynacji, samobójstwa i wątroby nie do uratowania. Jest więc oczywiste, że ten rodzaj płynów pełni szczególną rolę w naszym życiu i wywiera

istotny wpływ na wielu ludzi - w bardzo krótkim czasie po spożyciu może zmienić stan psychiczny człowieka.

Alkohol może być źródłem przyjemności, ale potrafi znakomicie manipulować naszym umysłem i naszymi uczuciami. Dlatego zresztą korzystamy z jego usług, często używamy go właśnie do samooszukiwania się. Lecz gdy się gra z oszustem, trzeba się dobrze przygotować do tego, co będzie się działo. Za chwilowe zyski można bowiem zapłacić wysoką cenę. Co więcej, bardzo często, tę cenę płaci nie tylko ten, który grał i pił, ale i osoby, które wprawdzie nie piją, ale blisko z nim współżyją.

Wybitny psychiatra polski, Antoni Kepiński wyróżnił pięć stylów picia:

- ◆ **neurasteniczny**, który polega na traktowaniu alkoholu jako środka na zmęczenie, zniechęcenie, rozdrażnienie;
- ◆ **kontaktywny**, wiążący się z chęcią zmniejszenia dystansu między ludźmi, przełamania samotności;
- ◆ **dionizyjski**, wynikający z pragnienia oderwania się od codziennej rzeczywistości;
- ◆ **heroiczny**, zapewniający poczucie mocy i dokonywania rzeczy wielkich;
- ◆ **samobójczy**, wynikający z chęci zapomnienia o troskach i kłopotach, wiążący się z niską samooceną i pragnieniem samozniszczenia.

Wszystkie wymienione style picia występują w naszym kraju i znajdują wyraz w jednorazowym nadmiernym spożyciu napojów alkoholowych zmierzającym do szybkiego przekroczenia "progu nietrzeźwości" i wprowadzenia się w stan upojenia alkoholowego.

Zanim spróbujecie środków odurzających najpierw w zdołajcie wiedzę o ich działaniu. O skutkach dla siebie, rodziny, społeczeństwa. Sięgnijcie po książki na te tematy, broszurki. Zróbcie rachunek zysków i strat. Co lepiej się opłaca: chwila zapomnienia czy perspektywa utraty zdrowia? A może jest jakaś trzecia droga? Zanim się

gniesz po kieliszek - pomyśl! Myślenie ma kolosalną przyszłość! Ucieczka w oszołomienie nie zmieni, a co najwyżej skomplikuje, twoje życie.

Zjawiska na jakie warto zwracać szczególną uwagę:

1. Gdy pijesz mimo szkód powodowanych w swoim życiu przez picie.
2. Gdy jednorazowo wypijasz większą ilość napojów alkoholowych.
3. Gdy ktoś z postronnych zauważa, że pijesz zbyt często.
4. Gdy pijesz przed południem.
5. Gdy zaniedbujesz obowiązki i zadania w związku z picciem.
6. Gdy pijesz alkohol w samotności oraz w sytuacjach, w których odczuwasz zmęczenie, smutek i cierpienie.
7. Gdy masz trudności w przypomnieniu sobie co działo się poprzedniego dnia w związku z picciem.
8. Gdy sięgasz po alkohol w celu usunięcia skutków poprzedniego picia.
9. Gdy gwałtownie zaprzeczasz, że masz problem z alkoholem.
10. Gdy reagujesz napięciem i rozdrażnieniem, w sytuacjach, które utrudniają ci kontakt z alkoholem.
11. Gdy kierujesz samochodem pod wpływem alkoholu, gdy byłeś zatrzymany za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym.
12. Gdy byłeś zatrzymany w Izbie Wytrzeźwień lub w areszcie w związku ze swoim zachowaniem po użyciu alkoholu.
13. Gdy miałeś trudności z przerwaniem picia.
14. Gdy zdarzyło ci się mieć kłopoty w pracy w związku z picciem i gdy zmieniłeś pracę z tego powodu.

Jeśli zauważyłeś u siebie przejawy uzależnienia, to podejmij decyzję o rozpoczęciu kuracji. Gdy stwierdzisz te przejawy u kogoś ze swoich bliskich, to stary się aby stworzyć mu warunki podjęcia decyzji o leczeniu.

Przedstawiła:

Beata Mirowska
"Promocja Zdrowia"
S.P. Szpital N.P.Ch.
w Międzyrzeczu



Gabinet Weterynaryjny

pluto

lek. wet. **Jerzy Solecki**

ul. Waszkiewicza 59 Międzyrzecz
tel. 742 31 23, kom. 506 133 731

oferuje usługi w zakresie:

- profilaktyka i leczenie małych zwierząt
- zabiegi operacyjne
- karmy i akcesoria dla zwierząt
- obowiązkowe szczepienia przeciw wściekliznie



Od 1 kwietnia czynne
od poniedziałku do soboty
w godz. 9.00 - 12.00
15.00 - 20.00
CAŁODOBOWE POGOTOWIE
WETERYNARYJNE: 506 133 731

Co roku – 7 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Zdrowia. Motywem przewodnim tegorocznego Światowego Dnia Zdrowia jest stan zdrowia matek i dzieci.

Życie i dobrobyt matek i dzieci są ważne nie tylko z ich własnej perspektywy, lecz odgrywają również zasadniczą rolę w rozwiązywaniu dużo szerszych kwestii ekonomicznych i społecznych. Gdy matki lub dzieci chorują i umierają, ich rodziny, społeczności i narody cierpią również. Poprawienie warunków życia matek i dzieci nie tylko wpłynie na polepszenie stanu zdrowia społeczeństwa, ale spowoduje również redukcję takich zjawisk jak nierówność i bieda. Istnieją bowiem niezbita dowody na to, że choroby i śmierć pomniejszają dochód gospodarstwa domowego i powodują wzrost wydatków, a co za tym idzie popadanie w biedę.

Zbyt wiele matek i dzieci cierpi i umiera z powodu słabego stanu zdrowia, złej jakości pożywienia oraz nieodpowiedniej opieki zdrowotnej. W tej kwestii światowe dane są przerażające... Co roku ponad pół miliona matek umiera z powodu komplikacji podczas ciąży i porodu; jednocześnie 10,6 miliona dzieci poniżej piątego roku życia (w tym 40% w pierwszym miesiącu życia) umiera z powodu sytuacji, którym można zapobiec i chorobom, które można leczyć. Jeszcze więcej matek i dzieci cierpi z powodu złego stanu zdrowia i niedożywienia. Prawie wszystkie te przypadki mają miejsce w krajach rozwijających się, a wiele z nich nie zaistniałoby gdyby powszechnie znane metody prewencji były bardziej dostępne.

Światowy Dzień Zdrowia 2005 stanowi niepowtarzalną szansę uświadomienia tej niepotrzebnej tragedii i pobudzenia społeczeństw do działania. Aby przyniosły one pożądaną skuteczną, wszyscy musimy połączyć siły i działać wspólnie. Każdy z nas ma rolę do odegrania.

Osoby prywatne mogą zdobywać wiedzę na temat swoich praw i obowiązków, uczestniczyć w działaniach na poziomie społeczności lokalnej oraz postępować w taki sposób, aby zapewnić swoim rodzinom zdrowie i dobre warunki życia. Praktykowanie podstawowych zachowań zdrowotnych – takich jak jedzenie większej ilości zdrowego pożywienia i uzupełnianie diety preparatami zawierającymi żelazo i kwas foliowy w czasie ciąży, karmienie niemowląt wyłącznie piersią przez pierwsze pół roku życia i wprowadzanie odpowiedniego pokarmu uzupełniającego po osiągnięciu przez dziecko 6 miesięcy życia oraz dalsze karmienie piersią do dwóch lat lub dłużej; szczepienie dzieci oraz korzystanie z właściwych służb medycznych w czasie ciąży oraz w celu leczenia chorego dziecka – może ratować życie. Mężczyźni, jako głowy rodziny, partnerzy i decydenci mają do odegrania kluczową rolę w odniesieniu do

HASŁO ROKU 2005

"Niech każda matka i każde dziecko będą najważniejsi"

promowania zdrowia kobiet i dzieci.

Organizacje pozarządowe, w tym grupy działające w społecznościach lokalnych, medyczne gremia zawodowe, przedsiębiorstwa handlowe oraz masmedia mają również kluczową i uzupełniającą rolę do odegrania. Polega ona na zapewnieniu dostępności służby zdrowia, edukacji zdrowotnej, generowaniu zasobów finansowych oraz uczulanie rządów na potrzeby zdrowotne matek i dzieci.

Rządy mogą opracować całościową politykę, strategię i plany mające na celu zapewnienie powszechnej dostępności odpowiedniej i skutecznej promocji zdrowia oraz interwencji ratowniczych. Strategie te w szczególności powinny koncentrować się na zaspokojeniu zapotrzebowania na wykwalifikowane osoby i instytucje zajmujące się opieką zdrowotną, jak również generowaniu i zapewnieniu długoterminowego zaangażowania środków finansowych i inwestycji oraz rozwijaniu monitoringu zdrowotnego.

Rok 2005 może być dla matek i dzieci wspaniały. Od nas zależy, czy taki będzie. Niech nasz entuzjazm, solidarność, wsparcie i działanie przyczynią się do podniesienia poziomu zdrowia i dobrobytu wszystkich matek i dzieci.

Wypróbowane i skuteczne działania zmierzające do zmniejszenia śmiertelności i niepełnosprawności wśród matek i noworodków:

- każda kobieta ciężarna powinna mieć dostęp do pakietów opieki przedporodowej,
- w czasie ciąży (w celu zapobieganiu

anemii u matek i wrodzonych wad cewy nerwowej u dzieci) należy rutynowo podawać preparaty zawierające żelazo i kwas foliowy,

- w czasie porodu kobiety powinny otrzymywać wsparcie ze strony społeczeństwa,
- do leczenia stanów przedrzucawkowych i rzucawki porodowej należy stosować siarczany magnezu,

- w celu rozpoznania komplikacji porodowych należy stosować partogram,

- częścią aktywnego prowadzenia trzeciego stadium porodu powinno być zastosowanie oksytocyny,

- kobietom poddanym cesarskiemu cięciu należy profilaktycznie podać antybiotyki,

- w przypadku porodów skomplikowanych należy przeprowadzić poród wspomagany,

- każdy noworodek powinien mieć bezpieczny i higieniczny poród; zostać natychmiast osuszony i ogrzany, aby zapobiec wychłodzeniu organizmu; powinna pozostać odcięta z zastosowaniem bezpiecznej techniki i w higienicznych warunkach,

- w stosunku do wszystkich niemowląt o niskiej masie ciała należy stosować metodę kangura,

- pierwsze karmienie piersią powinno mieć miejsce w ciągu godziny po narodzinach.

Przygotowała:

Ewa Butkiewicz

Promocja Zdrowia i Oświata Zdrowotna
Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Międzyrzeczu



Z ROKITNA...

Chrystus zmartwychwstał, Alleluja!

Boski Zbawiciel, Jezus Chrystus, Boży syn, Bóg – Człowiek, poprzez swoje Zmartwychwstanie oraz prawdę i wymowę Pustego Grobu wszedł w sposób nieodwracalny na karty historii całej ludzkości. I ta prawda pozostanie na zawsze fundamentem naszej wiary. Chrystus zmartwychwstał i jest pośród nas. A świat idzie

na spotkanie z Chrystusem, które nastąpi w pełni nadprzyrodzonej miłości i sprawiedliwości. Jako zwolennicy Chrystusowej drogi idźmy z Jezusem w przestrzeń naszego życia, czyniąc dobro, ofiarując ludziom miłość.

Điękujemy za dar wspólnych modlitw w czasie Nocy Fatimskich i pielgrzymowania. Życzymy wielu łask Bożych od Zmartwychwstałego, a także zdrowia, pogody ducha i ciągłej opieki Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej.

Bliskość Chrystusa Zmartwychwstałego w Eucharystii niech będzie naszą największą i nigdy niekończącą się radością.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosze Sanktuarium

Ks. Józef Tomiak Wicekustosze

Ks. Dariusz Mikiciuk Wikariusz

LOGOPEDA odpowiada ♦♦♦ LOGOPEDA odpowiada

Stymulacja rozwoju mowy
w pierwszym roku życia

Iwona Wróblek. – Jakie dzieci w tak wczesnym okresie życia powinny trafić do logopedy?

Marzen Wasiluk. W okresie pierwszego roku życia do logopedy powinny trafić dzieci z nieprawidłowej ciąży i porodu. Najdrobniejsze nieprawidłowości występujące w tym czasie, jak też w okresie noworodkowym i niemowlęcym mogą zapowiadać nawet poważne zaburzenia, które ujawnią się w późniejszym etapie życia.

I.W. – Kto powinien uczulić matkę na mogące pojawić się problemy i skierować dziecko do logopedy?

Ewa Kijak. Oczywiście lekarz pierwszego kontaktu, czyli pediatra, który badając dziecko w czasie pierwszej wizyty pyta matkę o sposób karmienia, jeśli matka karmi sztucznie – wyjaśnia tego przyczynę; czy nie ma pokarmu, czy dziecko nie ssie lub ssie leniwie, czy może jest karmione łyżeczką. Powinien też sprawdzić w czasie badania warunki anatomiczne jamy ustnej; ruchomość języka, długość wędzidełka, sklepienie podniebienia.

I.W. – Co zaleci logopeda matkom jeżeli sztuczne karmienie jest wynikiem małej aktywności dziecka?

M.W. Z punktu widzenia logopedy należy poprzez masaż rozpocząć usprawnianie języka, warg, policzków, np.: gdy mamy skrócone

wędzidełko podjęzykowe to wymaga ono rozciągania poprzez masaż języka, gdy dziecko nie zwinia warg wokół smoczka to poprzez masaż usprawniamy mięsień okrężny warg, a trudności w polykaniu i krztuszeniu się wskazują na potrzebę zewnętrznego masażu przełyku. Zabiegi te wykonują rodzice w czasie czynności pielęgnacyjnych.

I.W. – Na co jeszcze powinni zwrócić uwagę rodzice w pierwszych miesiącach życia ich dziecka?

E.K. U trzymiesięcznego dziecka podczas kontroli pediatrycznej konieczna jest informacja na temat reakcji dziecka na dźwięki z otoczenia – stukanie, włączone radio, rozmowy. Najlepiej obserwować dziecko w tym celu tuż przed obudzeniem, kiedy ma możliwość śledzenia ruchów. Ważna jest także informacja na temat głużenia, czy dziecko wydaje dźwięki w postaci samogłosek w chwili zadowolenia. Wszelkie wątpliwości powinny skłonić rodziców do wykonania badania słuchu u dziecka, aby możliwie jak najszybciej zaopatrzyć dziecko w aparat słuchowy.

I.W. – W wieku sześciu miesięcy dziecko gaworzy...

M.W. Tak, gaworzy, reaguje w ten sposób na mowę najbliższych, nawiązując tym samym z nimi kontakt. W wieku 8 – 10 miesięcy dziecko siedzi, oceniamy wtedy wyraz twarzy dzie-

cka. Jeżeli np. zawsze z rozchylnych warg wystaje język, po którym spływa strużka śliny, niezbędne jest usprawnianie aparatu artykulacyjnego połączonego ze stymulacją gaworzenia. Ważne jest aby matka wykonując masaż języka i warg mówiła „do oka” dziecku (tzn. tak aby widziało słuchając) sylaby i krótkie wyrazy. W ćwiczeniach tych usprawniamy koordynację czuciowo – słuchową i wzrokowo słuchową oraz zachęcamy do naśladownictwa.

I.W. – Pod koniec pierwszego roku życia dziecko rozumie już wiele pytań, wypowiada pierwsze słowa, co robić jeżeli nie osiąga tego poziomu?

E.K. – Należy oczywiście skontrolować słuch lub wykonać odpowiednie badania psychologiczne, które odpowiedzą nam na pytanie, czy mamy do czynienia jedynie z opóźnionym rozwojem mowy. Rodzice jednak powinni pamiętać, że należy stymulować rozwój mowy dziecka poprzez częsty i bogaty kontakt językowy z dzieckiem, a bawiąc się z nim np. w „małpie” minki zachęcać dzieci w ten sposób do usprawniania aparatu artykulacyjnego. Ponadto ćwiczyć należy wrażliwość słuchową poprzez rozróżnianie głosów z otoczenia, wybieranie obrazków, zabawek po usłyszeniu ich nazwy, naśladowanie odgłosów zwierząt i pojazdów. Nie należy czekać, aż zaburzone funkcje same się wyrównają.

I.W. – Dziękuję za rozmowę
Rozmawiały panie:

mgr Ewa Kijak – logopeda, pedagog specjalny
mgr Marzena Wasiluk – logopeda, pedagog specjalny z Ośrodka Szkolno Wychowawczego
tel. 741 24 59



Oddział Terenowy informuje...

Zarząd Oddziału Terenowego w Międzyrzeczu informuje, że od miesiąca kwietnia 2005r. w każdy drugi czwartek miesiąca w siedzibie stowarzyszenia organizowane są spotkania i szkolenia nt. stosowania diet eliminacyjnych. W czasie ich trwania omawiane będą sposoby przygotowania jadłospisów i potraw z uwzględnieniem zasady „dozwolone-zakazane” oraz sposoby wykrywania glutenu zawartego w artykułach spożywczych.

Dla osób stosujących dietę oraz dzieci do 1 roku życia przewidziana jest bezpłatna degustacja wyrobów bezglutenowych.

Szkolenia możliwe będą dzięki pomocy sponsorów i wolontariuszy, którym za pomoc serdecznie dziękujemy.

Zapraszamy na spotkania zainteresowane osoby, w szczególności matki niemowląt do 1 roku życia, które zgodnie z zalece-

niami Instytutu Matki i Dziecka powinny spożywać profilaktycznie ciastka i pieczywo bezglutenowe.

Dziękujemy kolejnym instytucjom, firmom i osobom prywatnym którzy w trudnym czasie udzielają nam pomocy finansowej bądź rzeczowej, dzięki której stowarzyszenie może funkcjonować. Są nimi: Radni Rady Gminy Bledzew, „General Petrol” S.J. Zwierzchowski L&Kretschmer K w Międzyrzeczu, SUSZARNIA S.A Międzyrzecz, GRAFGAZ, Urząd Pocztowy, pan Daniel Wierzbicki.

Jednocześnie informujemy, że w czwartki w godz. 16-18 czynny jest punkt informacyjno-interwencyjny w Międzyrzeczu, przy ul. Konstytucji 3 Maja 24 (wejście od podwórza).

W punkcie oraz na stronie internetowej stowarzyszenia (www.celiakia.freshsite.pl)

można zapoznać się z aktualnymi ofertami turnusów rehabilitacyjnych w roku 2005 dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Stowarzyszenie posiada status organizacji pożytku publicznego. Prosimy wszystkich chętnych o przekazanie 1% należnego podatku jako darowizny na działalność statutową stowarzyszenia. Podajemy pełną nazwę i adres organizacji oraz konto: Stowarzyszenie Osób Chorych na Celiakię i Inne Zespoły Złego Wchłaniania w Gorzowie Wlkp. Oddział Terenowy w Międzyrzeczu, ul. Konstytucji 3 Maja 24, 66-300 Międzyrzecz, konto:

BPH S.A. o/Gorzów Wlkp. nr 48106000760000320000238073 z dopiskiem „Oddział Terenowy w Międzyrzeczu”. Za przekazaną pomoc serdecznie dziękujemy.

Zarząd oddziału

Wynajmę stanowisko tipserskie – kompletne w salonie fryzjerskim tel. 742 24 22

SPRZEDAM DOM NA WSI tel. 0 692 401 286



WERTH-HOLZ POLSKA®

...piękne życie w ogrodzie

zaprasza na WIELKĄ WYPRZEDAŻ

Od dnia 29.03.2005r.

do wyczerpania zapasu wyrobów
ASORTYMENT Z KOŃCOWYCH SERII PRODUKCYJNYCH,
WYROBY POZAGATUNKOWE, EKSPOZYCJE, WZORY

CENY NIŻSZE do 50%

**Zapraszamy od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 10.00 do 16.00**

Werth-Holz Polska Sp. z o.o.
Dział Handlowy, Pszczew, ul. Dworcowa 10
tel. 0-95/749-10-00, fax 0-95/749-10-01

www.wert-holz-polska.pl





Dzieci z Przedszkola nr 4 witają wiosnę



Z okazji ukończenia 18 lat **Krzysiovi Nowakowi**

moc serdecznych życzeń, zdrowia, szczęścia,
powodzenia na egzaminie dojrzałości,
zarówno szkolnym, jak i życiowym
i zachowania na dalsze lata miłości
i rodzinnego ciepła,
które wynosisz z domu

od Babci Jasi,
stryjenki Asi, stryja Jarka
Julki i Zuzi



3 kwietnia przyszedł na świat
i kończysz właśnie **18 lat**.

Choć weszłaś już w wiek dojrzałości,
nie minęły jeszcze lata Twojej młodości.
Życie przed Tobą otwiera swe bramy,
a my naprawdę **CIE KOCHAMY**
Uśmiech i szczęście niech Ci towarzyszą
tego Tobie kuzyneczki i kuzyn życzą.

Szałonej **Joli Sobczak**

Renia, Aga, Ania i Robert



KOCHANYM RODZICOM **Leokadii i Mieczysławowi Baranom**

w dniu tak pięknym i wspaniałym
życzymy Wam sercem całym
zdrowia, szczęścia, pomyślności
100 lat życia i radości

życzą

syn Stanisław z żoną,
Łukasz i Mateusz



Kochanym Jubilatom **Zofii i Gwidonowi Koniecznym**

z okazji 50. rocznicy
zawarcia związku małżeńskiego
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pomyślności, szczęścia
życzą

córki Hanna i Małgorzata z rodzinami
oraz syn Roman z Rodziną

* specjalna promocja dla mieszkańców powiatu Międzyrzecz.



MALI MIĘDZYRZECZANIE



Igor Domagała, ur. 21.02.



Oliwia Januchowska, ur. 21.02.



Wiktor Sidorowicz, ur. 25.02.



Adrian Maciejewski, ur. 25.02.



Jolanta Skoczylas, ur. 28.02.



Jakub Talik, ur. 28.02.



Stanisław Witkowski, ur. 7.03.



Maria Szerement, ur. 8.03.



Klaudia Obst, ur. 9.03.



Maciej Wesółowski, ur. 10.03.



Marika Sawińska, ur. 12.03.



Maksym Krajdocha, ur. 13.03.



Jakub Szpyrka, ur. 14.03.



Magdalena Deorowicz, ur. 18.03.



Maja Siuda, ur. 18.03.



DOM HANDLOWY I PIĘTRO
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 18
MIĘDZYRZECZ

*Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków
do odebrania w Redakcji KM.*

Serdecznie zapraszamy.

Fot. K. Antonowicz



Patrycja Pisarek (lat 9)
z Międzyrzecza ze szczupakiem złowionym w Obrze

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "DOM"



66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92; 0508147224
e-mail: bondom@o2.pl lub bondom@o2.p
www.bondom.republika.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Wiosna to ożywienie rynku nieruchomości. Przedstawiamy Państwu nowe oferty:

1. PSZCZEW – nowy dom piętrowy całoroczny o powierzchni 110m². PARTER – duży salon z aneksem jadalnym, łazienka, pomieszczenie gospodarcze, dwa duże tarasy zadaszone o pow: 20 i 25 m². PIĘTRO – 3 sypialnie z dużą łazienką. MEDIA: energia elektryczna, woda, kanalizacja, gaz. Działka - dwie o łącznej powierzchni 17,58 arów. ATRAKCYJNA LOKALIZACJA!!!! Pszczewski Park Krajobrazowy 100 metrów od czystego pięknego jeziora. Cena: 320 000 zł W cenie pozostają meble kuchenne w zabudowie wraz ze sprzętem i umeblowaniem pozostałych pomieszczeń.



2. MIĘDZYRZECZ – Mieszkanie trzypokojowe w kamienicy na parterze o powierzchni 82,4 z łazienką i kuchnią. Ogrzewanie piec. Na strychu pomieszczenie o pow: 1,6 m². Niski czynsz. Cena 68 000,-zł

Nadal poszukujemy do kupna w Międzyrzeczu mieszkań jedno i dwu pokojowych w blokach.

W biurze i na naszej stronie internetowej znajdziecie Państwo kilkadziesiąt różnorodnych ofert w które warto zainwestować.

ZAPRASZAMY SERDECZNIE

Ewa Mischczak i Iwona Stachowiak

KOBIETY W UNII

23 lutego br., w Słubicach sali Collegium Polonicum ponad 100 kobiet z województwa lubuskiego wzięło udział w konferencji „KOBIETY W UNII EUROPEJSKIEJ – WYRÓWNYWANIE SZANS”.

Rozpoczynając konferencję Joanna Kasprzak – Perka – wice wojewoda lubuski wymieniła inicjatorów tego spotkania. M.in. Zofię Ratajczyk i Zdzisława Jarmużka. Mówiła o konieczności kompleksowych zmian instytucjonalnych tak aby plany gospodarcze służyły obywatelowi, o tym, że fundamenty rozwoju społeczno - gospodarczego to wykształcenie, wiedza, informacja i kultura, o konieczności zaistnienia więzi między strukturami państwa a obywatelem. Zaproponowała aby jedną z osi dyskusji było rozwiązanie problemu jak przekształcić obszary zapaści społecznej gospodarczej w ogniwa rozwoju.

Zarozszona na konferencję Magdalena Środa – Pełnomocnik Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn przedstawiła propozycje rozwiązań problemów z jakimi spotyka się w swojej pracy. Jednym z nich jest bardzo niski – 1,2 współczynnik dzietności. Aby to poprawić należy spowodować aby rynki pracy były przyjazne dla osób wychowujących dzieci. Dobrym przykładem jest Francja, gdzie stosuje się zniżki podatkowe dla rodzin wielodzietnych, dla zakładów pracy, istnieją mini przedszkola, a po urlopie macierzyńskim kobieta wraca na to samo lub równorzędne stanowisko.

Ciekawa propozycja może być projekt urlopów wychowawczych dla młodych dziadków (55-60 lat).

Polskie kobiety do Parlamentu wniosą zaradność. Już teraz zajmujemy I miejsce w Europie w przedsiębiorczości kobiet, a 5/6 soltysów to kobiety. Magdalena Środa mówiła m.in. o Funduszu Mikro, o konieczności właściwej edukacji seksualnej, aby kobieta nie musiała korzystać z aborcji, o potrzebie odpowiedzi na pytania: jak spowodować aby osoby wychowujące dzieci nie musiały rezygnować z pacy i jak restrukturyzować rynki pracy dostosowane do problemów demograficznych.

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA W MIĘDZYRZECZU

Os. Centrum 10, tel. (095)741-24-44

OGŁASZA NABÓR

Na rok szkolny 2005/2006

Do klasy: fortepianu, gitary,
akordeonu, skrzypiec,
klarnetu i saksofonu.

Badanie przydatności kandydatów
do szkoły odbędzie się

w dniach

30.05.2005 r. i 31.05.2005 r.

Zgłoszenia kandydatów przyjmowane są
codziennie w sekretariacie szkoły od ponie-
działku do piątku w godzinach 8.00-18.00

Z kolei prof. Maria Szyszkowska – Senator RP w swym wykładzie „Zniewolenie i samozniewolenie” mówiła o przyczynach złej sytuacji kobiet w Polsce, o tym, że właśnie w nie uderzają niedostatki edukacji, o złych tradycjach, czyli cierpiętnictwie i poświęceniu. Za najważniejsze wartości głoszone przez kobiety uważa: wartość trwałego pokoju i idee ekologiczne. Wspomniała o najważniejszych dla kobiet paragrafach Unii Europejskiej.

Jan Koniarek – dyrektor Regionalnego Ośrodka Szkolenia Europejskiego Funduszu Społecznego przedstawił możliwości pozyskiwania funduszy europejskich w działalności społecznej i gospodarczej kobiet. Mówił też o wolontariacie nie tylko indywidualnym, ale również wolontariacie instytucji w postaci wody, prądu i innych mediów, ale też o problemie opodatkowania środków na wspieranie działalności gospodarczej. (Założenia i działania tego programu będą dostępne w bibliotece).

Dr Krzysztof Wojciechowski – Dyrektor Administracyjny Collegium Polonicum w wykładzie pt. „Kobiety i pogranicze” mówił (na podstawie obserwacji Słubic i Frankfurtu) o tym jak zmieniała się rola kobiet w rejonie przygranicznym i jak one same się zmieniały.

Bardzo ciekawy referat pt. „Kobiety w mniejszościach narodowych – problemy kulturowe” przedstawił dr Paweł Leszczyński – pełnomocnik wojewody ds. mniejszości narodowych. Teren woj. lubuskiego jest swobodnym tyglem narodowości i religii. Zdarza się, że kobiety odczuwają kłopoty związane z odmiennością tradycyjnych ról w różnych środowiskach. W trakcie dyskusji głos zabierały przedstawicielki organizacji i stowarzyszeń kobiet z województwa lubuskiego. Szefowa grupy międzyrzeckiej – Zofia Ratajczyk opowiedziała o Stowarzyszeniu „Wspieramy Młode Talenty” i podarowała gościom lalki – lubuszanki.

Ciekawa i skuteczna inicjatywę przedstawiła liderka Lubuskiego Stowarzyszenia na Rzecz Kobiet „Baba”. Rozdała też uczestniczkom konferencji opracowane przez „Babę” broszurki, których treść powinna pomóc kobietom w trudnych sytuacjach życiowych: BĄDŹ BEZPIECZNA: w sądzie, od przemocy domowej, od przemocy seksualnej i w sprawach majątkowych. Treść broszurek dostępna jest na stronie www.baba.org.pl (Broszurki przekazałam do Biblioteki Garnizonowej) są tam cytowane odpowiednie akty prawne, są wzory pism i wiele porad.

Konferencja zakończyła się przyjęciem uchwały i zapowiedzią następnego spotkania.

W. Murawska



Czytelniczkom „Kuriera
Międzyrzeckiego”
Maria Szyszkowska

Wychowanie bez porażek, czyli wywiad z uczniami Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu.

„Przesłanie...”

„Panie, daj mi odwagę, by zmienić to, co mogę zmienić; wewnętrzne opanowanie, by pogodzić się z tym, czego zmienić nie mogę; i męstwo w odróżnianiu jednego od drugiego. ...Wolno ci dążyć do tego, do czego chcesz, jeśli nie krzywdzi to innych ludzi, ale nie staraj się o to, by się upodobnić do innych, bo w życiu nie biegnie czas wstecz, ani nie zatrzymuje się wczoraj.”

Na pewno znasz ich; od poniedziałku do piątku są uczniami Gimnazjum nr 1, w czasie wolnym 21 spośród nich bierze aktywny udział w zajęciach Państwowej Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu. Niedawno skorzystaliśmy z uprzejmości p. Iwony Skwarnej i spotkaliśmy się z nimi, aby zasięgnąć języka. Chcieliśmy się dowiedzieć, kim są, o czym marzą, jak postrzegają innych ludzi?

Wszystkie odpowiedzi były bardzo ciekawe, jednak z uwagi na ograniczoną objętość naszego pisma, musieliśmy dokonać uzasadnionego wyboru. A oto one:

Krzysztof Szewczyk I d: rozpocząłem naukę gry na gitarze, ponieważ chciałem zostać sławnym gitarzystą. Ale to nie jest takie proste. ...Dzisiaj wiem, że zanim się coś powie to trzeba się nad tym dobrze zastanowić. Dla osłody w czasie wolnym słucham „Perfektu”.

Sebastian Woliński I g: niekiedy koledzy pytają mnie, dlaczego uczę się grać na fortepianie, wtedy im odpowiadam, że z tego samego powodu, dla którego oni uczą się języków obcych. Jestem osobą praktyczną i lubię być w jakiejś dziedzinie ekspertem.

Anna Kowalewska I a: moi ro-

wieśnicy mnie podziwiają, ponieważ dla mnie czytanie nut nie stanowi problemu. Uczę się grać na gitarze, bo nie mam zbyt dużego pokoju.

Paulina Pałczyńska I e: brałam udział w wykonaniu utworu pt. „Gaude Mater Polonia” z okazji 10 rocznicy powstania szkoły muzycznej. Kiedy gram na fortepianie mało ważne staje się dla mnie kiedy odbędą się następne wybory do parlamentu.

Kalina Maślak I e: uczę się grać na akordeonie w ten sposób kontynuuję dobre tradycje rodzinne. Gimnazjum, do którego chodzę, na co dzień może wydawać się trochę nudne, ale kiedy idę po dwóch sprawdzianach do szkoły muzycznej i zaczynam grać swój ulubiony utwór, świat staje się na nowo piękny i warto żyć.

Magda Szewczyk I e: już od 4 lat uczę się gry na fortepianie. To zadziwiające na ile sposobów można wykonać jakiś utwór muzyczny. Zapewne wiecie, że przez wykonanie utworu można wyrażać swoje uczucia miłość i nienawiść. Często bywa tak, że w miejscach zniechęcenia, które pojawiają się wskutek wielokrotnego powtarzania utworu, wraca wiara i sens tej pracy.

Milena Sendor I d: moi rodzice mnie rozumieją i to jest dla mnie największe szczęście. Emocje dzieci i ich kaprysy nie muszą być tłumione, lepiej, gdy zostaną wyrażone w sposób cywilizowany i nie naruszają więzi rodzinnych.

Anna Witkowska II d: sądzą, że to, co robię jest dobre, ponieważ sprawia mi przyjemność i satysfakcję. Do tego przebywałam w dobrym towarzystwie, co spotyka się z akceptacją moich rodziców. Uczę się grać na skrzypcach u p. Małgorzaty Maculewicz. Ostatnio czytałam „Kubu-



sia Puchatka”.

Agnieszka Rejba II d: nie lubię siedzieć w domu i nic nie robić. Rozpocząłem naukę w szkole muzycznej, bo zawsze marzyłam o tym by grać na skrzypcach. Moje marzenia spełniają się dzięki opiece p. Jolanty Helwig i p. Tadeusza Nowaka.

Michał Woliński II g: lubię się spotykać i rozmawiać z rówieśnikami o naszych sprawach. Wielu nauczycieli w Gimnazjum nr 1 nie bierze pod uwagę przy wystawianiu ocen tego, że uczę się w dwóch szkołach i jakoś próbuję to pogodzić. Może wszyscy nauczyciele tego nie wiedzą.

Tomasz Sobolewski II h: sądzę, że w życiu trzeba wiedzieć, czego się chce. Jesteśmy wolni to wiedzą wszyscy, ale czy to znaczy, że nic nie musimy robić? Cztery razy w tygodniu biorę udział w zajęciach w szkole muzycznej. Nie ukrywam, że jest ciężko i mam mało czasu wolnego. W domu ćwiczę dodatkowo, co najmniej jedną godzinę dziennie. Patrzę na świat dojrzałym. Uczę się doceniać pracę innych ludzi. Staję się przez to lepszym człowiekiem.

Weronika Cybulska III f: człowiek nie powinien dostosowywać się do wszystkich wymagań, bo jest to niemożliwe. Wbrew powszechnej opinii młodzież nie ma zbyt wielu

wzorów do naśladowania. Niekiedy jest mi ciężko, zajęcia w szkole muzycznej trwają od 16 do 19, do tego organizowane są występy dla publiczności, zdajemy kwartalne egzaminy i przesłuchania. Gram na gitarze, moim mistrzem jest p. Krzysztof Nieborak.

Agata Bazydło III f: od trzech lat uczę się grać na gitarze i fortepianie. To był mój pomysł. Wcześniej grywałam z okazji różnych świąt rodzinnych. Nie sądzę, że szkoła jest do niczego. Wszystko, czego się tu uczę dla wielu może okazać się zbiorem niepotrzebnych umiejętności. Ja to rozumiem, nie wszyscy chcą przecież studiować wokalistykę. Jest wiele innych możliwości, aby poradzić sobie w życiu.

P.S. Do Pani Iwony Skwarnej od Redakcji „Bomby Gimnazjalisty” przy Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu: Pani Iwono dzięki Pani wiemy, że muzyka to nie tylko sztuka organizacji dźwięków, które w realizacji przebiegają przede wszystkim w czasie, ale przede wszystkim, że muzyka to jest to, co nam w duszy gra.

Redakcja „Bomby Gimnazjalisty” przy Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu

Na ten dzień dzieci w Przedszkolu nr 4 czekały niecierpliwie. Wraz ze swymi paniami pilnie obserwowały zmiany zachodzące w przyrodzie i poszukiwały pierwszych zwiastunów wiosny. Na zajęciach zapoznawały się z tradycją topienia „Marzanny”- słomianej kukły i chętnie pomagały w zmianie dekoracji w przedszkolu z zimowej na wiosenną.

Wreszcie w poniedziałek 21.03 br. dzieci pięknie przybrane w kwiaty, motyle i ptaki z kolorowymi balonikami w dłoniach, wyruszyły barwnym korowodem ulicami naszego miasta. Wykrzykując hasło: „Żegnaj zimo – witaj wiosno” oraz śpiewając piosenki wiosenne, nasi miłośnicy zwracali uwagę przechodniów, którym radosne przeżywanie przez dzieci nadejścia wiosny również się udzieliło, wywołując na ich twarzach promienne uśmiechy.

Takie inne, ekologiczne powitanie wiosny nie udało by się tak wspaniale, gdyby nie pomoc rodziców, którzy przygotowali dla swych pociec wiosenne rekwizyty. Dziękujemy!

Ewa Wachowicz



2005/03/21

**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE****Inż. Wojciech GÓRZNY**

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products R.H.U. Z.P.Ch.**USŁUGI****CMENTARNE I POGRZEBOWE**

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców

**Ekspresowa naprawa****PROTEZ ZĘBOWYCH****tel. (0-95) 741-24-11****Danuta Sawka****PRACOWNIA PROTETYCZNA**

Czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 15.00
MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI*specjalista otolaryngolog*

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w pierwszy i trzeci piątek miesiąca
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon 741-23-92 kom. 0602 224 290**CYKLINOWANIE**

podłóg i parkietów,

szpachle gipsowe i glazura**tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525**
**KOMPUTERY
SPRZEDAŻ I SERWIS**
Dobre ceny dobrych części !**RATY bez pierwszej wpłaty lub GOTÓWKA****tel. 741 25 35**

ul. Reymonta 3, Międzyrzecz,
budynek składu opału

**Lek. med. Jadwiga Kozińska
specjalista rehabilitacji
medycznej**

przyjmuje w środy w godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz Os. Zamkowe 18

Tel. 741-29-98

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARCZA
GORZÓW

TELVINET
 **94-74**

**SPRZEDAŻ WĘGLA
BRUNATNEGO I KAMIENNEGO**

Sprzedaż kotłów C.O. :

miałowych i węglowych różnego typu

SKUP ZŁOMU STALOWEGO**ul. Reymonta 3, Międzyrzecz, tel. 741 25 35**

- ❖ laserowe zamykanie naczyń na twarzy
- ❖ depilacja nadmiernego owłosienia
- ❖ wymrażanie brodawek
- ❖ leczenie blizn potrądzikowych

Dermatolog Janina Kołłątaj

Prywatny Gabinet Lekarski

Międzyrzecz, ul. Marcinkowskiego 15

Informacja: tel. 0601 98 37 55 oraz 742 18 33
lub osobiście w poniedziałki w godz. 17.00 - 19.00

Być jak Umberto Eco – mistrzowie felietonu

Miło nam poinformować, że uczeń naszej szkoły Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, Wojtek Marzec z klasy II h został jednym z dwięciorga nagrodzonych uczniów w kategorii „gimnazjum” za felieton pt. „Mania telefonowania”. Tego jeszcze nie było, choć już IV edycja Wojewódzkiego Konkursu na Felieton Prasowy. Wpłynęło ponad 200 prac: 164 w kategorii „gimnazjum” i 53 w kategorii „szkoła podstawowa”. Organizatorami konkursu są dziennikarze „Gazety Lubuskiej”, m.in. Leszek Kalinowski oraz Dorota Głowienka – doradca metodyczny Samorządowego Ośrodka Doskonalenia i Doradztwa i Zofia Hodun nauczycielka SP nr 21 w Zielonej Górze. Poziom konkursu był wyrównany, tematy prac dowodzą umiejętności obserwowania i oceny ludzi, zjawisk, procesów. Pisano teksty nasycone intymnymi emocjami, a także będące wyrazem młodzieńczego buntu. Nie brak felietonów „kronikarskich”, odnotowujących to, co zewnętrzne, przefiltrowanych przez „wewnętrzne”. Za każdym razem są to teksty osobiste, prawdziwe, nastawione nie na splendor, a na chęć wyrażenia siebie.

Chwała Młodym Autorom, potwierdzającym, że trzeba nosić w sobie chaos aby dać miejsce „tańczącej gwiazdce”. Oddajemy do rąk czytelników nagrodzoną pracę. Niech służy. Do ostatniej litery!

Miłość można różnie wyrazić. Mówi się, że „miłość niejedno ma imię”. Kto, jak nie młodzi wiedzą o tym najlepiej. W konkursie Poczty Polskiej w Gorzowie Wlkp. na zredagowanie najpiękniejszych życzeń walentynkowych został nagrodzony uczeń Gimnazjum nr 1 - Tomasz Pawłowski z klasy III f. Gratulujemy!

Anna Pawelska

Oto tekst nagrodzonego felietonu autorstwa Wojciecha Marca w IV Wojewódzkim Konkursie na Felieton Prasowy:

„Mania telefonowania”

Dreczę mniej od dawna problem zniewolenia. Nie! Nie! Nie przez papierosy, narkotyki czy alkohol. Zniewolenia przez telefon komórkowy.

Jak każdy rutyniarz wiem z doświadczenia, że te nowinki z dziedziny technologii znacznie ułatwiają

na topie? Niestety, przytłaczająca większość przedstawicieli mojego pokolenia uważa, że osoba bez tego prostopadłościanu z głośniczkami i przyciskami jest z góry skazana na usunięcie ze społeczeństwa. Powinna się wstydić swej indolencji w tej materii i jak najszybciej uzupełnić ten brak w podstawowym ekwipunku człowieka nowoczesnego.

Tak się złożyło, że jestem przedstawicielem tej szlachetnej mniejszości, która jakimś cudem potrafi się obejść bez komórki. Nie pozwolę sobie wmówić, że muszę być stale pod zasięgiem i wszystkie swoje ruchy mam objawiać światu puszczając dziesiątki czy setki SMS-ów. Wiem, wiem! Telefon się czasem (czasem!) przydaje, ale nie dajmy się zwariować!

Największym minusem posiadania komórki jest z pewnością brak intymności. Wszyscy mogą do ciebie zawsze zadzwonić i sprawdzić gdzie, co i jak ... Kolejny mankament to ciągły stres związany z kontrolowaniem stopnia jej naladowania czy wyglądem zewnętrznym. Gdy wreszcie uciulamy trochę grosza, zrezygnujemy z dobrej książki, kina i Bóg wie czego jeszcze, okazuje się, że nasz mały „unicestwiacz prywatności” staje się już trochę przestarzały. Znowu zaczyna się pogoń za kasą na komórkowe batory. Ponownie nękają nas pytania: Czy nie będzie głupio chodzić z modelem przez pół roku? Czy nie byłoby lepiej nie mieć w ogóle tego cudu – wynalazku, czy nie martwić się o stan konta i inne problemy z tym związane? Czy życie bez ciągłego SMS-owania stałoby się piękniejsze?

Nie chce uchodzić za malkontenta i kompletnie rujnować wizerunek tego dobrodziejstwa XXI wieku, ale jeśli będziemy dalej kroczyć ścieżką wszechobecnego rozwoju telefonii komórkowej, możemy dojść do miejsca, z którego trudno będzie zawrócić. Może się okazać, że straciliśmy kontrolę nie tylko nad funduszami i prywatnością, ale również nad całym życiem. Komórkoholizm jest gorszy niż ...! Bądź czujny!

Jeśli będziesz miał problem – zadzwoni!

nam życie. Nie trzeba chyba przypominać, że jeden telefon może czasem uratować ludzkie istnienie. Może właśnie dlatego niewiele osób dostrzega problem (bo tak to należy nazwać) niebezpiecznego w skutkach przywiązania się do tego urządzenia. Czasem ofiarą komórkoholizmu padają nawet długoletnie przyjaźnie, zrywane z powodu ... zazdrości o lepszy model telefonu.

Czy posiadanie tego urządzenia jest dzisiaj koniecznością? Czy nie da się żyć bez komórki? Czy jest ona niezbędnym atrybutem bycia

Młodzież w Gimnazjum nr 1 ma możliwość uczestniczenia w cyklicznych spotkaniach z poezją, organizowanych przez bibliotekę szkolną.

W związku z 100-tą rocznicą urodzin Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Koło Przyjaciół Biblioteki, przygotowało montaż poetycko – muzyczny pt. „Ocalić od zapomnienia”, przedstawiający życie i twórczość poety. Utwory twórcy proste i serdeczne, trafiają do każdego odbiorcy. Są rozmaite i barwne jak życie ludzkie, bo mówią o troskach, radościach zwykłych ludzi.

Podczas imprezy zaprezentowano najpiękniejsze wiersze poety. Można było usłyszeć interpretacje: „Zaczarowanej dorożki”, „Pylem księżycowym”, „Ile razem dróg przebytych”, „Księżyc” i wiele innych. Dla podkreślenia klimatu spotkania recytacje wierszy połączone z nastrojową muzyką poważną wybitnych kompozytorów: Fryderyka Chopina, Jana Sebastiana Bacha, Antonio Vivaldiego jako, że „Muzyka była bowiem – w przekonaniu poety – symbolem piękna, harmonii i stabilności świata”.

W spotkaniu uczestniczyły zaproszone klasy 1b, 2d, 2f, 2h wraz z nauczycielami. Impreza przebiegała w uroczystej atmosferze. Nie-

„Ocalić od zapomnienia”



powtarzalny nastrój stwarzała dekoracja i zapalone świece.

Sądźmy, że chociaż w pewnym stopniu „ocaliliśmy od zapomnienia” twórczość niezwykłego liryka jakim był Konstanty Ildefons Gałczyński.

Patrycja Nowak, klasa 2a

**BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza
I PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ:**

nieruchomości zabudowanej położonej w Międzyrzeczu przy ul. Ogrodowej oznaczonej jako działka nr 367/15 o pow. 201 m², dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzeczu prowadzi księgę wieczystą KW nr 19920, na której znajduje się budynek byłej stolarni.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **65.272,00 zł** w tym:

Cena gruntu 7.627,00 zł
Cena budynku 57.645,00 zł
Wysokość wadium **6.500,00 zł**

Brak opracowanego aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Międzyrzecz dla terenu działki nr 367/15 położonej w Międzyrzeczu przy ul. Ogrodowej. Teren położony w strefie konserwatorskiej. Wszelkie prace budowlane prowadzone w/w budynku wymagają uzgodnień z Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków.

Termin zagospodarowania w/w nieruchomości ustala się do dnia 31.12.2006r. Przetarg odbędzie się w dniu **28 kwietnia 2005 r. o godz. 12.00** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 4612403578111000044442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA – I Oddział w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP najpóźniej w dniu **25 kwietnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przez rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wypłacane w dniu **29 kwietnia 2005 r. od godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu lub przekazane na wskazany, przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży.

Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcia umowy nie później jednak jak w ciągu 30 dni od daty odbycia przetargu.

Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, nr tel. (095) 741-28-46 wew. 47 lub 61.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu za podaniem przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

Jak patrzy artysta malarz na świat? Przyglądam się panu Kozłowskiemu na zdjęciu zamieszczonym obok jego prac, kiedy z notatnikiem w ręku lekko zmrużonymi oczami wpatruje się w jakiś ciekawy dla niego szczegół.

Muzeum, z jego ciszą sal wypełnionych eksponatami jest właściwym miejscem na taką próbę wnikięcia w sposób patrzenia artysty malarza, w jego świat kolorów. Owo zrozumienie, chociaż być może iluzoryczne, daje oglądającemu niezwykłą satysfakcję.

Pierwsze moje patrzenie na obrazy, pozwałam, niech umieszczi się mi wewnątrz klimat tych płócien. Odchodzę wzrokiem ku gablotom ustawionym poniżej obrazów. Czytam i oglądam fotografie, wydruki z gazet o wystawach zagranicznych autora, doniesienia o konkursach i plenerach malarskich z udziałem pana Kozłowskiego, z Lubniewic, Strzelcu Krajeńskich. Czterdzieści lat pracy twórczej.

Nieco samotny w tej wystawie rzuca się w oczy umieszczony na sztalugach obraz „Szkic do portretu dziewczyny”. Pomarańczowo energetyczne elementy refleksów światła – może z akcentowaniem witalnej, burzliwej, czy niesfornej nieco dziewczynności, lekko stonowanej barwami niebieskimi przy ubraniu dziewczynki, ich uspokajającą rolę w kompozycji, znamionującą jakby „ułożenie” dziewczynki, społeczne czy rodzinne.

Inne obrazy dotyczą Ziemi Międzyrzeczkiej, ciekawe elementy krajobrazu w technice artystycznej, eleganckie swoją smukłością drzewa, park widziany jako wie-

łość barw i odcieni. Świat dla malarza składa się z kolorów i odcieni światła. Rozmieszcza je po prostu na swoich obrazach jak rzeczy i ciała materialne, buduje świat barw, może jest on, ten świat, w jakiś sposób rzeczywisty skoro odbija się w naszych soczewkach? Zamek nasz poczciwy międzyrzecki na jednym z obrazów wyrasta z otaczającego zieleni jako pomarańczowo-żółty, czyli stworzony z energii ludzkich działań element cywilizacji, czy to dobra energia, energia jego ruin? Zieleni na obrazie „Droga przez las” sprawia wrażenie puszystej, nawet niebo

Hieronim Kozłowski.

**Wystawa obrazów w
Muzeum w Międzyrzeczu**

ma swoje odcienie „niebieskości”, a „W parku” (koło zamku) na obrazie zieleność liści spada jakby kroplami tego koloru pod wpływem ciężenia, jakie nadaje mu autor poprzez właśnie taki pomysł zabudowy kolorystycznej. „W skraj lasu” widzę jakby nerwowość i niepokój rośnięcia w roślin i owoców, bogaty swoim pozornym chaosem różnorodny świat przyrody. W

**BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza
I PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ:**
nieruchomości zabudowanej położonej w Międzyrzeczu przy ul. Różanej 4 oznaczonej jako działka nr 283/27 o pow. 176 m², dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzeczu prowadzi księgę wieczystą KW nr 20357, na której znajduje się budynek mieszkalny.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **86.119,00 zł** w tym:

Cena gruntu 5.933,00 zł
Cena budynku 80.186,00 zł
Wysokość wadium **8.600,00 zł**

Brak opracowanego aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Międzyrzecz dla terenu działki nr 283/27 położonej w Międzyrzeczu przy ul. Różanej. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze – Delegatura w Gorzowie Wlkp. decyzją nr 57/2005 z dnia 25.02.2005r. pozytywnie zaopiniował sprzedaż przedmiotowej nieruchomości i wniósł następujące uwagi:

1/ Obowiązek zawarcia w umowie sprzedaży zabytku informacji, że ze względu na wpis do rejestru zabytków przedmiotowy budynek podlega ochronie prawnej na podstawie przepisów Ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003r. Nr 162, poz. 1568). Z uwagi na powyższe **wszelkie** podejmowane przez właściciela lub posiadacza lokalu działania zarówno **na zewnątrz**/wymiana pokrycia dachu, zmiana wyglądu, malowanie elewacji, zmiana tynków, wymiana stolarki, montowanie reklam, kominów, szafek gazowych lub elektrycznych, itp./, **jak i we wnętrzu** obiektu/wyburzenie ścian, zakładanie instalacji, wymiana podłóg, prace remontowe – konserwatorskie przy elementach wystroju, itp. oraz zmiana sposobu użytkowania obiektu lub jego części, wymagają uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków, wydanego w trybie **decyzji administracyjnej**. Właściciel i posiadacz zobowiązany jest do utrzymywania obiektu w dobrym stanie technicznym, przeprowadzania koniecznych remontów oraz dbania o estetykę budynku i podporządkowania działań przy nim podejmowanych zasadom konserwatorskim.

2/ Zgodnie z art. 26 ust.1 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami ustala się termin zagospodarowania w/w nieruchomości do dnia 31.12.2006r.

Zgodnie z art. 68 ust. 3 cenę budynku nr 4 (ustaloną na podstawie wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego), obniża się o 50%, gdyż jest to nieruchomość wpisana do rejestru zabytków. Przetarg odbędzie się w dniu **28 kwietnia 2005 r. o godz. 12.30** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 4612403578111000044442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA – I Oddział w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP najpóźniej w dniu **25 kwietnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przez rozpoczęciem przetargu). Wpłacone wadium będzie wypłacane w dniu **29 kwietnia 2005 r. od godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu lub przekazane na wskazany, przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcia umowy nie później jednak jak w ciągu 30 dni od daty odbycia przetargu. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, nr tel. (095) 741-28-46 wew. 47 lub 61.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu za podaniem przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

„Ogródkach” w ten porządek naturalny człowiek wplata kolorystyczną różnorodność swoich roślin, upraw, planuje ich relacje z otoczeniem zastanej flory. „Przystań” – to rządko pięknie uporządkowany, równoległe ułożonych kadłubów łódek urozmaicony plamami czerwonych i po-

„Pochmurność dnia”. Technika podporządkowana jest tematu obrazu, całość jest w tonacji szarawej, niejako „zamazanej”, jak widok szarego dnia przy ciemnym smutnym niebie, może w deszczu. Piękną niebieskość wody uzyskał autor na obrazie „Górki Noteckie”, błękit ten dominuje w całości kompozycji.

Pan Kozłowski dość charakterystycznie maluje drzewa, ciemny brąz ich pni mówi jakby, że jest tych drzew zbyt wiele, że są gęste na metrze ziemi przez nich zajętej. Na obrazach są krajobrazy nasze zapamiętane, to język jakim przyroda mówi do autora, język barw, ich wzajemnego ułożenia, ostrości konturów i głębi odcieni. Ostatni element wystawy to „Szkice z teczki”. Podglądanie techniki rysunku, kartograficzne wprawki do prawidłowej kompozycji, proporcje. Warsztat artysty. **Polecam wizytę w Muzeum, wycieczkę w ciszę eksponatów wystawionych w salach, i wystawę prac pana Hieronima Kozłowskiego.**

Iwona Wróblek

maranżowych żagli. Na innym obrazie spójność wody, poziomych prostokątów refleksów niebieskich i jasnych odbić światła. Podobnych wystaw pana Kozłowskiego zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą było 20. Pastele, olej i węgiel. Teraz, od lutego do kwietnia, możemy oglądać w Muzeum 18 obrazów tego autora. Do nastrojowych obrazów należy

Nie bójmy się żyć

Już 5 lat istnieje i działa Stowarzyszenie „Szansa” Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Uzdolnionej Artystycznie. Pani Hanna Szulga jest tu od początku, założyła „Szansę”. Dzisiaj w dzień jubileuszowy wspomina początki działalności Stowarzyszenia, pierwsze pomysły, rozmowy z ludźmi. Słuchając jej zauważam, że używa ona często pewnych słów – kluczy. Pani Hania odmienia przez czasy i osoby frazę „ZROBIĆ COŚ DLA INNYCH”, sama jest chęcią uczynienia czegoś dla innych. Mając dziecko niepełnosprawne zna od podszewki problemy rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi, ich codzienność egzystencji. Nieustannie co dnia zmagając się z tymi problemami pragnie dla swej córki i innych czegoś więcej. Chce pokazać te dzieci światu, wspomagając ich rewalidację inspirować do działalności artystycznej. To może dać wszystkim osobom radość i szczęście. Samospelnienie, na które zasługuje każdy człowiek, i uśmiech, jaki człowiek spełniony może darować drugiemu człowiekowi. Tak myślę słuchając naszej międzyczeczej – nie przesadzam – muzycznej gwiazdy Karoliny Szulgi, która śpiewa z kolosalnym wyczuciem rytmu, wrażliwością – dzwiga uśmiech / by każdym nadzieje dać / uśmiech to lekarstwo / może ktoś potrzebuje mnie i mojego Uśmiechu”.

„Szansa” – to szansa na uśmiech spełnienia, darowany sobie i przy tej okazji własnej radości też i innym. Rozsiewany bez troski i nieznużenie. Człowiek nie jest drugiemu wilkiem (wilki też nie zawsze są krwiożercze), przynajmniej być nie musi, nie jest

to regułą, jak chcieliby niektórzy. Jest wśród nas, w naszym mieście grono ludzi, kilka mądrych kobiet, których tor myślenia, podobnie jak pani Hani, pani Sylwii Guzikowej – teraz przewodniczącej Stowarzyszenia „Szansa”, działania idzie w kierunku pracy na rzecz innych. Tak są ci ludzie zbudowani i co ciekawe, udaje im się przyciągnąć do siebie serca i myśli, pomocne dnie innych. Warto jest poznać ich, spotkać np. przy okazji takich jubileuszy, aby przyswoić i zachować w pamięci tę ich filozofię, nastawienie do świata właśnie tego rodzaju. Pobyć w atmosferze chęci zrobienia czegoś dobrego, nie waham się powiedzieć – próby stworzenia sobie i innym świata, gdzie można liczyć na wzajemną pomoc i wsparcie. Działac bez zbędnej nieśmiałości tak charakterystycznej dla naszej kultury, która jest nierzadko tłamszeniem prób twórczości własnej ekspresji artystycznej. Tutaj stara się realizować artystyczne aspiracje, marzenia, tkwiące głęboko w każdym w nas. I nie całkiem zniszczy je choroba, niepełnosprawność, bo może będą, staną się dzwignią naszej emocjonalnej inteligencji i takiej sprawności? Po to właśnie trzeba wziąć do ręki pędzel, glinę, gobelin, czy gitarę, mikrofon – i wyjść – zaśpiewać, zatańczyć. Zaistnieć.

Dzięki uprzejmości gospodarzy siedzimy dzisiaj przy urodzinowym torcie „Szansy” w Środowiskowym Domu Samopomocy (tort wykonała młodzież z Zespołu Szkół Budowlanych). Słuchamy i podziwiamy Anetę Żakowską i wspomnianą już Karolinę Szulgę. Wśród gości

krąży kronika Stowarzyszenia, oglądamy uwiecznione na kasecie video fragmenty corocznych „Prezentacji artystycznych”. Zdmuchnięte zostają świeczki na torcie. Czy nowe czasy nastaną dla wolontariatu? Pani Szulga jest optymistką. (Inaczej nie można żyć, pewnie powiedziałaby). Mówi, że młodzież – ta szansa na przyszłość – dużo pomaga, ma nowe pomysły. Jest też inne nastawienie do ludzi niepełnosprawnych.

Zostają wręczone pamiątkowe dyplomy – „glejty” w uznaniu zasług w zakresie niesienia pomocy, życzliwości i uśmiechu – tytuły człowieka wielkiego serca. Panie kierujące Stowarzyszeniem otrzymują podziękowania i gratulacje, wyrazy uznania i szacunku m.in. od MOK-u, Związku Emerytów i Rencistów, w imieniu Rady Miejskiej od przewodniczącego – pana Bogusława Czopa. Od zarządu Stowarzyszenie płyną podziękowania dla osób i instytucji, przyjaciół i sponsorów, są to: senator RP Zdzisław Jarmużek, Anna i Kazimierz Puchanowie, Małgorzata i Waldemar Kozielscy, Krystyna i Tadeusz Kulakowie, Krystyna Mróz, Małgorzata i Ryszard Winnicy, Nadleśnictwo Międzyrzecz, Marzena Dudzińska, Izabela Stopyra, Ewa i Mieczysław Lamcha, Rafał Gojda, Monika Wydrych – Ziolkowska, Kinga Jankowska, Edward Fedko, Mirosława Świdarska – Rosół, Bożena Starkowska, Emilia i Jerzy Mały, Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzyrzeczu, Renate Flemmig, Christina Weiskopf, Lech Gembrowski, Klub Radnych SLD-UP-PSL, Monika Świątkowska, Maciej Leśkiewicz, Elżbieta Cyranik, Roman Sulkowski, Joanna Rycerz, Joanna Kasprzak – Perka, Justyna Obrębska, Jolanta Glura, Katarzyna Husar – Piątkowska, Helena Baranowicz, Irena Białkowska, Donata Groll, „Marcolor” Kodak Express – i prośby o dalsze wsparcie.

Iwona Wróblek

BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza

I PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ czterech segmentów domku letniskowego „Wiatrak nr 140” położonego na Ośrodku Wypoczynkowym „Głębokie I”.

Cena wywoławcza segmentu 140/1 o pow. 27,64 m² 23.467,00 zł

Wysokość wadium 2.500,00 zł

Cena wywoławcza segmentu 140/2 o pow. 27,64m² 23.467,00 zł

Wysokość wadium 2.500,00 zł

Cena wywoławcza segmentu 140/3 o pow. 27,64 m² 23.467,00 zł

Wysokość wadium 2.500,00 zł

Cena wywoławcza segmentu 140/4 o pow. 27,64 m² 23.467,00 zł

Wysokość wadium 2.500,00 zł

Burmistrz Międzyrzecza ustala następujące warunki sprzedaży powyższych segmentów domku letniskowego: Na zakupione segmenty domku letniskowego zostanie zawarta umowa dzierżawy na grunt na okres 10 lat wg obowiązujących stawek z Międzyrzeczkim Ośrodkiem Sportu i Wypoczynku, którego siedziba mieści się w Międzyrzeczu na Os. Kasztelańskim 8A.

Istnieje możliwość przedłużenia powyższej umowy dzierżawy,

* Nabywca segmentów domku letniskowego zobowiązany będzie do przestrzegania Regulaminu Ośrodka Wypoczynkowego „Głębokie I”,

* Nabywca segmentów domku letniskowego będzie mógł wykonywać bieżące remonty eksploatacyjne, bez prawa nadbudowy, przebudowy i rozbudowy, w okresie trwania umowy dzierżawy.

Domek można oglądać w dniach 21 kwietnia 2005 r. w godz. 10.00 – 15.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 kwietnia 2005 r. w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1 o godz. 11.00.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 461240357811100004442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA – I Oddział w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP najpóźniej w dniu 25 kwietnia 2005 r. (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przed rozpoczęciem przetargu). Aby uczestniczyć w przetargu na dany segment domku należy uiścić określoną kwotę wadium. Wpłacone wadium będzie wypłacone w dniu 29 kwietnia 2005r. do godz. 13.00 w kasie tut. Urzędu, ul. Rynek 7 Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Termin uiszczenia ceny pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w ciągu zawarcia umowy nie później jednak jak w ciągu 30 dni od daty odbycia przetargu. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel.741-28-46 wew.47 lub 61.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu za podaniem przyczyn, nieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

BADANIE ONKOLOGICZNE PIERSI

21.04.2005 r. godz. 13⁰⁰

w NZOZ „PRO – VITA”
ul. Konstytucji 3 Maja 32 w Międzyrzeczu

BADANIE ONKOLOGICZNE
GRUCZOŁU PIERSIOWEGO
WYKONUJE
SPECJALISTA ONKOLOG

BADANIE OBEJMUJE:

- USG piersi
- badanie onkologiczne, leczenie, profilaktyka

KOSZT BADANIA 50 zł

ZAPISY W REJESTRACJI !!!

Pod numerem telefonu: 741 22 04



GINNAZJUM NR 1 w MIĘDZYRZECZU

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. Staszica 22 A, tel./fax: (095) 741 23 96

*„Człowiek jest prawdziwym cudem,
jedynym w swoim rodzaju
i niepowtarzalnym.”*

We wszystkich szkołach na terenie naszego województwa od początku roku szkolnego uczniowie przygotowują się do udziału w konkursach przedmiotowych. Podobnie jest i u nas, do 12 grudnia 2004r. przeprowadziliśmy eliminacje szkolne, osoby, które uzyskały 75% punktów zostały zakwalifikowane do finałów rejonowych.

Konkursy rejonowe były przeprowadzane w VI rejonach, pytania zostały ułożone przez Członków Komisji Konkursowej powołanej przez Pana Kuratora. I zaczęły się schody, naprawdę trudne do pokonania. Laur olimpijski nie każdemu zostanie wręczony. Lubuski Kurator Oświaty ustalił, że uczeń, który zdobędzie 85% punktów, otrzymuje tytuł finalisty wojewódzkiego konkursu przedmiotowego i jest rekomendowany do finału wojewódzkiego.

Pytania konkursowe wykraczały poza podstawę programową nie tylko gimnazjum. Według danych opublikowanych w internecie (Kuratorium Oświaty Gorzów) do finałów wojewódzkich z województwa lubuskiego zakwalifikowano:

język polski - 48	język angielski - 25
historia - 33	język niemiecki - 36
matematyka - 40	wiedza o sztuce - 10
fizyka - 13	biologia - 29
chemia - 32	geografia - 38
informatyka - 11	

A ilu gimnazjalistów w naszym województwie jest ??? Czy uczniowie się nie uczą, nie zależy im na wynikach, czy nauczyciele nie potrafią pracować z uczniem zdolnym, a może poziom „uniwersytecki”?

Przez kilka miesięcy miałam okazję obserwować spotkania młodzie-

ży. Chwilami współczułam im. Podziwiałam uczniów oraz ich rodziców, którzy często wieczorową porą odbierali ze szkoły swoje dzieci.

W czasie ogłaszania wyników były łyzy radości, niestety były też żalu, rozpacz, bo do finału brakowało nieraz 2 punktów.

A jak przedstawiają się wyniki uczniów Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu?

Do finałów wojewódzkich konkursów przedmiotowych zostali zakwalifikowani:

- język polski - **Dorota Kuszyńska** - op. J.Obrębska- Spychała
- wiedza o sztuce - **Ania Baczeńska** - op. I.Skwarna, K.Kostrzewa
- matematyka - **Paweł Onysków** - op.R.Matysek i mama Pawła
- fizyka - **Szymon Janicki, Piotr Toczyński** - op.B.Jarnut
- chemia - **Piotr Toczyński** - op.A.Szycik
- biologia - **Dawid Starkowski, Elżbieta Czajka** - op.B.Jednorowicz, A.Ignatowicz
- geografia - **Magdalena Przywoźna** - op.D.Gielinska
- język angielski - **Marcin Rybacki** - op.I.Buzarewicz
- informatyka - **Paweł Miłota** - op.M.Matyjaszczyk

Przed nimi finał wojewódzki, być albo nie być laureatem.

Laureat jest zwolniony z odpowiedniej części egzaminu gimnazjalnego i otrzymuje 50 punktów, może kontynuować naukę w wybranej, wymarzonej szkole ponadgimnazjalnej. W finałach wojewódzkich młodzieży mieszkańcy Międzyrzecza spotkają się z uczniami szkół gorzowskich i zielonogórskich, czy będą lepsi niż oni?

Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesów naszej młodzieży. Tym dla których zabrakło miejsca „na pudło” też dziękuję i gratuluję. Wasze umiejętności zostaną ocenione w czasie egzaminów gimnazjalnych.

Jestem bardzo dumna, że jest uczeń, który chce się uczyć, jest nauczyciel, który pomoże i są rodzice, którzy dopilnują.

Wszyscy jesteście wspaniali. Dziękuję.

mgr Alicja Witter

Dyrektor Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu

Irena Zielińska

Polowanie

Oto sezon życia
polowania sezon
gdy w ciemnych borach
ludzie
jak przetrzebione zwierzęta

tu czas ochronny
nie obowiązuje
i wybór broni
też nie zależy
od nich

ja składałam się
do strzału
trafić chcę
w sens wiersza

lecz wszystko bywa
nieuchwytnie
w pułapce dłoni

w końcu my wszyscy
nawzajem polując
na siebie

rozbijemy namiot
ze swych własnych skór

TULIPANY NA DZIEŃ KOBIET

Międzyrzeckie Koło Federacji Młodych Socjaldemokratów uczciło Dzień Kobiet składając paniom życzenia z okazji ich święta oraz wręczając każdej z kobiet kwiatka. Ponad 300 tulipanów wręczyli na ulicach naszego miasta. W akcji wzięli udział: **Andrzej Kurtek, Remigiusz Biłous, Szczepan Glura, Urbanek Rafał, Mizera Mateusz i Piotr Barczewski**. Ta akcja udała się, nie tylko dzięki zaangażowaniu członków Naszej Organizacji FMS, ale także dzięki naszym sponsorom którzy pomogli nam w zorganizowaniu tej akcji, za to serdecznie dziękujemy:

- Senatorowi RP Zdzisławowi Jarmużekowi
- panu Mieczysławowi Rywakowi

Bardzo słodkie słowa padały z ust naszych Pań. Przede wszystkim były bardzo zaskoczone wręcz nie dowierzały że kwiatki są właśnie dla nich mówiły że jest to bardzo miła niespodzianka.

**Międzyrzeckie Koło
Federacji Młodych
Socjaldemokratów**



Sprzedam działkę budowlaną

w Bobowicku (7 arów)

przy drodze do Trzciela,

ul. Klonowa, blisko jeziora

tel. 507 103 173

informacje z DOMU KULTURY ◆◆◆ informacje z DOMU KULTURY



PRO ARTE 2005

PROMOCJA TWÓRCZYCH DZIAŁAŃ
ARTYSTYCZNYCH DZIECI I MŁODZIEŻY

WOJEWÓDZKIE SPOTKANIA ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH „WIOLINOWE SPOTKANIA”

1 kwietnia 2005 godz. 11⁰⁰

SALA WIDOWISKOWA
MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY

WSTĘP WOLNY

ZAPRASZAMY



PRO ARTE 2005

Promocja Twórczych Działań Artystycznych Dzieci i Młodzieży

Prezentacje Powiatowe

KONCERT

w wykonaniu
Dziecięcych i Młodzieżowych
Zespołów Tanecznych

19 kwietnia 2005 r. godz. 10.00

sala widowiskowa Domu Kultury w Międzyrzeczu

(zgłoszenia w MOK do dnia 7 kwietnia 2005 r.)

Wstęp wolny

Zapraszamy

Międzyrzecki Ośrodek Kultury



Śpiewajmy razem....

Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej odbył się w Międzyrzeczu po raz szósty. I tak, jak co roku, cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, o czym świadczy fakt, iż do przesłuchań wstępnych zgłosiło się 55 wykonawców ze szkół podstawowych, gimnazjów i ośrodków kultury naszego powiatu. Każdy uczestnik, zgodnie z regulaminem zaśpiewał jedną piosenkę. Powołana przez organizatora – Międzyrzecki Ośrodek Kultury Rada Artystyczna, po wysłuchaniu wszystkich uczestników nominowała do udziału w koncercie finałowym 18 wokalistów: I grupa wiekowa - Małgorzata Chiciuń, Weronika Wróbel, Jola Jelonek, Bartłomiej Szarlan, Mateusz Szewczyk, Wiktoria Pyśk; II grupa wiekowa: Pamela Cybulska, Paulina Sierociuk, Dominika Jachowicz, Kasia Maciejewska, Paulina Wałaszek, Karolina Wójcik, Natalia Szermer, Małgosia Sowa, Ula Bachtę; II grupa wiekowa: Agnieszka Wiśniewska, Daria Cybula, Ola Jelonek. Koncert finałowy odbył się 6 marca br. w sali widowiskowej MOK. Wcześniej uczestnicy przez pięć dni brali udział w warsztatach, ćwicząc z akompaniamentem zespołu muzycznego piosenki festiwalowe.

Zespół muzyczny w zagraniu składzie: Tadeusz Sinkiński – trąbka, Bartek Pernal – puzon, Marcin Stachowiak – saksofon, Przemysław Podębski – gitara, Piotr Barski – instr. klawiszowe, Rafał Gojda – instr. klawiszowe i kierownik organizacyjny Festiwalu.

W chórkę towarzyszącym wykonawcom zaśpiewały Ewelina Rachel i Ilona Bagińska.

Efekty tej pracy mogli podziwiać widzowie koncertu finałowego, a o tym, że bardzo się podobało świadczyły nie milknące brawa. Festiwal poprowadziły panie Hanna Barczewska i Maria Sobczak-Siuta. Czas oczekiwania na werdykt Rady Artystycznej umiliły taneczne występy Dziecięcego Zespołu „Trans” oraz piosenki w wykonaniu Ilony Bagińskiej i Przemka Podębskiego.

Rada Artystyczna, pracująca w składzie: Wiktor Sędziński – instruktor ds. muzyki Regionalne Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze, Sławomir Filus – muzyk i Marcin Stachowiak – muzyk przyznała równorzędne tytuły laureata wykonawcom:

I grupa wiekowa: Małgorzata Chiciuń, Jola Jelonek, Bartłomiej Szarlan i Mateusz Szewczyk,

II grupa wiekowa: Paulina Sierociuk, Ula Bachtę, Karolina Wójcik,

III grupa wiekowa: Daria Cybula.

Wyróżnienia na miejscu otrzymali: Natalia Szermer i Małgosia Sowa – II gr. wiek oraz Agnieszka Wiśniewska.

Do reprezentowania gminy Międzyrzecz na etapie powiatowym Festiwalu nominowano:

Małgosię Chiciuń, Jolę Jelonek, Mateusza Szewczyka, Paulinę Sierociuk, Ulę Bachtę i Darię Cybulę. Eliminacje powiatowe odbyły się 20 marca br. w Przytocz-

nej. Miło nam Państwa poinformować, że w gronie laureatów, nominowanych jednocześnie do etapu wojewódzkiego Dziecięcego Festiwalu Piosenki są: Jolanta Jelonek i Mateusz Szewczyk. Tytuł laureata i nominację do etapu finałowego Młodzieżowego Festiwalu Piosenki wyśpiewała Daria Cybula. Wyróżnienia w młodzieżowej grupie wiekowej otrzymały Ilona Bagińska i Ewelina Rachel.

Dzięki życzliwości Dyrekcji i Pracowników Suszarni „Międzyrzecz” S.A. w Międzyrzeczu i Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Międzyrzeczu mogliśmy nagrodzić wszystkie dzieci i młodzież uczestniczące w międzyrzeckim koncercie finałowym. Dziękujemy pięknie. Umożliwienie wykonawcom zaśpiewania „na żywo” z zespołem dla wielu z nich stało się prawdziwą przygodą z piosenką.

Nasze podziękowania składamy uczestnikom kolejnych szczebli Festiwalu oraz ich opiekunom. Zapraszamy do kolejnych edycji konkursu.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury po raz trzeci organizował eliminacje wstępne 10 Konkursu Piosenki „Wygraj Sukces”. Do udziału zgłosiło się trzydziestu pięciu wykonawców z terenu zachodniej Polski. Zgodnie z regulaminem konkursu każdy solista zaśpiewał dwie piosenki. Do eliminacji regionalnych, poprzedzających etap ogólnopolski, nominacje otrzymali: Kaja Żabicka, Jola Jelonek, Łukasz Reks, Paula Prążyńska, Ksenia Kireńko, Natalia Modrzyk, Patryk Sitasz, Agata Szaralan, Iwona Tomasiak, Agnieszka Turek, Dominika Bilon, Ewa Portna.

Wyróżnienia wręczono Paulinie Sierociuk i Mai Słowiak. Gratulujemy i życzymy pomyślności na kolejnych etapach tarnobrzeskiego Konkursu.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

informacje z DOMU KULTURY ◆◆◆ informacje z DOMU KULTURY

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – ośrodkiem tańca towarzyskiego

Międzyrzecz jest najstarszym w województwie i jednym z najdłuższych działających w kraju ośrodkiem tańca towarzyskiego. Działa on nieprzerwanie w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury od ponad dwudziestu pięciu lat i gdyby policzyć wszystkich absolwentów kursów nauki tańca, na pewno byłaby to liczba czterocyfrowa. Wiele osób uczestniczyło i uczestniczy w zajęciach z chęcią poznania podstaw tańców standardowych i latynoamerykańskich. Obecnie zajęcia taneczne odbywają się w formie kursów nauki tańca dla początkujących w grupach wiekowych: dziecięcej - od 6 do 9 lat oraz 10-13 lat, młodzieżowej i dla dorosłych.

Ci zaś, którzy odkryli w sobie taneczne pasje mogli i nadal mogą kontynuować zajęcia w Klubie „Fan Dance”. Pary turniejowe - wychowankowie p. Grzegorza Depty - inicjatora kursów tańca w naszym mieście, oraz p. Anny Depty, która od ponad dziesięciu lat jest instruktorem tańca towarzyskiego w tutejszym Domu Kultury, mogą poszczycić się wieloma osiągnięciami na parkietach krajowych i zagranicznych. Pary klubowe zapraszane są na pokazy taneczne w kraju i za granicą. Występują na koncertach okolicznościowych i imprezach charytatywnych. Uczestniczą w ogólnopolskich i międzynarodowych turniejach tanecznych.

Niedawno, bo 20 lutego br. w sali widowiskowej Domu Kultury w Międzyrzeczu ok. 50 par tanecznych międzyrzeckiego i gorzowskiego Klubu Tańca Towarzyskiego „Fan Dance” uczestniczyło w II turnieju rankingowym „Grand Prix Fan Dance” w sezonie tanecznym 2004/2005. Pary startowały w podziale na grupy wiekowe i klasy taneczne. Najliczniejszą grupę stanowili tancerze do lat 10, bo do zmagania przystąpiło aż 16 par.

W grupie tej wyróżnienia otrzymały pary: Marcin Kożuchowski i Martyna Zajackowska, Wojciech Jagoda i Zuzanna Wasilkowska, Marcin Kożuchowski i Aneta Jaślanek, Andrzej Ochmański i Kasia Ochmańska.

W grupie wiekowej 10-11 lat sędziowie najwyższej oceny tanecznej umiejętności par: m-ce III Przemysław Kwieciński i Klaudia Dzierlińska, m-ce II Dawid Czaczkowski i Agata Sawicka, m-ce I Bartosz Fikus i Adrianna Cebera.

Pary hobby pow. 12 lat, podobnie jak dwie w/w grupy, oceniane były przez sędziów w łącznej punktacji tzn. oceny za poszczególne tańce standardowe i latynoamerykańskie sumowano i tak III m-ce uzyskała para Maciej Szymański i Olga Cebera, II m-ce Łukasz Kopiec i Olga Stawicka, I - m-ce Andrzej Wilk i Natalia Górna.

Kolejne grupy oceniano wg stylów tanecznych:

tańce standardowe

- 10-13 lat klasa D

- III. Piotr Kożuchowski
Kasia Kożuchowska
- II. Łukasz Antczak
Agata Tartak
- I. Bartosz Augustyniak
Agnieszka Król

- 14-16 lat

- III. Bartłomiej Babicz
Ania Czujko
- II. Bartłomiej Bożek
Sara Konsik
- I. Adam Antosik
Paulina Broż

- klasa B

- III. Mateusz Matuszewski
Kamila Ignatowicz
- II. Michał Miniewicz
Katarzyna Nowak
- I. Artur Wiesiołek
Agnieszka Krzyszczyk

tańce latynoamerykańskie

- III. Mateusz Jałowski
Natalia Mioduszevska
- II. Oskar Fikus
Karolina Kunik
- I. Bartosz Augustyniak
Agnieszka Król

- III. Bartłomiej Babicz
Ania Czujko
- II. Adam Antosik
Paulina Broż
- I. Bartłomiej Bożek
Sara Konsik

- III. Mateusz Matuszewski
Kamila Ignatowicz
- II. Artur Wiesiołek
Agnieszka Krzyszczyk
- I. Michał Miniewicz
Katarzyna Nowak

Wszystkie pary otrzymały pamiątkowe dyplomy i słodkie upominki. Widzowie nagrodzili tancerzy wielkimi brawami. W trakcie turnieju oklaskiwano pokazy dziecięcych par początkujących, a więc najmłodszych stażem tancerzy oraz pary klasy B - Grzegorz Kuciak i Natalia Polachowska.

Niezwykle miła atmosfera imprezy, licznie zgromadzeni widzowie i duża grupa uczestników turnieju świadczą, iż zainteresowanie tańcem w Międzyrzeczu z upływem lat wcale nie maleje. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości będziemy mogli zaproponować Państwu kolejne taneczne spotkanie.

Recytatorskie wiadomości z Domu Kultury

Międzyrzecki Ośrodek Kultury, jak każdego roku, był organizatorem prezentacji powiatowych Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Udział w tegorocznym 50. jubileuszowym turnieju zgłosiło 14 wykonawców reprezentujących szkoły ponadgimnazjalne - dwunastu wystąpiło w kat. recytacji i dwóch w kat. poezji śpiewanej.

Rada Artystyczna, w której pracowali: p. Małgorzata Wower - aktorka, p. Maria Sobczak-Siuta - instruktor teatralny, p. Hanna Barczewska - instruktor teatralny, p. Artur Beling - aktor, instruktor teatralny RČAK, p. Kazimierz Puchan - starosta, po wysłuchaniu wszystkich prezentacji przyznała tytuł laureata i zakwalifikowała na etap wojewódzki OKR: Kamilię Mokrzycką (turniej poezji śpiewanej), Danutę Wójcik i Sylwię Klewańczuk (turniej recytatorski) - uczennice I Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu.

Wyróżnienie na miejscu otrzymał Damian Turczyn, uczeń Zespołu Szkół Rol-

niczych w Bobowicku. Etap wojewódzki OKR odbędzie się w dniach 15-17 kwietnia br. w Żarach i jest to ostatni szczebel konkursu poprzedzający przeglądy finałowe - ogólnopolskie.

Tydzień później w MOK spotkali się uczestnicy eliminacji powiatowych Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego, wylonieni wcześniej podczas etapu gminnego, a wcześniej szkolnego. Udział w turnieju powiatowym już stanowił ogromny sukces. LKR jest konkursem, w którym co roku uczestniczy bardzo liczna grupa wykonawców. Do etapu powiatowego przystąpiło 52 wykonawców w trzech grupach wiekowych: kl. I-III szkół podstawowych, kl. IV-VI szkół podstawowych i kl. I-III gimnazjów.



zjów. Decyzją Rady Artystycznej w składzie: p. Lidia Nowaczyńska - polonista, p. Dorota Szulc - polonista i p. Lech Tyłutki - dziennikarz, reprezentant Regionalnego Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze na etap wojewódzki LKR nominacje otrzymali: kl. I-III

szkół podstawowych: Paulina Bartkowiak w SP Przytocznej, Małgorzata Chicun z SP w Kaławie, Eliza Walkowska z SP nr 3 w Międzyrzeczu; kl. IV-VI **szkół podstawowych:** Monika Besser z SP w Pszczewie, Kasia Pilarz z SP nr 2 w Międzyrzeczu i Agata Semkło z SP w Trzciel; **gimnazja:** Anna Baran z Gimnazjum w Przytocznej, Szymon Janicki i Jacek Podgajski z Gimnazjum nr 1 w

Międzyrzeczu. Etap wojewódzki, a zarazem finałowy LKR odbędzie się w Drezdenu w dniach 5-6 maja br.

Na miejscu wyróżniono: Klaudię Litwin ze SP w Kaławie, Kamilię Skołudę z SP w Bledzewie, Agatę Gajdzińską z SP w Przytocznej, Filia Chelmsko, Jakuba Ratajczaka z SP nr 4 w Międzyrzeczu, Suzanę Furede z SP nr 2 w Międzyrzeczu, Martę Gajewską z Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu, Piotra Toczyńskiego z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, Martynę Miasojed z Gimnazjum w Brójcach i Ewelinę Krzyżaniak z Gimnazjum Skwierzyń.

Laureaci i wyróżnieni eliminacji powiatowych OKR i LKR otrzymali nagrody ufundowane przez Starostwo w Międzyrzeczu. Serdecznie dziękujemy.

Podziękowania kierujemy do wszystkich uczestników recytatorskich zmagania i ich opiekunów artystycznych, oraz zapraszamy do kolejnych konkursów.



◆◆Komunikaty MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU◆◆

Puchar dla GBS TEAM

Zakończyła rozgrywki Międzyrzecka Liga Koszykówki. W rozgrywkach uczestniczyło 5 zespołów, które rywalizowały systemem każdy z każdym plus runda pucharowa. W meczu finałowym zmierzyły się drużyny od lat uczestniczące w rozgrywkach amatorskiej koszykówki w Międzyrzeczu GBS TEAM i B.N.C.. Mecz zakończył się zwycięstwem GBS TEAM 62:54. Pierwsze trzy zespoły zostały nagrodzone pucharami, a zwycięzcy



otrzymali również nagrodę niespodziankę od sponsora. Ponadto wyróżniono zawodników: rozgrywający Łukasz Paczkowski MOŁOKAI, debiutant sezonu Kamil Holyński AWURAP, strzelec Bratek Łączkowski GBS TEAM, center Norbert Froncowski MOŁOKAI.

Zwycięski GRAF-GAZ

Przez 22 tygodnie rywalizowały zespoły w rozgrywkach halowej piłki nożnej. Przez ten okres strzelono 317 bramek. W rozgrywkach uczestniczyło 15 zespołów z Międzyrzecza i Skwierzyny. Pierwszą fazą rozgrywek były mecze grupowe z których po cztery najlepsze zespoły awansowały do ćwierćfinałów, gdzie rywalizowano systemem pucharowym. W meczu o pierwsze miejsce spotkały się dwa zespoły, które nie odniosły żadnej porażki Międzyrzecki GRAF-GAZ i Skwierzński SPID-GUM. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:1 dla Międzyrzeczan. W meczu o miejsce trzecie spotkały się zespoły CARUSO i WAFLI. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 i o trzecim miejscu decydowały rzuty karne, które lepiej wykonywali zawodnicy WAFLI zwyciężając wynikiem 4:3. Wręczono również wyróżnienia: bramkarz Romuald Cieciora GALAXIA Skwierzyna oraz najlepszy strzelec Paweł Marciniak GRAF-GAZ – 18 bramek.

Zwycięski zespół występował w składzie: Paweł Marciniak, Paweł Czap, Maciej Ziemecki, Piotr Perz, Wojciech Śręty, Andrzej Orłowski, Sławomir Zieliński, Sławomir Rzeźnicki, Dariusz Janiszewski oraz trenerzy Zbigniew Rosolak i Waldemar Dudziński.

Rozgrywki szkolne w ramach Lubuskiej Olimpiady Młodzieży

W rozgrywkach Szkół Podstawowych odbyły się Mistrzostwa Powiatu w mini piłce koszykowej. W kategorii dziewcząt w meczu finałowym zmierzyły się reprezentacje SP 3 Międzyrzecza i SP Skwierzyna lepszymi okazały się dziewczęta ze Skwierzyny pokonując swoje koleżanki z Międzyrzecza 24:20. Wśród chłopców o pierwsze miejsce walczyli uczniowie z Pszczewą i Skwierzyny. Z tej rywalizacji zwycięsko wyszli młodzi adepci koszykówki z Pszczewą pokonując swoich rówieśników ze Skwierzyny 28:16.

W ramach rozgrywek Szkół Gimnazjalnych rozegrano Mistrzostwa Powiatu w piłce siatkowej. Zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców bezkonkurencyjnymi okazali się reprezentanci Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu pokonując wszystkich swoich przeciwników w tym samym stosunku setowym 2:0.

W rozgrywkach szkół ponad gimnazjalnych rozegrano Mistrzostwa Powiatu w piłce siatkowej oraz piłce koszykowej. Mecze piłki siatkowej dziewcząt zakończyły się zwycięstwem drużyny Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu. Reprezentacja Zespołu

Szkół Rolniczych w Bobowicku zwyciężyła w siatkówkę chłopców.

W piłce koszykowej dziewcząt awans do zawodów rejonowych uzyskała reprezentacja Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Skwierzynie, a turniej chłopców wygrali przedstawiciele Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu.

Pniowanie gór...

26 lutego hala sportowa Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku była areną zmagani w ramach VI Turnieju Sołectw Międzyrzec '2005 – w zabawach, grach i konkurencjach sportowych. W turnieju wystartowało 11 reprezentacji sołectw z terenu Gminy Międzyrzec, które przed rozpoczęciem rywalizacji sportowej podzielone zostały drogą losowania na trzy grupy eliminacyjne – półfinałowe A, B, C. Zwycięzcy każdej z grup automatycznie awansowali do finału turnieju, do którego zakwalifikowano też drużynę z najlepszym dorobkiem punktowym z pozostałych ekip startujących w eliminacjach.



Grupa „A” – 1 – 2 m. Gorzyca i Kursko po 14 pkt. 3 m. Wysoka – 13,5 pkt. 4 m. Święty Wojciech – 8,5 pkt. Po dogrywce z udziałem sołtysów - awans Kurska.
Grupa „B” – 1 m. Kęszycza Leśna - 18,5 pkt. 2 m. Wyszczanowo – 14,5 pkt. 3 m. Pieski - 9 pkt.
4 m. Bobowicko 8 pkt. Awans - Kęszycza Leśna i Wyszczanowo.
Grupa „C” – 1 m. Pniewo - 11,5 pkt. 2 m. Bukowiec - 10 pkt. 3 m. Kalawa – 8,5 pkt. Awans - Pniewo.

W finale rozegrano pięć konkurencji, po których okazało się, że dwie najlepsze drużyny zakończyły rywalizację sportową z takim samym dorobkiem punktowym. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebna, więc była dogrywka, w której wzięli udział sołtysi Pniewa i Kęszycza Leśnej. Końcowa klasyfikacja turnieju z uwzględnieniem „dogrywek”:

1m. Pniewo – 15,5 pkt. 2m. Kęszycza Leśna – 15,5 pkt. 3m. Kursko – 12 p
4m. Wyszczanowo – 7 pkt.

Startujące w finale reprezentacje sołectw na zakończenie turnieju otrzymały od organizatorów okolicznościowe puchary, wręczono też nagrody rzeczowe osobom, które reprezentowały najlepsze sołectwa w VI Turnieju Sołectw Międzyrzec '2005. Wszystkie dzieci za udział w zawodach organizatorzy nagrodzili ponadto słodkim upominkiem.

Arkadiusz Żyła
Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

Międzyrzecki Rejon Umocniony- komunikaty

3 kwietnia odbędzie się sprzątanie systemu podziemnego MRU.

Zapraszamy wszystkich chętnych do uczestnictwa. Zgłaszać należy się w Pniewie na terenie Podziemnej Trasy Turystycznej. Organizatorem sprzątania jest Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku.

Kontakt: 741 99 99

W dniach 9-10 kwietnia odbędzie się polsko-niemiecka konferencja „Międzyrzecki Rejon Umocniony – historycznym dziedzictwem Euroregionu” w czasie trwania konferencji m.in. chcemy powołać stowarzyszenie o charakterze historyczno-przyrodniczym „Towarzystwo Przyjaciół Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego”. Konferencja odbędzie się w szkole podstawowej w Kalawie. Początek w sobotę o godz. 10.00

MOSiW Tomasz Błochowicz

MIĘDZYRZECKI INFORMATOR MEDYCZNY

OPIEKA LEKARSKA I PIELEŃNIARSKA

- NOCNA I ŚWIĄTECZNA
AMBULATORIJA

SP ZOZ Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja 35, tel. (95) 742 83 00

REHABILITACJA

SP ZOZ Im.
Pieciu Św. Braci Międzyrzeckich
ul. Konstytucji 3 Maja 35, tel. (95) 742 82 78
SP ZOZ Szpital dla Psychicznie i Nerwowo-
Chorych
ul. Poznańska 109, tel. (95) 742 87 00

STOMATOLOGIA

Janina Jenek Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska
Konstytucji 3 Maja 11/2, tel. 0-601 749 641
Lidia Siskanko Indywidualna Praktyka Lekarska
ul. Konstytucji 3 Maja 24, tel. (95) 741 26 78
Jolanta Gwizdek-Czemielawska Indywidualna
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
ul. Konstytucji 3 Maja 24, tel. (95) 741 26 78
Beata Masztalerz-Wyrwicz Indywidualna
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
ul. Świerczewskiego 102, tel. (95) 742 04 93
Barbara Lechowicz Indywidualna Praktyka
Lekarska
ul. Kopernika 15e/2, tel. (95) 742 22 14
Danuta Riongo Indywidualna Praktyka Lekarska
ul. Staszica 22a, tel. (95) 741 23 96
Halina Marceja Indywidualna Praktyka
Lekarska
os. Kaszelańskie 8a, tel. 0-602 116 998
Monika Fortowicz-Kranc Indywidualna
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
Plac Powstańców Wielkopolskich 4,
tel. (68) 741 26 55 w. 330

PIELEŃNIARKI SZKOLNE

Danuta Dudzińska Usługi Pielęgniarskie
ul. Piastowska 38a/7
tel. (95) 7412477
Teresa Adamczak "AL-MED." Usługi Pielęgniarskie
ul. Długa 29/1
tel. (95) 7413218
Alina Jankiewicz Usługi Pielęgniarskie
ul. Piastowska 20a/3
tel. (95) 7429575
Halina Łączkowska Usługi Pielęgniarskie
ul. Wojska Polskiego 32c/1
tel. (95) 7412396
Arieta Fąka Usługi Pielęgniarskie
Świerczewskiego 48/4
tel. (95) 7412715
Maria Nowatowska Usługi Pielęgniarskie "Mar-Med."
ul. Wojska Polskiego 15c/4
tel. (95) 7412572
Jolanta Klezun Indywidualna
Praktyka Pielęgniarska
ul. Krasieńskiego 14d/12
tel. (95) 7412459

LECZENIE SZPITALNE

SP Szpital dla Nerwowo i Psychicznie
Chorych w Międzyrzeczu
Oddziały: Całodobowy oddział neurologii nr 12
ul. Poznańska 109, tel. (95) 742 87 00
SP ZOZ Międzyrzecz
Oddziały: internistyczno-kardiologiczny, chirurgii ogólnej i traumatologii, dziecięcy, ginekologiczno-położniczy, Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Szpitalny Oddział Ratunkowy
ul. Konstytucji 3 Maja 35, tel. (95) 742 82 80

LEKARZE RODZINNI

SP ZOZ w Międzyrzeczu
ul. Konstytucji 3 Maja 35,
tel. (95) 742 82 53, 742 82 78

NZOZ "KOLMED" Zespół Lekarzy Rodzinnego
lek.med. Maciej Rybacki
Pl. Powstańców Wlkp. 24, tel. (95) 741 26 55 w.330
NZOZ Zespołowa Praktyka Lekarzy Rodzinnych
"PRO-VITA" s.c.
ul. Konstytucji 3 Maja 32, tel. (95) 741 22 04

TRANSPORT SANITARNY

SP ZOZ Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja 35, tel. (95) 742 83 00

RATOWNICTWO MEDYCZNE

SP ZOZ,
ul. Konstytucji 3 Maja 35, tel. (95) 742 83 00

OPIEKA DŁUGOTERMINOWA

SP ZOZ Międzyrzecz
Zakres świadczeń: Zakład opiekuńczo-leczniczy, Poradnia Medycyny Paliatywnej, Hospicjum domowe
ul. Konstytucji 3 Maja 35
tel. 095-742 82 54

PIELEŃNIARKI POŁOŻNE

Zespół Pielęgniarek Środowiskowo-Rodzinnych "Florence" s.c.
Os. Centrum 8
tel. (95) 741 25 27
Usługi Położniczo-Pielęgniarskie Ewa Barabas
ul. Konstytucji 3 Maja 16
tel. (95) 741 23 30
Usługi Położniczo-Pielęgniarskie Zofia Dworczak
ul. Konstytucji 3 Maja 16
tel. (95) 741 22 74

OPIEKA PSYCHIATRYCZNA

SP Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych
ul. Poznańska 109, tel. (095) 742 87 00
poradnia zdrowia psychicznego, oddział psychiatryczny dla dorosłych, oddział rehabilitacji psychiatrycznej oddział leczenia zaburzeń nerwicznych, oddział psychosomatyczny, oddział psychiatryczny dla chorych na gruźlicę; oddział detoksykacji (alkoholowej), oddział terapii uzależnienia od alkoholu, oddział detoksykacji (narkotyki i inne substancje psychoaktywne), izba przyjęć szpitala, zakład opiekuńczo-leczniczy psychiatryczny

SP ZOZ, ul. Konstytucji 3 Maja 35, tel. (95) 742 82 27
poradnia zdrowia psychicznego, poradnia leczenia uzależnień



CIEKAWA LEKCJA HISTORII

27 stycznia 2005 roku W Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu odbyła się ciekawa lekcja historii, poświęcona 60. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau. W spotkaniu wzięli udział kombatanci z Kola Związku RP i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu – por. Antoni Kowalewski i Kazimierz Kulas oraz uczniowie klasy III f wraz z wychowawcą, nauczycielem historii – mgr Piotrem Krukiem. Kombatanci wspominali swoje przeżycia z czasów wojny. Przeczyli również fragmenty wiersza pt. „Tere-fere Tatuleńku” oraz przypomnieli najważniejsze daty i związane z nimi wydarzenia z okresu II wojny światowej. Uczniowie słuchali z dużym zainteresowaniem i podziwem. Ta lekcja mimo, że była niedługa to pozwoliła nam zrozumieć ile przeżyli ludzie w tak tragicznym okresie dla narodu polskiego.

Uczennice klasy III f:

Estera Stadnik, Agnieszka Wiśniewska, Urszula Adamiak



Państwu Małgorzacie
i Andrzejowi Sobczakom
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki i Teściowej

składają
Pracownicy Klubu Garnizonowego
i Kasyna Wojskowego w Międzyrzeczu

Panu Jerzemu Pawliszakowi
Nadleśniczemu Nadleśnictwa Międzyrzecz

wyrazy szczerzego współczucia z powodu
śmierci Teściowej

śp. **Wiesławy Wajs**

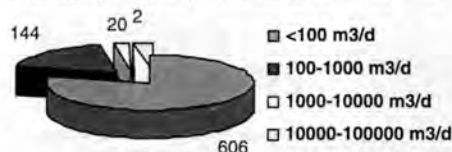
składają
Pracownicy Nadleśnictwa Międzyrzecz

WODA DO SPOŻYCIA

W 2004r. Państwowa Inspekcja Sanitarna skontrolowała wszystkie wodociągi oraz 62 studnie publiczne znajdujące się w województwie lubuskim.

Odnótowca dalszą poprawę ilościowego zaopatrzenia ludności w wodę przeznaczoną do spożycia - wynikającą głównie z oddania do użytku nowych wodociągów, rozbudowy sieci wodociągów już istniejących i skutecznego wyłączenia z użytku małych ujęć lokalnych (w 2004r. wykreślono z ewidencji 58 urządzeń wodociagowych) dostarczających niejednokrotnie wodę niepewnej jakości.

Największy udział w zaopatrzeniu ludności w wodę przeznaczoną do spożycia w województwie miały wodociągi produkujące wodę w ilo-



Podział wodociągów wg produkcji wody w województwie lubuskim w 2004r.

ści od 1.000 do 100.000 m³/d, z których korzystało 594.028 mieszkańców. Woda w 2. największych lubuskich wodociągach w Gorzowie Wlkp. i w Zielonej Górze w 2004r. odpowiadała wymaganiom sanitarnym.

W obiektach tych przeprowadzono ogółem 4.087 kontroli sanitarnych, pobrano 3.509 próbek wody do badań laboratoryjnych, wykonano 5.251 badań fizykochemicznych i 3.119 badań bakteriologicznych. Wydano 209 decyzji administracyjnych, w tym 3 o unieruchomieniu wodociągów oraz 66 zaleceń pokontrolnych i 16 postanowień o nałożeniu grzywny. Wyegzekwowano wykonanie 153 decyzji i wszystkie zalecenia pokontrolne.

W 2004r. skontrolowano 157 wodociągów miejskich, z których 113 dostarczało wodę dobrej jakości, a 44 odbiegającą od wymaganego składu fizykochemicznego. W ramach prowadzonego monitoringu jakości wody w zdecydowanej większości pobranych próbek wody nie stwierdzono przekroczeń badanych parametrów i wskaźników.

W 2004r. z wody wodociągowej dobrej jakości w miastach korzystało 621.350 osób (89,9% mieszkańców), a 69.774 osoby z wody nie odpowiadającej wymaganiom sanitarnym (10,1%).

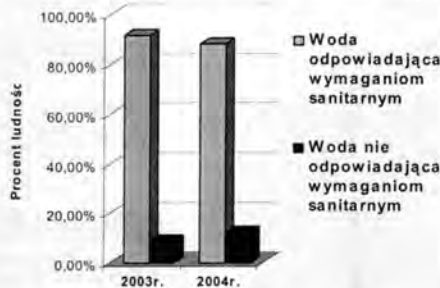
Mieszkańcy terenów wiejskich zaopatrywani byli w wodę przeznaczoną do spożycia z 615 wodociągów sieciowych, z których 491 dostarczało wodę dobrej jakości. Z wody od-

powiadającej wymaganiom sanitarnym na terenach wiejskich korzystało 232 329 osób, czyli 82,7% mieszkańców.

W związku z pogorszeniem się jakości wody na terenie powiatu sulecińskiego i żarskiego - wzmożono nadzór sanitarny w celu jej poprawy.

Państwowi Powiatowi i Państwowi Granicznym Inspektorzy Sanitarni wydawali oceny o jakości wody, które przekazywali producentom wody lub administratorom sieci oraz jednostkom samorządowym.

Na skontrolowanych 36 studni publicznych

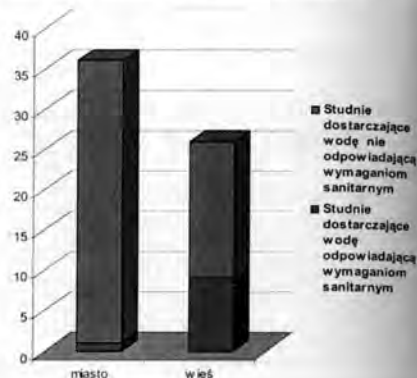


Procent ludności w województwie lubuskim zaopatrywanej w wodę odpowiadającą i nie odpowiadającą wymaganiom rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 listopada 2002r.

w mieście tylko jedna dostarczała wodę dobrej jakości - 2,8% (studnia publiczna w Ośnie Lubuskim), a pozostałe wodę nie odpowiadającą wymaganiom sanitarnym - 97,2%, w tym pod względem bakteriologicznym - 45,7%. 5 miast na terenie województwa lubuskiego nie posiadało w ogóle studni publicznych (Drezdenko, Sulęcín, Świebodzin, Zielona Góra, Żagań).

Natomiast na terenach wiejskich z 26 przebadanych studni - 9 (34,6%) dostarczało wodę odpowiadającą wymaganiom sanitarnym, a 17 studni (65,4%) posiadało wodę nie odpowiadającą wymaganiom sanitarnym.

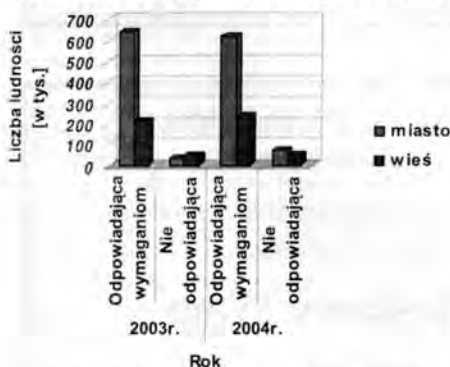
Z uwagi na stosunkowo niewielką ilość studni publicznych oraz złą jakość dostarczanej przez większość z nich wody - awaryjne zaopatrzenie w wodę miejscowości zwodociagowanych oceniono jako niezadowalające.



KALENDARZ IMPREZ WĘDKARSKICH Zarządu Okręgu PZW Gorzów NA 2005 r.

Lp.	Nazwa imprezy	Termin	Miejsce	Organizator
1.	Splawikowe Mistrzostwa Okręgu (amatorów) w kategorii seniorów - kobiet - juniorów - kadetów	I tura 3 lipiec II tura 31 lipiec	rz. Warta Świerkocin	Koło nr 40
2.	Spinningowe Mistrzostwa Okręgu (amatorów)	I tura 12 czerwiec II tura 17 lipiec	rz. Odra Kaleńsko	Koło nr 3 Kostrzyn
3.	Muchowe Mistrzostwa Okręgu (amatorów)	do ustalenia	do ustalenia	Klub
4.	Spotkanie Prezesów Kół	19 czerwiec	do ustalenia	Klub
5.	Otwarte zawody splawikowe o Puchar Burmistrza Skwierzyny	26 czerwiec	rz. Warta	Koła Skwierzyńskie
6.	Otwarte zawody splawikowe o Puchar "Domu nad Rzeką" w Skwierzynie	4 wrzesień	rz. Warta	Koła Skwierzyńskie
7.	Zawody splawikowe "Złota Rybka"	29 maj	rz. Odra Krosno Odrzańskie	ZO Zielona Góra
8.	Zawody drużynowe "O Puchar Euroregionu"	25 wrzesień	rz. Odra Krosno Odrzańskie	ZO Zielona Góra
9.	Liga Spinningowa I tura Kostrzyn II tura Słubice III tura Kostrzyn (Zamek)	26 czerwiec 10 lipiec 14 sierpień	rz. Odra	Koło nr 3 Kostrzyn Koło nr 2 Słubice
10.	Spinningowe Mistrzostwa Słubic	do ustalenia	rz. Odra Słubice	Koło nr 2 Słubice
11.	Otwarte zawody spinningowe o Puchar dyrektora MOSIRU	11 wrzesień	rz. Odra Kostrzyn	Koło nr 3 Kostrzyn
12.	Otwarte zawody spinningowe o Puchar "Domu nad Rzeką" w Skwierzynie	3 maj	rz. Warta Skwierzyna	Koła Skwierzyńskie

UWAGA !!! Terminy i miejsca zawodów wędkarskich podanych w kalendarzu imprez ZO PZW Gorzów Wlkp. na 2005r. są ujęte w okręgowym rejestrze, w związku z tym obowiązuje zakaz organizacji w tym czasie i miejscu imprez organizowanych przez koła i kluby wędkarskie. Kalendarz imprez zatwierdzono na posiedzeniu Zarządu Okręgu PZW w Gorzowie Wlkp.



Liczba ludności zaopatrywanej w wodę przeznaczoną do spożycia na terenie województwa lubuskiego - odpowiadającą i nie odpowiadającą wymaganiom sanitarnym w latach 2003 i 2004

LUDZIE listy piszą LUDZIE listy piszą

ZNÓW PIES

10 kwietnia, w czwartek, przed godz. 8⁰⁰ rano byliśmy świadkami potrącenia psa. Było to obok małego sklepu w Bobowicku. Kierujący żółtym maluchem, którego maska obwiązana była linką holowniczą, oczywiście uciekł z miejsca zdarzenia. Los psa powierzaliśmy w ręce troskliwych mieszkańców Bobowicka.

Apelujemy więc do właścicieli psów i innych czworonogów: „Uważajcie na żółtego malucha z charakterystycznym przodem! Jest zagrożeniem dla zwierząt, a może i ludzi!”

Uczniowie ZSR w Bobowicku

25 LAT „SOLIDARNOŚCI”

Zarząd Międzyszkolnej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zwraca się z serdeczną prośbą do wszystkich mieszkańców Międzyrzecza o udostępnienie materiałów, pamiątek związanych z powstaniem „Solidarności” z wprowadzeniem stanu wojennego, z działalnością Związku w latach 1989 – 1990 oraz Komitetów Obywatelskich. Materiały te zostaną wykorzystane za zgodą właścicieli do zorganizowania wystawy połączonej z sesją naukową na powyższe tematy. Uroczystości jubileuszowe przewidywane są na połowę września 2005 roku, a odbędą się w Międzyrzeczkim Domu Kultury.

Z góry dziękujemy wszystkim za życzliwe potraktowanie naszej prośby. Materiały prosimy nadsyłać na adres Międzyrzeckiej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, ul. Świerczewskiego 21, 66-300 Międzyrzecz lub na adres Kuriera Międzyrzecznego.

Dziękujemy!

Organizatorzy Obchodów

Z ręką na temblaku

Kiedy czytałam zamieszczony u Was artykuł o wybojach na ul. Rolnej, nie wiedziałam, że sama stanę się ofiarą. Właśnie na tej ulicy złamałam rękę, bo potknęłam się na jakiejś dziurze.

Teraz chodzę w gipsie, za co dziękuję panu burmistrzowi i radnym.

Połamana międzyrzeczanka

REDAKCJA KURIERA MIĘDZYRZECKIEGO

Piszemy ten list w niedzielę 27 lutego – rano jest minus 9 stopni. Znakomite warunki do uprawiania sportów zimowych nawet w warunkach „miejskich”. Taka temperatura utrzymuje się u nas od kilku dni. W „bardzo odległych” czasach w Międzyrzeczu funkcjonowały dwa lodowiska (przy naszej szkole SP nr 3 i na łące kolejowej). Miejsca bezpieczne i co najważniejsze blisko domów. Szczególnie miło wspominały lodowisko zarządzane przez pana Floriana Szymczaka – nauczyciela SP nr 3, przebywającego obecnie na emeryturze – chyba największego entuzjastę sportu szkolnego. Już widać minęła era nauczycieli i działaczy, którzy autentycznie zachęcali do czynnego uprawiania sportów zimowych w naturalnych warunkach. Widzieliśmy garstkę dzieciaków ślizgających się po rozlewkach Obry i Paklicy obok Zamku. Na a gdzie mają się bezpiecznie ślizgać? Tylko czekać, aż dojdzie do tragicznego zdarzenia.

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku został ostatnio wzmocniony kolejnym kierownikiem do spraw sportu – tylko po to by „działać” na hali sportowej. A może władze miejskie dokonają oceny – jakie w mieście stworzono dzieciom warunki do nauki ślizgania się i zabaw zimowych.

J.Z. Wierzbiczy

Szanowny Panie Burmistrzu

Niedługo będziemy znów gościć u nas krewnych i znajomych mieszkańców w innych miastach (wszak lato tuż, tuż). Odwiedzają nas z przyjemnością każdego roku. Każdego też roku pokazujemy im serwis internetowy Międzyrzecza. I tu wielki ale to wielki wstyd. Kończy się I kwartał 2005 roku a burmistrz wita gości posługując się nadal wywiadem opublikowanym w Gazecie Lubuskiej z 4 czerwca 2004 roku. Wielki wstyd.

A przy okazji jeszcze jedno. W przekazanym informatorze Urzędu Miejskiego informuje nas Pan o zmianie usytuowania wydziałów w Ratuszu. Ale w internecie – w przewodniku po urzędzie – jest nadal po staremu, tzn. na parterze wydział planowania a dowody osobiste na II piętrze. Która zatem z tych 2 informacji opublikowanych przez ten sam urząd jest aktualna. Pójdziemy sprawdzić przy okazji.

Rodzina Korzeniewskich

REDAKCJA KURIERA MIĘDZYRZECKIEGO

7 marca 2005 roku przeglądaliśmy międzyrzecki serwis internetowy i ku naszemu olbrzymiemu zdziwieniu stwierdziliśmy, że nadal oferuje się „studiowania” kalendarz imprez sportowych i turystycznych – rok 2004(a jest już marzec 2005). O planowanych czy organizowanych imprezach w 2005 – ani śladu. Można więc domniemywać, że działacze MOSiW ujawnia je w roku 2006!!! To się nazywa „być na topie”!

Do Pana Burmistrza mamy pilne pytanie – wyczytaliśmy to w oficjalnym serwisie Urzędu Gminy. Co to jest „Park Przemysłowy w Międzyrzeczu”? gdzie ten park możemy zwiedzić i z czym należy go identyfikować. Próby samodzielnego rozwikłania tej nazwy w ramach liceum nie powiodły się. Nasze poszukiwania tego obiektu na terenie miasta – także okazały się mało efektywne. Gdzie jest on zlokalizowany i jakie tam wystawiono maszyny? Nie mamy żadnych o tym informacji.

ci sami maturzyści 2005 z liceum

Redakcja Kuriera Międzyrzecznego

Prosimy o pomoc w zachęceniu (poprzez publikację poniższego tekstu) jak największej ilości mieszkańców Międzyrzecza do włączenia się w akcję:

I TY MOŻESZ MIEĆ SWOJE DRZEWO

Najpierw była dluuuuuuga zima a potem gwałtownie wybuchła wiosna. Wszystko zaczyna się zielenić i takie zapewne będą brzegi naszej Obry. Aby jednak zieleno było nie tylko na dole, chcielibyśmy widzieć zieleni trochę wyżej. W tym też celu koło Platformy Obywatelskiej w Międzyrzeczu zaprasza wszystkich mieszkańców do wspólnego sadzenia drzew nad rzeką Obrą..

Spotkajmy się 16 kwietnia o godzinie 11 pod pomnikiem (ze szpadami wiaderkami) skąd udając się w górę i w dół rzeki upiększmy brzegi od mostu kolejowego do osiedla Kasztelańskiego. Dzięki życzliwości międzyrzecznego Nadleśnictwa uzyskaliśmy zapewnienie sadzonek drzew i fachowe doradztwo. Każda rodzina, klasa czy szkoła może mieć swoje drzewa, które nie tylko posadzi, ale będzie również o nie dbać. Pięknieje nam sama rzeka, ale nic nie stoi na przeszkodzie aby ona i jej otoczenie były jeszcze piękniejsze. Nie chcemy aby była to tylko jednorazowa akcja. Deklarujemy więc, że po nasadzeniu drzew i zagospodarowaniu brzegów będziemy pomagali w utrzymaniu porządku i podnoszeniu estetyki przez cały rok.

Wielu mieszkańcom, którzy przyjechali do Międzyrzecza kilkadziesiąt lat temu, miasto kojarzyło się z rzeką i rosnącymi na jej brzegach „placzącymi” wierzbami. Uczynimy więc by miasto leżące między rzekami, czyli z założenia zielone, było właśnie zielone i czyste. Do wspólnego dzieła upiększania naszego Międzyrzecza zapraszamy wszystkich mieszkańców, partie, stowarzyszenia, szkoły i organizacje. Wszystkich, którzy czują taką potrzebę. **Przyłączcie się do nas!**

Więcej informacji pod nr telefonu: 0692832654

Przewodniczący koła
Marian Sierpatowski

Mieszkańcy Międzyrzecza!

Chcemy Polski, w której umiarkowanie i rozsądek będą należycie cenione. Chcemy państwa oszczędnego i efektywnego, które rozumie oczekiwania obywateli, wspiera podejmowanie przez nich inicjatywy, pozwala młodemu pokoleniu wykorzystywać jego potencjał. Takie nadzieje budzi pomysł powołania przez Tadeusza Mazowieckiego, Władysława Frasyniuka, Jerzego Hausnera partii, która na nowo wprowadzi do polskiej polityki zasadę racjonalności i przyzwoitości.

Apelujemy o deklarację poparcia.

Telefon kontaktowy: 741 22 62

Kontakt bezpośredni: Biuro Unii Wolności - Biblioteka Miejska
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰

Stowarzyszenie „POMOST” z Poznania zwraca się z apelem do mieszkańców regionu lubuskiego

Stowarzyszenie szuka informacji o nieekshumowanych grobach żołnierzy niemieckich. Wszystkich, którzy znają takie miejsca prosimy o kontakt:

Stowarzyszenie „POMOST”, skrytka pocztowa nr 14, 60-979 Poznań 45
tel. (0-61) 861 92 75, e-mail: pomost@plusnet.pl

„POMOST” od 1997 roku współpracuje z Niemieckim Ludowym Związkiem Opieki nad Grobami Wojennymi. Na mocy porozumień podpisanych przez rządy naszych krajów prowadzi poszukiwania (na terenie Wiekopolski i Lubuskiego) miejsc pochówku żołnierzy niemieckich poległych podczas II wojny Światowej.

Groby te są następnie po uzyskaniu stosownych zezwoleń ekshumowane a szczątki przenoszone na niemieckie cmentarze wojenne na terenie Polski.

Stowarzyszenie dąży do szeroko pojętego pojednania polsko - niemieckiego. Jego członkowie zajmują się prowadzeniem badań historycznych związanych z byłym pograniczem organizując nabożeństwa ekumeniczne, a także starają się aktywizować społeczności lokalne do porządkowania opuszczonych cmentarzy ewangelickich.

Walne w kole nr 2

W sali narad Kasyna Policyjnego 27.02.05 odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-wyborcze koła nr.2 PZW z Międzyrzecza. Na wstępie dotychczasowy prezes Tadeusz Zieliński przywitał zebranych członków koła i przedstawiciela Okręgu PZW Gorzów Sylwestra Jaśkowiaka. W swoim wystąpieniu przedstawił dokonania koła i zarządu w minionej kadencji 2001 – 2005 podkreślił, że działania ustępującego zarządu można ocenić dobrze lecz niepokojąca jest mała aktywność innych członków w pracach na rzecz koła. Obecnych na zebraniu było 29 członków. W okresie sprawozdawczym koło nr.2 zorganizowało 30 zawodów w których łącznie wzięło udział 350 zawodników. Najbardziej aktywnym zawodnikiem w sezonie wędkarskim 2004 r. był Arkadiusz Łopata. W 2004 r. było 211 członków koła to spadek w porównaniu do np. 1999 r. gdzie koło liczyło 259 członków. Tendencje zmniejszającej się liczby zrzeszonych członków kół PZW obserwuje się niemal w całej Polsce, ma na to wpływ wiele czynników w tym rosnące składki i opłaty za wędkowanie. Koło nr.2 w Międzyrzeczu działa od 1983 r. na początku swojej działalności liczyło około 450 członków. Przedstawiciel okręgu PZW Gorzów Sylwester Jaśkowiak przybliżył zebrany nowe warunki działalności PZW po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej. Wprowadzone zostały nowe przepisy dotyczące np. przetargów na dzierżawę wód. Okręg gorzowski musi dokonać zarybienia dzierżawianych wód na kwotę 250 tys. zł. Duże zmiany nastąpiły w podziale wędkarstwa na amatorskie i zawodowe. Wiele klubów sportowego połowu ryb będą musiały określić się czy chcą brać udział w zawodach jako zawodowcy czy amatorzy. Wiąże to się między innymi z sposobami dofinansowań zawodników i zmianą



nazwy. Od nowego roku nazwa „klub” zarezerwowana jest dla klubów zawodowych. Komisja rewizyjna w składzie: przewodnicząca Danuta Jakuszczyńska, zastępca Henryk Manyś, sekretarz Eugeniusz Halczak udzieliła absolutorium ustępującemu zarządowi.

W jawnych wyborach na następną kadencję wybrano zarząd (foto) w składzie:

Prezes **T. Zieliński** Vice prezes **R. Nowakowski**
Sekretarz **Cz. Iwanowski** Skarbnik **J. Dubaniowski**
Rzecznik dyscyplinarny **R. Papelbaum**
Opiekun młodzieży **W. Bator**

Komisja rewizyjna została wybrana na następną kadencję w niezmienionym dotychczasowym składzie. Do sądu koleżeńskie go wybrano: przewodniczący J. Glimczewski, zastępca Z. Sokolowski, sekretarz J. Nowak. Delegatem na Zjazd Okręgowy został M. Sroka.

Sezon wędkarski 2005 r. koło nr.2 rozpoczyna zawody na j. Paklicko Małe 24 kwietnia br. Na zebraniu przedstawiciel okręgu przedstawił informację o zarybieniach wód Okręgu PZW Gorzów Wlkp. na terenie poszczególnych gmin w 2004 r. Szczegółowy wykaz zostanie opublikowany w kwietniowym Magazynie lubuskich wędkarzy „Na Ryby”.

tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

W Międzyrzeczu 20 marca br. odbył się Zjazd Wojewódzkiej Socjaldemokracji Polskiej, w którym wzięło udział 116 członków i 6 sympatyków tej partii z terenu województwa lubuskiego. Na zjeździe był obecny przewodniczący SDPL Marek Borowski. Podczas zjazdu zostały wybrane władze wojewódzkie SDPL, 14 osobowy zarząd i przewodnicząca Ewa Freyberg. Członkiem władz wojewódzkich został międzyrzecki koordynator powiatowy Robert Krzych.



foto **Andrzej Chmielewski**

Podczas wiosennych roztopów ulice naszego miasta Rólna i Pamiątkowa zamieniają się w ulice „księżycowe”. Trudno tam przejechać a przejście pieszego staje się nie możliwe.

foto **Andrzej Chmielewski**

Do biblioteczki regionalnej

Samodzielny Publiczny Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu na 100 lecie swojego istnienia wydał książkę „Obrzyce. Dzieje szpitala” autorstwa międzyrzeckiego historyka Waldemara Dramowicza. W trzech głównych rozdziałach opisano dzieje szpitala od momentu powstania 1904 r. do czasów współczesnych. Dodatkowo w 13 aneksach przedstawione zostały kolejne działy szpitala, wymieniono także osoby zatrudnione obecnie i dawniej na różnych kierowniczych stanowiskach. SPSP-NiPCh zatrudnia 520 pracowników i jest jednym z największych zakładów pracy w mieście. Książka ta jest kolejnym wydawnictwem poświęconym temu szpitalowi. Warto zwrócić uwagę na bibliografię, gdzie wymieniono 22 pozycje, z których autor korzystał w pracach nad tą publikacją. Książka została wydana w nakładzie 500 egzemplarzy. Wydrukowana w drukarni JADAR.

Andrzej Chmielewski

Waldemar Dramowicz



OBRZYCE
DZIEJE SZPITALA

Znak drogowy tymczasowo umieszczony przy przejściu dla pieszych na ul. 30-go stycznia zawieszony jest za nisko i stanowi zagrożenie dla przechodzących tam ludzi.

foto **Andrzej Chmielewski**



foto **Andrzej Chmielewski**

Warto zobaczyć!

Jadąc z Międzyrzecza do Kur-ska, skręcając w prawo z drogi 137 za jeziorem Trzebisz warto zobaczyć wiadukt kolejowy, wybudowany w końcu XIX wieku. To dobrze zachowany obiekt inżynierii kolejowej warty zobaczenia. O planach przywrócenia ruchu kolejowego na trasie do Rzepina w przyszłym numerze Kuriera.

PROMOCJA TWÓRCZYCH DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH DZIECI I MŁODZIEŻY PRO ARTE 2005



**PREZENTACJE
POWIATOWE
DZIECIĘCYCH
ZESPOŁÓW
TEATRALNYCH**

12 kwietnia 2005 r. godz. 10.00

**sala widowiskowa
Domu Kultury w Międzyrzeczu**

(zgłoszenia w MOK do dnia 1 kwietnia 2005 r.)

Wstęp wolny

**Zapraszamy
Międzyrzecki Ośrodek Kultury**



MTB w Międzyrzeczu ...czyli dwukołowcem przez góry i doliny...

Chociaż z Międzyrzecza do najbliższych gór jest ponad 200 km, są w naszym mieście i tacy, którym nie przeszkadza to w uprawianiu aktywnego sportu, jakim jest kolarstwo górskie. "oRMO", czyli zauroczeni kolarstwem górskim ROWERZYŚCI z MIĘDZYRZECZA to zrze-

kwencja wyniosła około 1000 osób.

W chwili obecnej członkowie międzyrzeczkiej grupy przygotowują się do startów w maratonach rowerowych sezonu 2005. Zaś aż 4 z nich weźmie udział w ekstremalnej imprezie, 4-dniowym maratonie górskim „BIKE CHALLENGE”, odbywającym się po raz pierwszy w Polsce na terenie Sudetów. Jego dystans wyniesie aż 320 km, zaś przewyższenie terenu około 9140 m.

Przygotowanie do tego typu startów to szereg wyrzeczeń dla biorących w nim udział zawodników. Jednak, jak sami to podkreślają, satysfakcja z ukończonego wyścigu oraz możliwość rywalizacji rekompensuje im wszystkie wysiłki...

Członkowie „oRMO” gorąco polecają wszystkim czytelnikom „KM” próby swoich sił na wyżej opisanych imprezach, zaś wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszają na stronę internetową: www.ormo.za.pl.

Do zobaczenia na górskich szlakach!!!

Wieści z Klubu Abramis

Wraz z nadejściem wiosny wielu z nas czym prędzej kompletuje sprzęt, po czym wybiera się nad wodę aby mniej lub bardziej udanie rozpocząć wędkarski sezon. Tradycja staje się, że pierwsze zawody spławikowe w okolicy organizuje WKS Abramis. Sezon 2005 nie będzie pod tym względem wyjątkowy i 17 kwietnia klubowicze rozpoczną zmagania o Puchar Międzyrzecza, klubowe Mistrzostwa oraz inne ciekawe trofea. W tym roku cykl zawodów będzie rozgrywany w nowej formie, w kategoriach juniorów i seniorów, co przy zmienionym systemie punktacji uczyni rywalizację równiejszą, a co za tym idzie, bardziej ciekawą ze sportowego punktu widzenia.

Pierwsze zawody odbędą się oczywiście na Obrze, a dokładniejszych informacji należy szukać w międzyrzeczskich sklepach i kołach wędkarskich, na początku kwietnia. W tych miejscach zainteresowani będą mogli zaopatrzyć się w regulamin dotyczący startów w klubowych zawodach. Zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w cyklu, lub choćby w pojedynczych zawodach.

W kolejnym numerze relacja z rozpoczęcia sezonu oraz klasyfikacja po 1 eliminacji cyklu zawodów spławikowych o PM. W sezonie zawodniczym, jak i podczas prywatnych połowów, dużo wędkarskiego szczęścia nie tylko klubowiczom życzy zarząd WKS Abramis.

Mariusz Sroka

DOBRA PASSA SIATKAREK I SIATKARZY Z GIMNAZJUM NR 2

W hali Międzyrzecznego Ośrodka Sportu i Wypoczynku odbyły się mistrzostwa powiatu w siatkówce dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych. Pierwsze miejsce wśród siatkarek zajął zespół trenowany przez Agnieszkę Bogutę z Gimnazjum nr 2 z Międzyrzecza pokonując kolejno gimnazjalistki ze Skwierzyny 2:0 (25:20 i 25:15) i z Bledzewa 2:0 (25:13 i 25:12).

Wśród chłopców na pierwszym miejscu zakończyli turniej podopieczni Mariusza Adamczyka również z Gimnazjum nr 2 z Międzyrzecza. Najpierw pokonali zespół z Bledzewa 2:0 (25:7 i 25:6), a w walce o pierwsze miejsce Skwierzynę 2:0 (25:14 i 25:17).

J.L.

WOKÓŁ PINGPONGOWYCH STOŁÓW

12 lutego br. w Skwierzynie w ramach „POLICJADY” odbył się otwarty turniej tenisa stołowego. Bardzo dobrze spisali się zawodnicy ZSR Bobowicko w kategorii OPEN I miejsce zajął **Nowak Jan**, III miejsce **Michalski Filip**. W kategorii szkół średnich I miejsce zajął **Chocimko Michał**.

26 lutego br. odbyły się ostatnie mecze rundy rewanżowej IV ligi grupy północnej sezonu 2004/2005.

II zespół ZSR Bobowicko w grupie B o miejsce 5-8 po zaciętych pojedynkach przegrał 6:12 z zespołem „Spójnia” Ośno Lubuskie. Punkty zdobyli: **Kądziała Przemysław** - 2,5; **Michalski Filip** - 2,5; **Kądziała Marek** - 0,5; **Kurtek Krzysztof** - 0,5.

I zespół ZSR Bobowicko w grupie A o miejsca 1-4 w wyjazdowym meczu pewnie wygrał 12:6 z zespołem „Unia” Lubiszyn-Tarnów. Punkty zdobyli: **Chocimko Michał** - 4,5; **Nowak Jan** - 4; **Szyska Andrzej** - 2; **Szyska Łukasz** - 1,5.

Końcowa tabela grupy A:

- | | |
|-----------------------------|--------------|
| 1. „Gorzovia” Gorzów | - 20 punktów |
| 2. „Pelcz” Górki Noteckie | - 13 punktów |
| 3. ZSR Bobowicko I | - 12 punktów |
| 4. „Unia” Lubiszyn - Tarnów | - 9 punktów |
| 5. „Spójnia” Ośno Lubuskie | - 11 punktów |
| 6. ZSR Bobowicko II | - 9 punktów |
| 7. „Sokół” Lubniewice | - 4 punkty |
| 8. „Witniczyna” Witnica | - 2 punkty |

6 marca br. z udziałem 21 czteroosobowych drużyn został rozegrany w Bledzewie V rzut gorzowskiej klasy A. Biorący w nim udział zawodnicy „UKS” Trójka zajęli następujące miejsca: **Marcela Jarosław** - 15; **Marcela Jan** - 33; **Żyła Anna** - 42; **Chachaj Arek** - 72.

13 marca br. w Drzonkowie z udziałem ponad 50 uczestników odbył się ostatni IV turniej z cyklu Grand Prix Zielonej Góry. W grupie I (do 20 lat) **Chocimko Michał** (ZSR Bobowicko) zajął I miejsce, natomiast w grupie IV (powyżej 40 lat) **Nowak Jan** (ZSR Bobowicko) zajął również I miejsce.

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się cotygodniowy turniej „Poniedziałek pingpongowy”. Ostatnio odbył się już jedenasty z kolei turniej, w którym uczestniczyło 32 zawodników (w tym sześć dziewcząt) od przedszkolaka - **Boguta Przemek** i **Lorenz Dawid** do uczniów szkół gimnazjalnych (czołowi zawodnicy):

- | | |
|------------------------------|----------------|
| 1. Marcela Jan | - 223 punkty |
| 2. Kukuska Robert | - 168 punktów |
| 3. Kaczorek Marcin | - 163 punkty |
| 4. Żyła Anna | - 148 punktów |
| 6. Klemenczak Michał | - 140 punktów |
| 7. Czaplicki Mikołaj | - 132 punkty |
| 8. Rutkowski Grzegorz | - 129 punktów. |

Jan Nowak

SPORTOWCY 2004

14 kwietnia 2005 roku (czwartek) o godz. 18⁰⁰ odbędzie się w Klubie Garnizonowym uroczystość wręczenia nagród sportowcom - laureatom Plebiscytu na Sportowca 2004 roku.

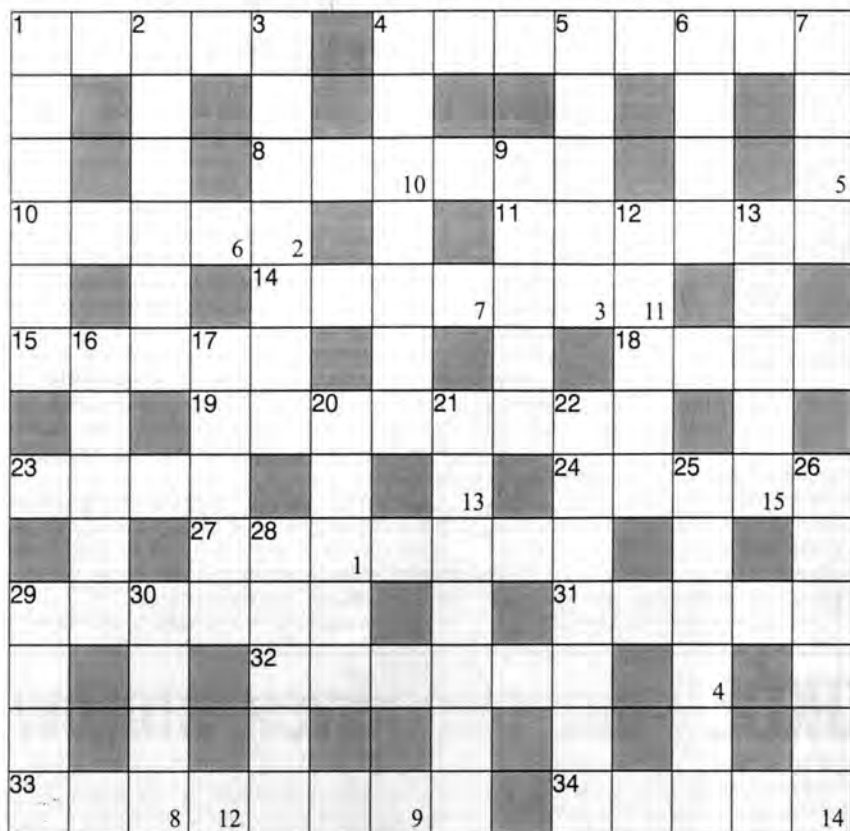
Uroczystość będzie połączona z dyskusją o historii, teraźniejszości i przyszłości międzyrzecznego sportu. Wezmą w niej udział przedstawiciele środowisk sportowych, władze miasta i kibice.

Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby włączyć się do dyskusji, gdyż leży im na sercu dobro tej dziedziny życia, a szczególnie głosujących kibiców państwa **Zbigniewa Tratwala**, **Dorotę Lewandowską** i **Andrzeja Włodarczyka** po odbiór nagród książkowych.

Zapraszają Organizatorzy



BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH - kwiecień



Krzyżówka nr 1 (dla dorosłych)

POZIOMO: 1/stolica stanu Oregon, słynne z procesu „czarownic”, 4/inaczej kaptur, 8/wyrabiany z ikry, 10/bratnia, 11/muzyczna szóstka nut, 14/obecny minister zdrowia, 15/nóż w kształcie sierpa, 18/w Hadesie rzeka zapomnienia, 19/partnerka w tańcu, 23/kapitan z powieści Verne’a, 24/rzeka, prawy dopływ Narwi, 27/somnambulik, 29/kopalna żywica, 31/w starożytności Rzymie kapłan przepowiadający przyszłość, 32/moped, 33/zwolennik jakiegoś poglądu, 34/imię Delona, aktora francuskiego.

PIONOWO: 1/góralski kożuszek bez rękawów, 2/inaczej błąd językowy, pomyłka, 3/okropność, 4/autor „Tańczącego jastrzębia”, 5/jedna z wiadomości, 6/dryf, 7/swojski splin, 9/nagroda filmowo-aktorska, 12/Wojciech, kompozytor polski, 13/polskie góry, 16/widowisko muzyczne, 17/rodzaj szala, 20/twórca religii Sikhów, 21/zajmuje się badaniem piękna, 22/ozdoba we włosach, 25/powstaje z połączenia się gamet w komórce, 26/ostre warzywo, 28/silacz z „Quo Vadis”, 29/pani w talii kart, 30/tam miele się ziarno.

Litery z pól ponumerowanych w dolnym rogu, ułożone w kolejności od 1 do 15 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji **do 18 kwietnia 2004 roku**.

Red. Eugeniusz Luc

Krzyżówka nr 2 (dla młodzieży)

POZIOMO: 3/reklamowy lub w zapasach, 6/cześć fotela, 7/parkowy ptak, 8/skąpy i nosi spódnice, 10/wspólne określenie trzech bóstw, 12/pagina, 13/maneż, 15/gwiazdozbiór lub przyrząd astronomiczny, 18/góry w Azji, 19/odwar, wyciąg, 20/rodzaj broni siecznej, 21/pniak, karcz.

PIONOWO: 1/zbieranie plonów, 2/płyn siedmiu złodziei, 3/tytuł władców Rzymu, 4/nisza, 5/samochód „mydelniczka”, 9/skala osadowa, odmiana kredy, 10/wycucie, umiar, 11/dosięga bruku, 12/leksykon, 14/lewy dopływ Jeniseju, 16/Kawiarniany grąjek, 17/łoka obrączkowana, 18/statek Jazona.

Litery z pól ponumerowanych w dolnym rogu, ułożone w kolejności od 1 do 21 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji **do 18 kwietnia 2004 roku**.

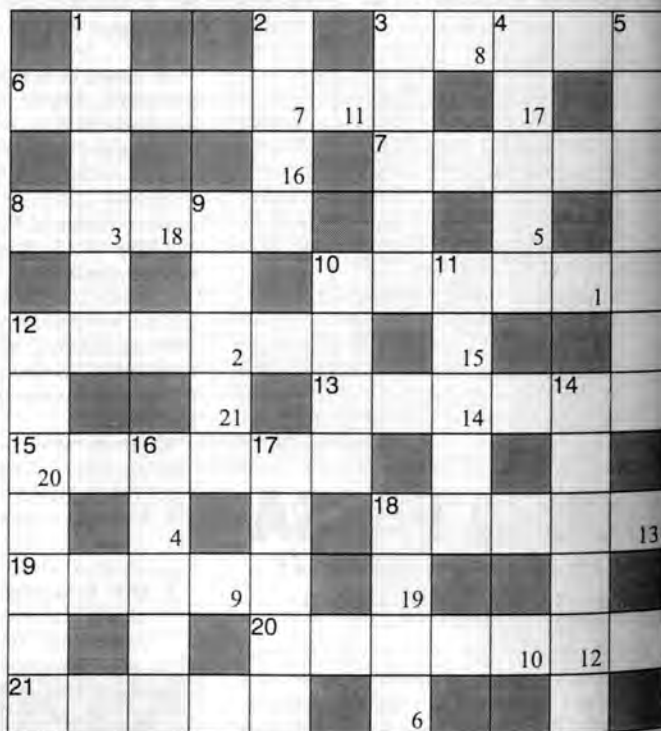
Red. Eugeniusz Luc

Krzyżówka nr 3 (dla dzieci)

- ogórkowa lub grzybowa
- zwierzę z szablami
- wierny przyjaciel człowieka
- pokrywa pień drzewa
- nocny ptak, puchacz
- „wpadła” w kompot?
- zielona, kwitnąca pora roku
- w kratkę lub w linię
- tango, polka, walc
- do nauczania się na pamięć
- prawidłowa trwa 45 minut w szkole

W oznaczonym rzędzie, pionowo powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji **do 18 kwietnia 2004 roku**.

Red. Eugeniusz Luc



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: E. Błaszczak, A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyranik, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, W. Sztukiecki, A. Świder, I. Wróblek, I. Zieliński, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ:** 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczyka 106 tel. (0-95) 7240646. **reklamowy - email:** studiocd@neostrada.pl Nakład 1800 egz.

Rozwiązanie krzyżówek z numeru 3/169/2005

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Wielkanocne baby i mazurki”. Nagrodę otrzymuje: **Dariusz Modrzejewski** oraz **Waldemar Przybylski** z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla młodzieży hasło brzmiało „Dzień Kobiet”. Nagrodę otrzymuje: **Milena Prentka** z Międzyrzecza oraz **Paweł Sochacki** ze Stofunia.

W krzyżówce dla dzieci hasło brzmiało „Tomcio Paluszek”. Nagrodę otrzymuje **Kamila Kałek** oraz **Nikodem Wieczorek** z Międzyrzecza.

Nagrody do odebrania w redakcji. Gratulujemy!



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

Kredyt „Niezapominajki”

Kwota kredytu na małe i duże wydatki **od 500 do 12000** złotych

Wiosenne, bardzo niskie oprocentowanie od **8,5%**

Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli**

Specjalne warunki dla posiadaczy ROR i członków Banku

Spłata nawet do **dwunastu miesięcy**

Przy kwocie **1000 zł** - 6 rat po **171 zł** lub 12 rat po **89 zł**



Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz	ul. Waszkewicza 24	(095) 742 80 20
Bledzew	ul. Rynek 4	(095) 742 80 59
Przytoczna	ul. Główna 44	(095) 749 40 12
Trzciel	ul. A. Czerwonej 38	(095) 742 80 44
Zbąszynek	ul. Topolowa 24	(068) 347 94 62

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A.H. MIELCZAREK KWIECIEŃ 2005

Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)
tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Sprzedaż ratalna
- Tapicerkę
- Młodziżowe
- Meble na wymiar
- Możliwość dowozu towaru



Segment „CANDY”
868,-



Przedpokój
POP

wieszak - 233,-
szafka - 106,-
szafka - 149,-
szafka - 149,-
na buty - 375,-
863,-



Pokój dzienny TIP TOP

stolik okolicznościowy - 102,-
szafka wysoka - 228,-
półka x 2 szt. - 66,-
szafka x 2 szt. - 226,-
witryna x 2 szt. - 456,-
1.078,-

Segment „EMI” - 545,-



STUDIO

ul. Świerczewskiego 8
(DOM HANDLOWY I-piętro)
tel. (095) 741-23-60



Kuchnia
„Troniusz
Sprawie-
dliwy”



Kuchnia
„Cztery
Pory
Roku”



Kuchnia
„Siódme Niebo”

1. Komputerowe projektowanie kuchni
2. Meble kuchenne na wymiar
3. Szeroka gama kolorów
4. Profesjonalny montaż
5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS!

Zapraszamy codziennie od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w soboty od 9⁰⁰ do 12⁰⁰

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

ART. SZKOLNE

ART. BIUROWE

DRUKI



pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

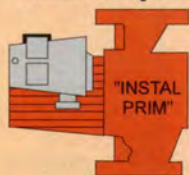
Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4

Centrala: tel./fax (095) 741 27 29

Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30

[www. instalprim.com.pl](http://www.instalprim.com.pl)

» AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ
KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH

» NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWCZE,
SANITARNE I GAZOWE

» HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF

VIESSMANN



JUNKERS

Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł